



METODA KIJA

DOBROZMIANOWY SYSTEM
NĘKANIA NIEZALEŻNYCH
PROKURATORÓW



Niezależni
Prokuratorzy

Szanowni Państwo,

Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia bacznie obserwuje i analizuje rzeczywistość prokuratury jako instytucji mającej stać na straży praworządności, odpowiedzialnej za ściganie przestępstw i nadzorowanie postępowań przygotowawczych.

Aby realizować cele ustawowe prokuratura powinna kierować się najwyższymi standardami, rzetelnością, uczciwością, sprawiedliwością także w kwestii swej własnej organizacji, zasad panujących wewnątrz niej i w kwestii relacji z pracownikami. Tymczasem już od 2016 r. i wprowadzenia w życie przepisów nowej ustawy o prokuraturze, w tym także przepisów wprowadzających tą ustawę, prokuratura tych standardów nie wypełnia. Pierwsze, niespotykane wcześniej, absolutnie arbitralne i niesprawiedliwe decyzje o degradacji prokuratorów z Prokuratury Krajowej oraz z Prokuratur Apelacyjnych pokazały, że czas tej nowej prokuratury będzie okresem negatywnej selekcji ukierunkowanej na personalia, a nie merytorykę. W miarę upływu czasu instytucja ta rozpoczęła także proces wymiany kadrowej oraz ograniczania samorządności prokuratorskiej, czyniąc instytucję samorządu prokuratorskiego iluzoryczną.

Dodatkowo na niespotykaną wcześniej skalę zaczęto inicjować postępowania służbowe i procesy dyscyplinarne dotyczące prokuratorów ośmielających się głośno i jawnie wypowiadać swoje zdanie i zasadnie kwestionować rozwiązania lansowane przez kierownictwo prokuratury. Wymiana składów sądów dyscyplinarnych dokonana w sposób zapewniający udział w nich w większości prokuratorów sprawujących funkcje w poszczególnych jednostkach organizacyjnych prokuratury sprawiła, że orzeczenia tych sądów, a dodatkowo także działalność rzeczników dyscyplinarnych obarczona jest dużymi wątpliwościami co do realnej niezależności osób pełniących wskazane funkcje i możliwości podejmowania przez nie decyzji wyłącznie w oparciu o gromadzony materiał dowodowy i przepisy prawa.

Konglomerat działań kierownictwa prokuratury dopełniają także delegacje prokuratorów do oddalonych od ich miejsc zamieszkania jednostek. Wszystko to odbywa się bez wyjaśnienia i uzasadnienia, bez wysłuchania racji prokuratorów, sprawiając, że tracą oni swą podmiotowość i stają się pionkami przestawianymi na planszy gry toczonej przez ich przełożonych.

Prokurator Krajowy w jednym z udzielonych przez siebie wywiadów stwierdził, że w prokuraturze będzie obowiązywała zasada „kija i marchewki”. Po wcześniejszych publikacjach Stowarzyszenia, w których opisywaliśmy elementy „marchewki”, oddajemy aktualnie w Państwa ręce opracowanie dotyczące systemu wywierania wpływu na prokuratorów, ograniczania w ten sposób ich niezależności i stosowania różnych form szykan.

Czas bowiem - niestety - pokazał, że w prokuraturze dla niezależnych prokuratorów zdecydowanie dominuje „kij”.

Z wyrazami szacunku,

Zarząd Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia

I Zaczijmy od początku...	3
II Degradacje, delegacje, co jeszcze?	6
Wykaz prokuratorów zdegradowanych w 2016 r.	9
PROKURATURA GENERALNA	9
PROKURATURA APELACYJNA W WARSZAWIE	11
PROKURATURA APELACYJNA W KATOWICACH	11
PROKURATURA APELACYJNA W BIAŁYSTOKU	12
PROKURATURA APELACYJNA WE WROCŁAWIU	13
PROKURATURA REGIONALNA W SZCZECINIE	14
PROKURATURA REGIONALNA W LUBLINIE	14
PROKURATURA REGIONALNA W KRAKOWIE	15
PROKURATURA REGIONALNA W RZESZOWIE	15
PROKURATURA REGIONALNA W GDAŃSKU	15
PROKURATURA REGIONALNA W ŁODZI	16
PROKURATURA REGIONALNA W POZNANIU	16
NACZELNA PROKURATURA WOJSKOWA	16
WOJSKOWA PROKURATURA OKRĘGOWA W WARSZAWIE	16
WOJSKOWA PROKURATURA OKRĘGOWA W POZNANIU	17
BEZPRAWNE ZESŁANIE PROKURATORÓW WOJSKOWYCH DO „ZIELONYCH GARNIZONÓW”:	17
.....	17
III Wadliwość prawna powoływania w latach 2016-2020 przez Prokuratora Generalnego i Prokuratora Krajowego prokuratorów na funkcje Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego, skutkująca nielegalnością działań w ramach systemu dyscyplinarnego	32
IV Równi i równiejsi dla zastępców rzeczników dyscyplinarnych - zasada równego traktowania prokuratorów.	39
V Tzw. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego	48
VI Powolna agonia samorządu prokuratorowskiego i Krajowej Rady Prokuratorów	61
PODSUMOWANIE	68
Skorowidz szykanowanych prokuratorów - członków Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia	72

I ZACZNIJMY OD POCZĄTKU...

Okres świąteczny spędzany w miłej, rodzinnej atmosferze, oczekiwanie na nadchodzący Nowy Rok....

Sielankowa atmosfera tego jakże podniosłego czasu została zmącona przekazywanymi sobie drogą telefoniczną i mailową informacjami o pojawieniu się na stronach Sejmu projektów dwóch ustaw: Prawo o prokuraturze (druk sejmowy nr 162) i Przepisy wprowadzające ustawę prawo o prokuraturze (druk sejmowy nr 162A).

To, co było przedmiotem plotek i spekulacji, szczególnie w środowisku prokuratorskim, w Wigilię Bożego Narodzenia 2015 r. - stało się faktem.

Projekty ustawy Prawo o prokuraturze oraz Przepisy wprowadzające ustawę miały na celu przeprowadzenie rzekomo fundamentalnych zmian w zakresie ustroju i organizacji prokuratury. Projektodawcy zdecydować się mieli na kompleksowe zmiany w zakresie form i zasad funkcjonowania prokuratury, jej struktury, hierarchii, podległości służbowej, działalności, w tym uprawnień procesowych i materialnoprawnych prokuratorów w ramach postępowania przygotowawczego i sądowego, pozycji i roli prokuratorów, w tym zasad ich powoływania i odwoływania, możliwości delegowania, wymaganych kwalifikacji, praw i obowiązków im przysługujących.

Zdaniem projektodawców, za dokonaniem tak gruntowych zmian przemawiało to, że cyt. „dotychczas obowiązująca ustawa o prokuraturze została uchwalona w 1985 roku i była wielokrotnie nowelizowana. W chwili obecnej nie spełnia potrzeb nowoczesnego państwa prawa oraz wyzwań związanych z rozwojem technologii i różnego rodzaju przestępczości, w szczególności o charakterze terrorystycznym czy zorganizowanej przestępczości finansowo-gospodarczej” (s. 88 projektu ustawy).

Projektowane zmiany miały także na celu reorganizację struktury prokuratury - zniesienie Prokuratury Generalnej, z niezależnym Prokuratorem Generalnym na jej czele i powołanie w jej miejsce Prokuratury Krajowej, przy jednoczesnym połączeniu funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego, a ponadto likwidację prokuratur apelacyjnych i zastąpienie ich prokuraturami regionalnymi.

Prawie 90 - stronicowy projekt ustawy prawo o prokuraturze został zaopatrzony w 10 stronicowe uzasadnienie ograniczające się do ogólnikowych i niczego niewyjaśniających sformułowań, odwołujących się do opinii nieznanych ekspertów, które miały uzasadnić legalność proponowanych zmian. Z perspektywy czasu można jednoznacznie stwierdzić, iż zabrakło po prostu merytorycznych argumentów dla proponowanych rozwiązań.

Powyższe projekty zostały zgłoszone jako poselskie, co oznaczało pominięcie konsultacji społecznych, podczas których mogłaby zostać przeprowadzona rzetelna ewaluacja

funkcjonowania nowelizacji ustawy o prokuraturze z 2009r. W ten sposób wyeliminowano również głos środowiska prokuratorskiego, pokazując w ten sposób jego lekceważenie i ignorowanie.

Posłem sprawozdawcą był Michał Wójcik, który zgłosił autopoprawkę, dotyczącą wykreślenia z art. 127 ust. 1 projektu ustawy prawo o prokuraturze, art. 75 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W jaki sposób poseł Michał Wójcik uzasadnił powyższą zmianę? Stwierdził, że była to oczywista omyłka pisarska. Wskazał, że w treści projektu znalazło się odesłanie do art. 75 cytowanej wyżej ustawy, podczas gdy jego treść jest tożsama z zawartą w art. 94 projektu ustawy prawo o prokuraturze.

Wskazać należy, że art. 75 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych określał kwestie związane z przeniesieniem sędziego na inne miejsce służbowe. W dwóch przypadkach, a mianowicie możliwości przeniesienia sędziego bez jego zgody na inne miejsce służbowe określonych w § 2 pkt 1 i 2 miał on prawo odwołania się od decyzji Ministra Sprawiedliwości do Sądu Najwyższego. Tego uprawnienia pozbawiono prokuratorów, bowiem art. 94 nie zawiera takiego zapisu. Ot, taka omyłka pisarska!

Analiza prac komisji i podkomisji sejmowych wykazała ponadstandardową aktywność ówczesnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości - Bogdana Świączkowskiego, który uczestniczył w pracach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, podkomisji, jak również w pracach Senatu. Indagowany w tej kwestii przez senatorów stwierdził: „Ministerstwo Sprawiedliwości wspierało wnioskodawców wiedzą merytoryczną, legislacyjną, ale z uwagi na fakt, iż jest to projekt poselski, nie mogę wypowiadać się na temat powodów, odpowiedzi, dlaczego ustawa jest procedowana w takim terminie. Mogę się tylko z tego powodu cieszyć, dlatego że w przekonaniu Ministerstwa Sprawiedliwości im szybciej wejdzie w życie nowe prawo o prokuraturze, tym lepiej” (stenogram z dnia 29 stycznia 2016 r.).

W wywiadzie dla Dziennika Gazety Prawnej z dnia 24 stycznia 2016 r. Bogdan Świączkowski nie ukrywał, iż Ministerstwo Sprawiedliwości, w którym był podsekretarzem stanu cyt. „mocno współpracowało z posłami przy tworzeniu tego projektu”. W pracach sejmowych nad ustawą brał również m.in. Tomasz Darkowski - dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości, aktualnie adwokat w Kancelarii Adwokackiej Kopeć i Zaborowski, Małgorzata Bednarek - członkini Niezależnego Stowarzyszenia Prokuratorów „Ad Vocem”, aktualnie sędzia w Izbie Dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym, a także Jacek Skąta - Przewodniczący Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury, aktualnie prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, delegowany do Prokuratury Krajowej. Oboje aktywnie wspierali Bogdana Świączkowskiego, popierając procedowane projekty, nie zgłaszając istotnych merytorycznych uwag czy zastrzeżeń. Opłacało się, bo jak wskazano wyżej, ich kariery zawodowe mocno przyspieszyły, a organizacje, które reprezentowali, zostały skutecznie spacyfikowane. Poseł Michał Wójcik w krótkim czasie został wiceministrem sprawiedliwości. W ławach rządowych podczas prac nad ustawami zasiadała prok. Beata Skonieczna, która została zastępcą dyrektora Biura Prezydialnego w Prokuraturze Krajowej,

otrzymała dwa wyższe tytuły, w tym jeden w trybie nagrodowym oraz sowne nagrody finansowe.

W dniu 28 stycznia 2016 r. obie ustawy zostały przyjęte przez Sejm stosunkiem głosów 236 za, 209 przeciw, 7 wstrzymujących się. Senat w dniu 1 lutego przyjął ustawę bez poprawek, zaś 12 lutego 2017 r. podpisał ją Prezydent RP.

Analiza przebiegu prac legislacyjnych pokazuje, że przez niespełna jeden miesiąc, bez należytej refleksji, z ignorowaniem wszelkich opinii i stanowisk środowisk prawniczych, organizacji pozarządowych, a także Biura Analiz Sejmowych, z pominięciem konsultacji społecznych - przyjęto ustawy Prawo o prokuraturze i Przepisy wprowadzające prawo o prokuraturze. Z perspektywy czasu to zapewne nie dziwi, obserwując choćby procesy legislacyjne nad innymi ustawami, jednak wówczas zaskakiwało, może dlatego, że prokuratura umierała w samotności i ciszy, niestety przy milczeniu całego środowiska prawniczego, w tym przede wszystkim samych prokuratorów. Być może w jakiejś mierze na to zasłużyła, niemniej jednak nie uzyskała w odpowiednim czasie należnego wsparcia. Pojawiło się ono nieco później i oczywiście należy wyrazić za to głębokie podziękowanie.

Czy rzeczywiście są to ustawy ponadczasowe, na miarę XXI wieku, jak wielokrotnie powtarzał prok. Bogdan Świączkowski, spełniające rekomendacje unijne, gwarantujące prawo do wypowiedzi na tematy związane z funkcjonowaniem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości i praworządności?

Funkcjonowaniu prokuratury pod rządami tych rzekomo nowoczesnych ustaw Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia poświęciło swoje trzy poprzednie raporty, dostępne w internecie.

II DEGRADACJE, DELEGACJE, CO JESZCZE?

Uchwalone w tempie ekspresowym przez Parlament i podpisane przez Prezydenta RP dwie ustawy: Przepisy wprowadzające ustawę prawo o prokuraturze i Prawo o prokuraturze weszły w życie w dniu 4 marca 2016 r.

W tych dniach wielu doświadczonych i kompetentnych prokuratorów odeszło z prokuratury w stan spoczynku. Część z nich miała doświadczenie współpracy z obecnym kierownictwem prokuratury, znała sposób jego postępowania i zapewne kierowała się tym doświadczeniem, podejmując trudną decyzję o zakończeniu służby.

Na podstawie uzyskanych danych ustalono, że w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 15 marca 2016 r. w stan spoczynku odeszło 166 osób, w tym:

- 16 prokuratorów Prokuratury Generalnej,
- 30 prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej,
- 75 prokuratorów Prokuratury Okręgowej,
- 45 prokuratorów Prokuratury Rejonowej.

Po 15 marca 2016 r. w stan spoczynku przeszło kolejnych 28 osób, czyli do dnia 15 kwietnia 2016 r. łącznie takie decyzje podjęto 194 osoby.

Dla pokazania skali tego zjawiska należy porównać powyższe dane z liczbą prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przeniesionych w stan spoczynku w latach 2010 - 2015¹:

- 2010 r. - 118 osób,
- 2011 r. - 118 osób,
- 2012 r. - 125 osób,
- 2013 r. - 104 osoby,
- 2014 r. - 128 osób,
- 2015 r. - 144 osoby,
- 2016 r. - 305 osób,
- do 30 czerwca 2017 r. - 128 osób.

Dane te pozwalają na sformułowanie wniosku, że w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 15 marca 2016 r., a następnie do 15 kwietnia 2016 r. - z prokuratury odeszło w stan spoczynku 194 osoby, a więc przez okres ponad dwóch miesięcy taką decyzję podjęto więcej osób, aniżeli np. przez cały rok 2015. W całym 2016 r. była to liczba 305 prokuratorów, najwyższa na przestrzeni lat 2010 - 2015.

Kwota odpraw dla prokuratorów, którzy przeszli w stan spoczynku w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 15 marca 2016 r. wyniosła 14.481 tys. zł.

¹ Prokuratura Krajowa dysponuje danymi od 2010 r.

W następnej kolejności kierownictwo Prokuratury Krajowej postanowiło zdegradować prokuratorów z Prokuratury Generalnej i Prokuratur Apelacyjnych.

W tym celu w ustawie Przepisy wprowadzające prawo o prokuraturze zawarto zapisy o zniesieniu Prokuratury Generalnej i prokuratur apelacyjnych. Zniesieniu, czyli likwidacji, która w rzeczywistości okazała się mieć charakter nominalny.

Zachowano bowiem czteroszczeblową strukturę organizacyjną powszechnych jednostek prokuratury z dotychczasową liczbą prokuratur rejonowych (357) i prokuratur okręgowych (45). Zmianie nie uległa ilość prokuratur regionalnych, ich liczba odpowiada 11 byłym prokuraturom apelacyjnym. Zmianom nie uległy także zakresy działania wszystkich jednostek, w tym również prokuratur regionalnych. Nie zostały zmienione miejsca ich usytuowania, czyli siedziby. Z uwagi na tożsamość zadań istotnym modyfikacjom nie uległa struktura organizacyjna jednostki. Zmieniono numerację wydziałów, dodatkowo utworzono kolejny wydział ds. przestępczości finansowo - skarbowej i samodzielny dział ds. błędów medycznych. Podkreślenia wymaga fakt, że wydziały ds. przestępczości gospodarczej już funkcjonowały, m.in. w Prokuraturze Apelacyjnej w Warszawie, a ich utworzenie nie wymagało zmian ustawowych, a jedynie wydania zarządzenia w sprawie struktury organizacyjnej tej jednostki. Nie nastąpiła więc likwidacja prokuratur apelacyjnych w sferze faktycznej, bowiem ich następcą prawny - prokurator regionalny - przejął zadania i kompetencje, które nie uległy zmniejszeniu, a także wszystkie składniki majątkowe: budynki, sprzęt komputerowy i inne wyposażenie, zobowiązania, co potwierdza art. 65 Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze, system organizacyjny, jak również kadrę prokuratorowską realizującą obowiązki służbowe w tych jednostkach. Ponadto wskazać należy, że nie nastąpiła redukcja etatów orzeczniczych w odniesieniu do ich liczby w dawnych prokuraturach apelacyjnych. Zostały zachowane na generalnie tym samym poziomie, co potwierdzają dane uzyskane ze wszystkich prokuratur regionalnych według stanu na dzień 4 marca 2016 r. i 30 czerwca 2017 r.:

1. Prokuratura Regionalna w Lublinie - 31 i 31 etatów orzeczniczych,
2. Prokuratura Regionalna w Warszawie - 55 i 55 etatów orzeczniczych,
3. Prokuratura Regionalna w Gdańsku - 47 i 48 etaty orzecznicze,
4. Prokuratura Regionalna w Katowicach - 45 i 44 etaty orzecznicze,
5. Prokuratura Regionalna we Wrocławiu - 39 i 40 etatów orzeczniczych,
6. Prokuratura Regionalna w Poznaniu - 32 i 32 etaty orzecznicze,
7. Prokuratura Regionalna w Krakowie - 32 i 32 etaty orzecznicze,
8. Prokuratura Regionalna w Szczecinie - 28 i 28 etatów orzeczniczych,
9. Prokuratura Regionalna w Białymstoku - 23 i 23 etaty orzecznicze,
10. Prokuratura Regionalna w Rzeszowie - 17 i 17 etatów orzeczniczych,
11. Prokuratura Regionalna w Łodzi - 31 i 31 etatów orzeczniczych.

Ta pozorna zmiana ustrojowa prokuratury była podstawą do swoistej weryfikacji prokuratorów, którzy swoją postawą, rzetelną realizacją obowiązków służbowych zgodnie z przepisami prawa, narazili się takim sposobem postępowania w latach 2005 - 2007 aktualnemu kierownictwu prokuratury.

Zdegradowano łącznie 124 prokuratorów. Wśród nich było 19 prokuratorów likwidowanych prokuratur wojskowych, w tym tych, którzy brali udział w prowadzeniu śledztwa w sprawie katastrofy lotniczej w Smoleńsku. 4 z nich (rzecznik prasowy Naczelnej Prokuratury Wojskowej oraz prokuratorzy, którzy polecieli do Smoleńska lub Moskwy po 10 kwietnia 2010 r.) zostało zwolnionych z zajmowanych stanowisk prokuratorskich oraz przeniesionych do rezerwy kadrowej i skierowanych do wykonywania zadań służbowych w liniowych jednostkach wojskowych, m.in. w 10 Brygadzie Kawalerii Pancerniej w Świętoszowie i 2 Brygadzie Zmechanizowanej w Złocieńcu. Decyzjom tym nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na „ważny interes społeczny”, którego nie określono, a w ich uzasadnieniu lakonicznie stwierdzono, że zostały podjęte „stosownie do potrzeb Sił Zbrojnych”. Ówczesny Minister Obrony Narodowej łamiąc ustawowy zakaz, na mocy własnej decyzji (czyli wewnętrznego aktu normatywnego obowiązującego wyłącznie w ramach resortu), skierował ich do rezerwy kadrowej (czyli „monowskiej zamrażarki” przeznaczonej wyłącznie dla żołnierzy zawodowych) i jednocześnie powierzył prokuratorom pełnienie obowiązków pancerniaka czy artylerzysty w liniowych jednostkach wojskowych położonych na rubieżach Polski. Jednocześnie prokuratorzy otrzymali dekrety podpisane przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego o przeniesieniu ich do prokuratur rejonowych. Od tego momentu funkcjonowali w realiach dwóch aktów prawnych wzajemnie wykluczających się, czyli decyzji MON-u przenoszącej do rezerwy kadrowej i kierującej do liniowych jednostek wojskowych oraz dekretu Prokuratora Generalnego przenoszącego ich do prokuratur rejonowych. Prokuratorzy stawili się do prokuratur rejonowych. Po odejściu ze stanowiska Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza zostały wydane decyzje o przeniesieniu prokuratorów poza resort - do instytucji cywilnej jaką jest prokuratura.

Zdegradowani prokuratorzy nie otrzymali aktów powołania na aktualnie zajmowane stanowisko służbowe, jak również pozbawiono ich prawa do uzyskania wyższej stawki awansowej. Była to dodatkowa kara, tym razem o charakterze finansowym.

Przyjęte w ustawie **Przepisy wprowadzające prawo o prokuraturze** regulacje prawne w zakresie, w jakim nie określały przestanek degradacji prokuratorów, nie nakazywały uzasadnienia decyzji, nie przewidywały prawa do jej zaskarżenia do sądu - **naruszały**:

- art. 2 Konstytucji, stanowiący o tym, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej,
- art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantujący każdemu obywatelowi prawo do sprawiedliwego jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd,
- art. 77 ust. 2 Konstytucji przewidujący, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw,
- art. 6 ust. 1 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności gwarantującego prawo do rzetelnego procesu sądowego.

Ponadto zostały naruszone zasady równego traktowania i niedyskryminacji określone w kodeksie pracy, mające swoje konstytucyjne podłoże w art. 32 Konstytucji RP, zgodnie z

którym wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Prokuratorzy zostali w ten sposób zmuszeni do podejmowania decyzji o występowaniu na drogę sądową celem ustalenia treści stosunku pracy.

Akcja degradacji prokuratorów była pierwszą i największą, zorganizowaną ustawowo operacją szykanowania funkcjonariuszy publicznych - prokuratorów, polegającą na wymierzeniu im wyjątkowej, bo nie uwzględnionej w katalogu kar określonych w art. 142 ustaw prawo o prokuraturze, bez przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego, pozbawiając ich prawa do obrony i kontroli instancyjnej orzeczenia sądu.

Funkcjonariuszy publicznych, działających w imieniu i na rzecz Państwa Polskiego, potraktowano w sposób przedmiotowy, niszcząc ich dorobek zawodowy, naruszając ich godność pracowniczą, dobre imię i cześć.

Na sytuację zdegradowanych prokuratorów zwrócił uwagę Pan prof. Adam Bodnar - Rzecznik Praw Obywatelskich, który w dniu 4 maja 2016 r. skierował wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie wskazując m. in., iż prokurator degradowany w trybie przepisów ustawy prawo o prokuraturze powinien mieć zapewniony dostęp do sądu w celu sprawdzenia, czy decyzja o jego przeniesieniu na niższe stanowisko nie miała charakteru dyskryminującego.

Decyzje degradacyjne były także jaskrawo sprzeczne z zaleceniami Rady Europy z dnia 6 października 2000 r. dotyczącymi roli prokuratury w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych, jak również opinią Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich na temat europejskich standardów i zasad kształtujących status prokuratora (tzw. Karta Rzymska) z dnia 17 grudnia 2014 r.

Należy zacytować pkt XII tego dokumentu: „Rekrutacja i kariera zawodowa prokuratorów, w tym awans, przeniesienie, postępowania dyscyplinarne oraz odwołanie powinny być określone przez ustawę oraz opierać się na przejrzystych i obiektywnych kryteriach, na podstawie bezstronnego postępowania wykluczającego wszelką dyskryminację oraz podlegającego niezależnej i bezstronnej kontroli”.

WYKAZ PROKURATORÓW ZDEGRADOWANYCH W 2016 R.²

PROKURATURA GENERALNA

1. Anna ADAMIAK - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowana do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie.

² kolejność alfabetyczna

2. Juliusz BALCERAK - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.
3. Jacek BILEWICZ - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie.
4. Sławomir GORZKIEWICZ - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście Północ w Warszawie.
5. Sławomir GÓRNICKI - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie;
6. Elżbieta GIELO - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
7. Marek JAMROGOWICZ - Prokurator Prokuratury Generalnej, Zastępca Prokuratora Generalnego zdegradowany do Prokuratury Regionalnej w Krakowie, a następnie delegowany do Prokuratury Okręgowej w Tarnowie.
8. Andrzej JANECKI - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Wola w Warszawie.
9. Krzysztof KARSZNICKI - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Regionalnej w Łodzi.
10. Artur KASSYK - prokurator Prokuratury Generalnej, zdegradowany do Prokuratury Regionalnej w Warszawie.
11. Marzena KOWALSKA - Prokurator Prokuratury Generalnej Zastępca Prokuratora Generalnego zdegradowana do Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie.
12. Dariusz KUBERSKI - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.
13. Tomasz LEJMAN - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.
14. Irena Laura ŁOZOWICKA - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Łodzi.
15. Lucjan NOWAKOWSKI - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim.
16. Piotr NIEZGODA - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Krakowie.
17. Krzysztof PARCHIMOWICZ - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.
18. Marek STASZAK - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście - Północ.
19. Ireneusz SZELAĞ - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Śródmieście.
20. Małgorzata WILKOSZ - ŚLIWA - Prokurator Prokuratury Generalnej zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Ochota.

PROKURATURA APELACYJNA W WARSZAWIE

1. Małgorzata ADAMAJTYS - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Praga Południe.
2. Alina JANCZARSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
3. Dariusz KORNELUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Śródmieście.
4. Katarzyna KWIATKOWSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie, aktualnie delegowana do Prokuratury Rejonowej w Golubiu - Dobrzyniu.
5. Ewa LIZAKOWSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
6. Robert MAJEWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
7. Jerzy MIERZEWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście - Północ.
8. Jarosław ONYSZCZUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Warszawa -Mokotów, aktualnie delegowany do Lidzbarka Warmińskiego.
9. Ryszard PĘGAL - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie.
10. Katarzyna SZESKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Warszawa -Wola, aktualnie delegowana do Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu.
11. Piotr WOŹNIAK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie.

PROKURATURA APELACYJNA W KATOWICACH

1. Jakub CEMA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
2. Jan CZAPIK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
3. Wojciech DUTKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
4. Kornelia JAGIEŁO-FOREMNY - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
5. Barbara JARCZYK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
6. Grzegorz KORPAŁA - prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do prokuratury Okręgowej w Katowicach.

7. Andrzej KÓZKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Katowice - Wschód.
8. Andrzej KUKLIS - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
9. Mariusz ŁĄCZNY - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
10. Maciej MAKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Katowice - Północ - prokurator mieszka w miejscowości Wilkowice położonej za Bielskiem - Białą, natomiast został zdegradowany do prokuratury w Katowicach. Pan prokurator składał wnioski o przeniesienie go do jednej z prokuratur rejonowych w Bielsku - Białej, jednakże odmówiono mu, mimo wielokrotnych obwieszczeń o wolnych stanowiskach prokuratorskich w dwóch rejonach bielskich. Codziennie pokonuje 150 km (dojazd w jedną stronę 75 km).
11. Sebastian ROHM - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
12. Piotr SKRZYNECKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
13. Izabela STOLARCZYK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.
14. Ewa ŚWIERCZ-DYDAK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Katowice - Wschód.
15. Mirosław TRACZ - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Katowice - Południe.
16. Marek WÓJCIK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Pan Tomasz Tadla - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach był także zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Katowicach. Aktualnie Pan prokurator jest prokuratorem Prokuratury Regionalnej w Katowicach i pełni funkcję naczelnika Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej.

PROKURATURA APELACYJNA W BIAŁYMSTOKU

1. Grzegorz GIEDRYS - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku.
2. Sławomir GŁUSZUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ w Białymstoku.
3. Joanna GÓRSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku.

4. Jolanta KORDULSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku.
5. Janusz KORDULSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku.
6. Sławomir LUKS - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku.
7. Grzegorz MASŁOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku.
8. Leszek MUSIAŁ - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Suwałkach.
9. Jan PRZYBYŁEK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Olsztyn - Północ w Olsztynie.
10. Leszek RUDNIK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Suwałkach.
11. Alina SAPIEŻKO - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowana do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku.
12. Andrzej TAŃCULA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Augustowie.
13. Anatol TARASIUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Bielsku Podlaskim.
14. Bazyl TELENTAJUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku.
15. Krzysztof WOJDAKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Białystok - Północ w Białymstoku.

PROKURATURA APELACYJNA WE WROCŁAWIU

1. Elżbieta CZEREPAK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowana do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.
2. Magdalena DMOCH - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Wrocław - Psie Pole we Wrocławiu.
3. Teresa Łozińska-FATYGA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Legnicy.
4. Wojciech KUBIŃSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowany do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.
5. Radosław RAJMONIAK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Opolu.
6. Andrzej ROLA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowany do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.
7. Magdalena WASIAK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowana do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.
8. Hanna WOJCIECHOWSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowana do Prokuratury Rejonowej w Oławie.

9. Piotr WÓJTOWICZ - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

PROKURATURA REGIONALNA W SZCZECINIE

1. Iwona CICHA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Zachód w Szczecinie.
2. Stanisław FELSZTYŃSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo w Szczecinie.
3. Rafał GAWINEK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.
4. Marzena PATEREK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.
5. Edyta SIELEWOŃCZUK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowana do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo w Szczecinie.
6. Christopher ŚWIERK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Zachód w Szczecinie.
7. Dariusz WIŚNIEWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Śródmieście w Szczecinie.
8. Grażyna WILKANOWSKA-STAWARCZYK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.
9. Janina RZEPIŃSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.

PROKURATURA REGIONALNA W LUBLINIE

1. Wiesław GRESZTA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
2. Jacek KUŹMA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
3. Andrzej LEPIESZKO - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
4. Andrzej POGODA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
5. Elżbieta KSIĄŻEK-SADŁO - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
6. Dariusz SIEJ - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
7. Ewa SZKODZIŃSKA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

PROKURATURA REGIONALNA W KRAKOWIE

1. Stanisław CZARNECKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Kielcach.
2. Janusz KOWALSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Krakowie.
3. Dariusz MAKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Tarnowie.
4. Katarzyna PŁOŃCZYK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowana do Prokuratury Okręgowej w Krakowie.
5. Marek WEŁNA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Kraków - Nowa Huta w Krakowie (po publicznych wypowiedziach Pana prokuratora na temat degradacji i wniesionej skargi do Strasburga, Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Krakowie na piśmie nakazała prokuratorom rejonowym, by spowodowali, aby prokuratorzy wypowiadali się w mediach tylko za zgodą przełożonych. W dniu 9 listopada 2016 r. Marek Wełna został bez swojej zgody delegowany przez Prokuratora Okręgowego w Krakowie, na okres 2 miesięcy do Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie, decyzja to pomijała warunki rodzinne prokuratora związane z narodzinami jego kolejnego dziecka).
6. Krzysztof WÓJCIK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Krakowie.
7. Artur WRONA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Tarnowie.

PROKURATURA REGIONALNA W RZESZOWIE

1. Jan ŁYSZCZEK - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.
2. Bogusław OLEWIŃSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie.

Ponadto zdegradowani zostali: Anna HABAŁO - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie do Prokuratury Rejonowej dla miasta Rzeszowa (skazana prawomocnie na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, m.in. za czyny korupcyjne) i Robert PLOCH - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie (sprawa karna o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., zakończona prawomocnym wyrokiem).

PROKURATURA REGIONALNA W GDAŃSKU

1. Janusz KRAJEWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

2. Janusz KWIATKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście w Gdańsku.
3. Andrzej ŁOJKOWSKI - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.
4. Włodzimierz PLUTA - Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku zdegradowany do Prokuratury Rejonowej w Gdyni.

PROKURATURA REGIONALNA W ŁODZI

1. Krzysztof KOWALCZYK – Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi zdegradowany do Prokuratury Okręgowej w Łodzi, a następnie delegowany do Prokuratury Regionalnej w Łodzi.

PROKURATURA REGIONALNA W POZNANIU

1. Anna POZNAŃSKA - prokurator Prokuratury Regionalnej w Poznaniu zdegradowana do jednostki niższego szczebla.

NACZELNA PROKURATURA WOJSKOWA³

1. Zbigniew BADELSKI do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
2. Jarosław CIEPŁOWSKI do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
3. Anna CZAPIGO do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów w Warszawie;
4. Dariusz GABRYSZEWSKI do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
5. Jerzy KRAWIEC do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.
6. Jakub MYTYCH do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.
7. Waldemar PRASZCZYK do Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald w Poznaniu.
8. Zbigniew RZEPA do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów w Warszawie.
9. Roman SZUBIGA do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

WOJSKOWA PROKURATURA OKRĘGOWA W WARSZAWIE

1. Tomasz MACKIEWICZ do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.
2. Bożena RADZISZEWSKA - DESTOŃSKA do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.
3. Anna ROMANOWICZ do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.
4. Anatol SAWA do Prokuratury Rejonowej w Lublinie.
5. Jarosław SEJ do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.

³ ustawowo równoważna z Prokuraturą Generalną

6. Krystyna SIECHNIEWICZ do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.
7. Marta RZEPA do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.

WOJSKOWA PROKURATURA OKRĘGOWA W POZNANIU

1. Marcin JĘDRUSZCZAK do Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald w Poznaniu.
2. Artur MATKOWSKI do Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald w Poznaniu.
3. Marcin MAKSJAN do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.

Pan prok. Marcin Maksjan po wygranym konkursie przeprowadzonym przez Krajową Radę Prokuratorów w grudniu 2015 r. dostał z rąk Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta nominację na prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Równolegle Naczelny Prokurator Wojskowy wystąpił wniosek do Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza o wyznaczenie na wojskowe stanowisko w tej jednostce Prokuratury. Minister Obrony Narodowej odmówił wyznaczenia na to stanowisko, naruszając tym samym art. 111 ust.1 ustawy o prokuraturze (Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz.1599 ze zm.). Pomimo tego, w kwietniu 2016 r., prok. Marcin Maksjan jako „prokurator byłej Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie” (najprawdopodobniej omyłka pisarska, chyba miało być „w Poznaniu”) otrzymał od Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry przeniesienie do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie.

BEZPRAWNE ZESŁANIE PROKURATORÓW WOJSKOWYCH DO „ZIELONYCH GARNIZONÓW”:

W marcu 2016 r. Antoni Macierewicz - Minister Obrony Narodowej wydał decyzje o zwolnieniu niżej wymienionych osób ze stanowisk prokuratorów i skierowaniu do służby w odległych „zielonych garnizonach”:

1. Gerard KONOPKA z Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Poznaniu do Bartoszczyk.
2. Marcin MAKSJAN z Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie (taki był formalnie jego wojskowy stan ewidencyjny) do Świętoszowa.
3. Waldemar PRASZCZYK z Naczelnej Prokuratury Wojskowej (Warszawa) do Hrubieszowa.
4. Zbigniew RZEPA z Naczelnej Prokuratury Wojskowej (Warszawa) do Złocieńca.
5. Janusz WÓJCIK z Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie do Lidzbarka Warmińskiego.

Wydanie wskazanych wyżej decyzji stanowiło złamanie przepisu art. 45 ust. 4 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Ponadto planowano dokonanie weryfikacji prokuratorów prokuratur okręgowych. W tym celu rozważano zmianę nazewnictwa prokuratur okręgowych na terenowe, jednak od tego pomysłu odstąpiono. Zapewne uznano, iż w ustawie Prawo o prokuraturze znajdują się instrumenty prawne, które przy odpowiedniej ich interpretacji pozwolą na „elastyczną alokację kadry orzeczniczej” tego szczebla.

Jak pokazała praktyka, wykorzystano w tym celu instytucję delegacji prokuratorów. Zgodnie z art. 106 § 3 ustawy Prawo o prokuraturze, w uzasadnionych przypadkach, z uwagi na potrzeby kadrowe powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Prokurator Generalny lub Prokurator Krajowy może delegować prokuratora bez jego zgody na okres 12 miesięcy w ciągu roku do prokuratury mającej siedzibę w miejscowości, w której zamieszkuje delegowany, lub do prokuratury w miejscowości, w której znajduje się prokuratura, będąca miejscem zatrudnienia delegowanego. Przy czym analizując art. 106 cytowanej ustawy całościowo, winien on brać pod uwagę kwalifikacje prokuratora, wymienione jako podstawa decyzji w § 1 wskazanego przepisu.

Z powyższych regulacji wynika, że tego rodzaju delegacje winny mieć charakter wyjątkowy, uwzględniający kompetencje delegowanego prokuratora, a ich uzasadnienie winno wynikać z potrzeb kadrowych.

Z odpowiedzi na interpelację poselską nr 9127 z dnia 4 stycznia 2017 r. wynika, że po dniu 4 marca 2016 r. bez zgody zostało delegowanych zarówno do równorzędnych jednostek organizacyjnych prokuratury, jak i jednostek niższego szczebla - 160 prokuratorów, w tym 116 prokuratorów zakończyło delegację.

Z danych, zapewne niepełnych, zebranych przez Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika, że **w okresie od 4 marca 2016 r. do 31 grudnia 2019 r. co najmniej 60 prokuratorów zostało przeniesionych do jednostek niższego szczebla w trybie swoistej kary dyscyplinarnej**, trwającej przez okres ponad 3 lat lub krótszy, ale równie dotkliwy dla nich samych, jak i dla ich najbliższych.

Przykładowo należy wymienić Pana prok. Waldemara Osowieckiego - byłego Prokuratora Okręgowego w Płocku, w której jednostce przedstawiono zarzut Panu Zbigniewowi Ziobro. Po wykonaniu kolejnych czynności procesowych, postępowanie zostało umorzone. Za czasów tzw. „dobrej zmiany” w prokuraturze, Pan Prokurator Waldemar Osowiecki został w okresie od 11 lipca 2016 r. do 10 stycznia 2017 r. delegowany do Prokuratury Rejonowej Częstochowa - Północ w Częstochowie. Następnie delegowany bez jego zgody do Prokuratury Rejonowej w Płocku w okresie od 11 stycznia 2017 r. do 10 stycznia 2020 r., od 11 stycznia 2020 r. do chwili obecnej delegowany do Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie. Delegacja ta trwa do chwili obecnej. Pan Prokurator to ojciec trójki małych dzieci.

Na takiej długotrwałej delegacji do Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie był również Pan Andrzej Piaseczny - prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Aktualnie wykonuje obowiązki w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie.

Wskazać należy również na delegację Pana prok. Sławomira Piwowarczyka, prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi delegowanego do Prokuratury Rejonowej Łódź - Śródmieście od dnia 3 kwietnia 2016 r. Terminy delegacji są na bieżąco wydłużane.

Pan Piotr Wójtowicz - prokurator Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu, były Prokurator Okręgowy w Legnicy, po zdegradowaniu w kwietniu 2016 r. z Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu do Prokuratury Okręgowej w Legnicy (decyzja Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro, sygn. PK IX K 103.661.2016 z dnia 11 kwietnia 2016 r.), został następnie decyzją Prokuratora Okręgowego w Legnicy Zbigniewa Harasimiuka - osoby, która zastąpiła Piotra Wójtowicza na stanowisku Prokuratora Okręgowego w Legnicy (sygn. PO IV WOS 1122.26.2017 z dnia 26 maja 2017 r.) delegowany do Prokuratury Rejonowej w Legnicy na okres 2 miesięcy. Delegacja ta została przedłużona w dniu 6 lipca 2017 r. na kolejne 4 miesiące przez Zastępcę Prokuratora Generalnego Marka Pasionka, działającego w zastępstwie Prokuratora Krajowego (sygn. PK IX K 1122.2522.2017). Powodów delegacji nie ujawniono i nie przekazano zainteresowanemu.

Instytucję delegacji prokuratorów wykorzystuje się również w celu przemyślenia przez nich swojej postawy, niezgodnej z linią obowiązującą w prokuraturze.

Dla przykładu podać należy zachowanie przełożonych Pana Piotra Skiby, prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Śródmieście, który wszczął postępowanie w sprawie znieważenia Pani prof. Małgorzaty Gersdorf - Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego przez dziennikarza telewizji publicznej Cezarego Gmyza. Sprawę tę przekazano do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, natomiast prokurator został delegowany do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Mazowieckim na okres 12 miesięcy.

Pani Anna Chomiczewska - obecnie Prokurator Prokuratury Rejonowej w Złotoryi, wieloletnia ceniona szefowa w Prokuraturze Rejonowej w Legnicy i w Złotoryi została odwołana ze stanowiska Prokuratora Rejonowego w Legnicy w marcu 2016 r. W maju 2016 r. za swoją zgodą została delegowana na stanowisko Naczelnika Wydziału I Śledczego Prokuratury Okręgowej w Legnicy, gdzie prowadziła osobiście śledztwo z zawiadomienia sędziego Wojciecha Łączewskiego w sprawie o stalking (art. 190a par. 2 k.k.). W dniu 6 października 2016 r. decyzją Prokuratora Krajowego (sygn. akt PK IX K 103.4490.2016) Pani prokurator została odwołana ze stanowiska naczelnika wydziału, a następnie z dniem 9 listopada 2016 r. z powodu upływu okresu delegacji w Prokuraturze Okręgowej i jej nieprzedłużenia, powróciła do wykonywania obowiązków w Prokuraturze Rejonowej. Powodem było niewyrażenie zgody na wydanie zarządzenia zabraniającego sędziemu jako pokrzywdzonemu, dostępu do akt sprawy. Sprawę przekazano z Legnicy do Prokuratury Regionalnej w Krakowie, gdzie aktualnie pozostaje w toku.

Kolejny przykład dotyczy postawy Pana prok. Wojciech Pełeszoka. Został delegowany z Prokuratury Okręgowej w Warszawie do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście - Północ w Warszawie, gdy na posiedzeniu w sądzie oświadczył, że popiera wniosek o tymczasowe aresztowanie dla zatrzymanej podczas demonstracji 22 października 2020 r. po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji, bo takie dostał polecenie służbowe na piśmie, ale się z nim nie zgadza.

Pan prok. Tomasz Nowicki, prokurator Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie zamierzał wszcząć śledztwo w sprawie zaniechania publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Wspólnie z ówczesnym Naczelnikiem Wydziału Śledczego prok. Józefem Gackiem poinformowali Pawła Blachowskiego - ówczesnego Prokuratora Okręgowego Warszawa - Praga o tej decyzji. Prokurator Paweł Blachowski przeniósł prok. Tomasza Nowickiego do Wydziału ds. Gospodarczych, natomiast z dniem 15 kwietnia 2016 r. odwołał prok. Józefa Gacka z funkcji Naczelnika Wydziału Śledczego, a następnie przeniósł go do Wydziału Sądowego.

Na delegacjach byli również m.in:

- Milan Danielewicz – Prokurator Prokuratury Okręgowej z Ostrów Wlkp. delegowany do Prokuratury Rejonowej w Mławie,
- Jarosław Jaczyński - Prokurator Prokuratury Regionalnej w Lublinie delegowany do Prokuratury Rejonowej Lublin - Południe w Lublinie,
- Dariusz Kończyk - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze delegowany do Prokuratury Rejonowej w Lubaniu,
- Małgorzata Koczyńska - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze delegowana do Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu,
- prok. Andrzej Litwińczuk – Prokurator Wydziału Zamiejscowego w Białymstoku do Prokuratury Rejonowej Białystok Północ,
- Andrzej Markowski - Prokurator Prokuratury Regionalnej w Lublinie delegowany do Prokuratury Rejonowej we Włodawie,
- Piotr Michalak - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie delegowany do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim,
- Witold Niesiołowski - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowany do Prokuratury Rejonowej w Gdyni,
- prok. Andrzej Padąta – prokurator Prokuratury Regionalnej w Lublinie delegowany do Prokuratury Rejonowej w Kraśniku.
- Maciej Prabucki - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze delegowany do Prokuratury Rejonowej w Lubaniu,
- Marcin Śliwiński - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze delegowany do Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu,
- Urszula Turzyńska - Schultz - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowana do Prokuratury Rejonowej w Gdyni,
- Henryk Żochowski – Prokurator Prokuratury Regionalnej w Białymstoku delegowany do Prokuratury Rejonowej Wysokim Mazowieckim.

W dalszym ciągu na delegacjach są m.in.:

- Hanna Borkowska - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowana do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście w Gdańsku od 28 listopada 2016 r.
- Wojciech Łuniewski - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie delegowany do Prokuratury Rejonowej w Piasecznie,

- Dariusz Różycki - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowany do Prokuratury Rejonowej Gdańsk - Oliwa od 10 grudnia 2016 r.
- Dariusz Wittek - Pogorzelski - Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gdańsku delegowany do Prokuratury Rejonowej w Gdyni.

Należy wskazać, iż nie jest to pełny wykaz delegowanych karnie prokuratorów, bowiem nie uzyskano danych ze wszystkich prokuratur, część z nich uznała, że żądane informacje mają charakter przetworzony. Również część z prokuratorów nie wyraziła zgody na podanie ich danych personalnych w raporcie.

Kolejną formą *quasi* kary dyscyplinarnej są **delegacje do innej jednostki organizacyjnej prokuratury, znajdującej się poza miejscem pracy lub zamieszkania** na okres do 6 miesięcy bez zgody prokuratora.

Przykładem takiej delegacji była ta, dotycząca Pana Mariusza Krasonia, prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie delegowanego do Prokuratury Rejonowej Wrocław - Krzyki Zachód, położonej 300 km od miejsca jego zamieszkania, przy sprawowaniu opieki nad starszymi rodzicami na okres 6 miesięcy, tj. od dnia 8 lipca 2019 r. do 7 stycznia 2020 r.

Wielkim dramatem okazała się delegacja Pana prok. Dariusza Wituszki z prokuratury w Szczecinie do odległego o 600 km Rzeszowa, która zakończyła się jego śmiercią.

Na delegacji poza miejscem zamieszkania przebywał Pan Zbigniew Szpiczko - prokurator Prokuratury Okręgowej w Białymstoku (członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia). Mimo bardzo trudnej sytuacji rodzinnej, wymagającej zapewnienia opieki nad najbliższymi został delegowany do odległej od miejsca zamieszkania prokuratury rejonowej w Suwałkach na okres od 11 grudnia 2017 r. do 10 lutego 2018 r. Prokurator Zbigniew Szpiczko w 2017 r. prowadził wielowątkowe śledztwo związane z nieprawidłowościami w miejscowym zespole szkół. Jeden z pobocznych wątków tej sprawy dotyczył radcy prawnego komendy miejskiej policji w Białymstoku, podejrzanego o przekroczenie uprawnień. Prokurator Zbigniew Szpiczko w grudniu 2017 r. wystąpił do sądu o warunkowe umorzenie zarzutów wobec radcy. Jednocześnie dalej prowadził główną sprawę. Z wnioskiem o umorzenie zarzutów nie zgodziło się kierownictwo prokuratury, które oczekiwało, że wniesie on wobec radcy akt oskarżenia i będzie prowadzony proces. Prokurator nie zgodził się na to i zażądał zmiany polecenia lub wyłączenia go z tej sprawy - wniosku tego nie uwzględniono. Zbigniew Szpiczko już wtedy był członkiem Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, a także obrońcą w jednej z pierwszych spraw dyscyplinarnych Krzysztofa Parchimowicza, Prezesa Lex Super Omnia. W tamtym okresie prokurator był także w zespole zajmującym się śledztwem dotyczącym fałszowania podpisów na listach poparcia kandydatów Ruchu Narodowego przed wyborami samorządowymi w 2014 r. Decyzję o delegacji na okres dwóch miesięcy wydała w dniu 08 grudnia 2017 r. Elżbieta Pieniążek - Prokurator Regionalna w Białymstoku. Mimo wniosku Pana Prokuratora o zmianę tej decyzji, prok. Elżbieta Pieniążek decyzji nie zmieniła, a następnie Prokurator Krajowy Bogdan Święczkowski przedłużył delegację o kolejne 4 miesiące.

Na takiej delegacji przebywał także Pan Zbigniew Pustelnik - prokurator Prokuratury Regionalnej w Katowicach, który po uznaniu braku podstaw do dalszego stosowania

tymczasowego aresztowania w jednej ze spraw w grudniu 2018 r. został delegowany do Prokuratury Rejonowej w Zabrze na okres 6 miesięcy. Po upływie tego okresu Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski ponownie delegował go tej samej jednostki, co stanowiło naruszenie przepisów ustawy prawo o prokuraturze (art. 106 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy). Kilka dni później, Prokurator Krajowy zmienił swoją decyzję o delegacji wskazując art. 106 ust. 3 ustawy jako podstawę do jej kontynuowania w Prokuraturze Rejonowej w Katowicach.

Zarząd Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia zwracał się do Krajowej Rady Prokuratorów wskazując na konkretne przypadki delegacji informując, że stanowią one formę retorsji i naruszania niezależności prokuratorów. W piśmie z dnia 23 maja 2017 r. Krajowa Rada Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym poinformowała, iż zajmie się sprawą naruszania niezależności prokuratorów tylko na wniosek bezpośrednio zainteresowanego. Kiedy jednak taki wniosek Pana prok. Zbigniewa Szpiczko wpłynął, nie stwierdzono naruszenia jego niezależności jako prokuratora poprzez delegowanie go poza miejsce zamieszkania na okres 6 miesięcy.

W dniu 18 stycznia 2021 r. siedmioro prokuratorów ze Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia delegowano bez ich zgody, do jednostek prokuratury, znajdujących się poza ich miejscem zamieszkania:

1. prok. Katarzyna Kwiatkowska z Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie do Prokuratury Rejonowej w Golubiu - Dobrzyniu (ponad 180 km od miejsca zamieszkania),
2. prok. Katarzyna Szeska z Prokuratury Rejonowej Warszawa - Wola w Warszawie do Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu (324 km od miejsca zamieszkania),
3. prok. Ewa Wrzosek z Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokołów w Warszawie do Prokuratury Rejonowej w Śremie (310 km od miejsca zamieszkania),
4. prok. Jarosław Onyszczuk z Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokołów w Warszawie do Prokuratury Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim (260 km od miejsca zamieszkania),
5. prok. Mariusz Krasoń do Prokuratury Rejonowej Kraków - Podgórze,
6. prok. Daniel Drapała z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu do Prokuratury Rejonowej w Goleniowie (411 km od miejsca zamieszkania),
7. prok. Artur Matkowski z Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald do Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie (620 km od miejsca zamieszkania).

Informacje Pana prok. Jacka Skąty o rzekomo większej liczbie, tj. 18 delegowanych prokuratorów nie znalazły dotychczas potwierdzenia, a Pan Prokurator nie przedstawił opinii publicznej danych personalnych tych osób. Informacji tej nie jest również w stanie przedstawić Prokurator Krajowy Pan Bogdan Świączkowski.

W odpowiedzi na interpelację Pani Poseł Kamili Gasiuk - Pichowicz z dnia 19 stycznia 2021 r., w piśmie z dnia 4 maja 2021 r. Pan Bogdan Świączkowski wskazał, że żądane informacje mają charakter przetworzony, gdyż cyt. „ich opracowanie wymagałoby dokonania przeglądu dokumentacji z danego okresu oraz przeprowadzenia analiz akt osobowych na terenie kraju. Dodać należy, że prawo delegowania prokuratorów do pracy w innych jednostkach organizacyjnych mają także prokuratorzy regionalni i okręgowi”. Trudno byłoby zrozumieć

taką interpretację ustawy prawo o dostępie do informacji publicznej, gdyby nie dotychczasowe doświadczenia Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia wynikające z kierowania wniosków w trybie tej ustawy do m.in. Prokuratury Krajowej i podobieństwo, żeby nie powiedzieć, tożsamość używanych argumentów. Jednak mimo to zdziwienie budzi fakt, iż żądana informacja dotyczyła 19 dni 2021 roku.

Nie wiadomo zatem, skąd pojawiła się w przestrzeni medialnej liczba 18 prokuratorów delegowanych w dniu 15 stycznia 2021 r. poza miejsce ich zamieszkania. Czyżby nie wiedziata lewica, co robi prawica, a może po prostu nie jest możliwym podanie liczby, bowiem delegowano tylko 7 prokuratorów ze Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia?

Podstawę prawną decyzji o delegacjach 7 członków Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia poza miejsce zamieszkania stanowił art. 106 § 2 ustawy prawo o prokuraturze. Istota tej regulacji stanowiła i stanowi dotychczas podstawę tzw. delegacji awansowych, na co wskazuje jej powiązanie z art. 108 cytowanej wyżej ustawy. Zgodnie z jego treścią, prokurator delegowany do innej jednostki organizacyjnej prokuratury (semantycznie zapis ten jest zgodny z art. 106 § 2 ustawy) otrzymuje zwiększone wynagrodzenie po 6 miesiącach delegowania w stawce podstawowej przewidzianej dla tej jednostki, ewentualnie jeżeli prokurator osiągnął już ten poziom - w stawce bezpośrednio wyższej. Powyższe uregulowanie nie daje zatem możliwości delegowania prokuratora poza miejsce zamieszkania do jednostek równorzędnej lub jednostki niższego rzędu. Gdyby bowiem po 6 miesiącach prokurator wyraził zgodę na delegację w oparciu o przepis art. 106 § 2 ustawy, to nie skutkowałoby uzyskaniem wynagrodzenia w stawce wyższej. W tym kontekście decyzja Prokuratora Krajowego w swej istocie jest niezgodna z prawem i narusza ustawę. Jeżeli bowiem uznać za rzetelne motywacje Prokuratora Krajowego odnoszące się do powodów delegowania powoda, a mianowicie wsparcia jednostek posiadających braki kadrowe, to winien on w tym przypadku zastosować przepis art. 106 § 3 ustawy prawo o prokuraturze, który wskazuje, iż w szczególnie uzasadnionych przypadkach, jeżeli wymaga tego sytuacja kadrowa może on delegować prokuratora, ale do jednostki znajdującej się co najwyżej w okręgu, w którym znajduje się siedziba jednostki, gdzie jest zatrudniony. Przepis ten - jako *lex specialis* - stanowi bowiem poważne ograniczenie w kwestiach delegowania prokuratorów z przyczyn kadrowych, co jest związane z odstępstwem od ogólnej zasady określonej w art. 121 § 1 ustawy prawo o prokuraturze, ale także ma w swej istocie wykluczać nadzwyczajną dolegliwość delegacji poza miejsce zamieszkania, które nie wiążą się z kwestiami awansowymi.

Na wyraźnie represyjny charakter tej regulacji, nie mający swego uzasadnienia w zakresie rzeczywistych potrzeb co do ewentualnej relokacji kadry prokuratorowskiej wskazuje art. 106 § 8 ustawy - Prawo o prokuraturze, zgodnie z którym do okresu delegowania nie wlicza się okresu, w którym prokurator delegowany nie pełnił obowiązków służbowych z powodu choroby. W istocie zatem to nie potrzeby organizacyjne prokuratury uzasadniają instytucję delegowania do sześciu miesięcy w roku do innej jednostki organizacyjnej prokuratury, skoro decyzja ta nie jest uzależniona od potrzeb organizacyjnych prokuratury (ustawodawca nie wprowadził żadnej przesłanki podjęcia decyzji o delegowaniu). Na represyjny charakter tej instytucji wskazuje również brak konieczności rozważenia dalszej potrzeby delegowania prokuratora, który w czasie delegacji nie pełnił obowiązków służbowych z uwagi na chorobę.

Pani Ewa Bialik - Rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej, odpowiadając na pytania dziennikarzy związane z oddelegowaniem wskazanych wyżej prokuratorów, przekazała w dniu 18 stycznia 2021 r. stanowisko, które również nawiązywało do art. 106 § 3 ustawy prawo o prokuraturze:

„Prokuratura Krajowa zdecydowała o wzmocnieniu jednostek prokuratury, które w największym stopniu dotknięte zostały problemami kadrowymi wynikającymi z trwającej pandemii COVID 19. Podjęta decyzja ma usprawnić prowadzenie postępowań w najmniejszych i bardziej obciążonych pracą jednostkach prokuratury w całej Polsce. Zasiłg je delegowani czasowo prokuratorzy z większych jednostek, także wyższego rzędu. Ich doświadczenie ma zapewnić szybkie i skuteczne usprawnienie pracy jednostek dotkniętych niedoborami kadrowymi”.

Dodatkowo wskazać należy, że z odpowiedzi Pana Bogdana Świączkowskiego Prokuratora Krajowego z dnia 4 maja 2021 r. na interpelację Pani Poseł Kamili Gasiuk - Pichowicz wynika, że cyt. „decyzje o delegowaniu prokuratorów podyktowane były trudną sytuacją kadrową wskazanych prokuratur rejonowych. Decyzje poprzedzone zostały analizą sytuacji kadrowej i etatowej w jednostkach prokuratury, których dotyczyły i uwzględniały faktyczną obsadę oraz obciążenie sprawami przypadającymi na jednego orzecznika”.

Z odpowiedzi przekazanej Rzecznikowi Praw Obywatelskich w dniu 7 kwietnia 2021 r. wynika, że delegacje te uzasadnione były zapewnieniem niezakłóconego funkcjonowania jednostek organizacyjnych prokuratury, które cyt. „najbardziej były dotknięte problemami kadrowymi, wynikającymi z trwającej pandemii wirusa SARS-COV-2”.

Z danych pozyskanych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika, iż że na dzień 15 stycznia 2021 r. Prokuraturze Rejonowej Kraków - Podgórze w Krakowie przydzielonych zostało 33 etaty orzecznicze, w tym 28 prokuratorów i 5 asesorskich, przy czym obowiązki służbowe faktycznie wykonywało 23 prokuratorów i 3 asesorów. Jednocześnie wskazano, że z tej jednostki do Prokuratury Okręgowej w Krakowie delegowano 4 prokuratorów. Gdyby tego nie uczyniono, wolny by był jeden etat prokuratorowski. Podobnie sytuacja kształtowała się w Prokuraturze Rejonowej dla m.st. Rzeszowa, gdzie na dzień 15 stycznia 2021 r. faktycznie obowiązki służbowe wykonywało 21 prokuratorów na 29 przyznanych etatów orzeczniczych, z tym zastrzeżeniem, że w 2020 r. na delegację do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie delegowano kilkunastu prokuratorów.

Z odpowiedzi udzielonej przez Prokuraturę Rejonową w Golubiu - Dobrzyniu na wniosek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia złożony w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika, że tej jednostce przydzielone zostały trzy etaty orzecznicze, a obsadzone były dwa. W momencie rozpoczęcia delegacji przez prok. Katarzynę Kwiatkowską jeden z prokuratorów udał się na 6 miesięczny urlop dla poratowania zdrowia. Oznacza to, że delegacja ta nie poprawiła rzekomo trudnej sytuacji kadrowej tej jednostki, lecz pozostaje ona nie zmieniona. Podobna sytuacja miała miejsce w Prokuraturze Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim. Z uzyskanych informacji wynika, że jednostka ta dysponuje 4 etatami orzeczniczymi, a na dzień 15 stycznia 2021 r. obsadzone były 3.

W pozostałych prokuraturach rejonowych wolne były pojedyncze etaty orzecznicze, tym niemniej kierownictwo tych jednostek nie występowało do prokuratur okręgowych o wzmocnienie kadrowe, uznając tym samym, że obsada orzecznicza była wystarczająca do zapewnienia stabilnej organizacji pracy w tych jednostkach. W przypadku Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu była natomiast pełna obsada kadrowa, co potwierdzają dane pozyskane w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej z których wynika, że jarosławskiej jednostce przydzielono 9 etatów orzeczniczych i wszystkie były obsadzone. Powyższe podczas konferencji prasowej potwierdziła prok. Marta Pętkowska - Prokurator Okręgowy w Przemyślu.

Ponadto wskazać należy, że kierownicy jednostek, do których skierowano 7 prokuratorów nie występowali do Prokuratora Okręgowego o wzmocnienie kadrowe tych prokuratur, również Prokuratorzy Okręgowi nie kierowali takich wniosków do Prokuratora Krajowego, co potwierdzają informacje uzyskane w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Z odpowiedzi Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego z dnia 2 maja 2021 r. na interpelację Pani Poseł Kamili Gasiuk - Pichowicz wynika nadto, że na delegację poza miejsce zamieszkania skierowano prokuratorów z jednostek, cyt. „w których sytuacja kadrowa była stabilna. Przed podjęciem decyzji o delegowaniu wzięto pod uwagę sytuację epidemiologiczną w kraju”.

Z danych pozyskanych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika, że w Prokuraturze Rejonowej Warszawa - Wola w Warszawie, z której oddelegowano Panią prok. Katarzynę Szeską, w 2020 r. zostało delegowanych: 3 prokuratorów do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, 1 prokurator do Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota, 1 do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście. Na dzień 15 stycznia 2021 r. faktycznie zatrudnionych było 36 prokuratorów i 5 asesorów na 45 przydzielonych etatów orzeczniczych.

Prokuratura Rejonowa Warszawa - Mokotów w Warszawie dysponuje 37 etatami orzeczniczymi. W 2020 r. trzech prokuratorów zostało delegowanych do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, jeden do Prokuratury Rejonowej Warszawa Ursynów. Dodatkowo przedłużono dwie delegacje do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, jedną do Prokuratury Regionalnej w Warszawie, a jedną do Prokuratury Krajowej. W 2020 r. do Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów delegowano 4 prokuratorów. Na dzień 15 stycznia 2021 r. faktycznie zatrudnionych było 26 prokuratorów i asesorów. Po delegowaniu Pani prok. Ewy Wrzosek i Pana prok. Jarosława Onyszczuka braki kadrowe powiększyły się i na dzień 18 stycznia 2021 r. stanowiły 13 nieobsadzonych etatów orzeczniczych.

W prokuraturach rejonowych w Poznaniu w działach wojskowych były 2 wakaty orzecznicze. Co istotne, z danych podanych przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu wynika, że na dzień 15 stycznia 2021 r. na 269 obsadzonych etatów przyznanych temu okręgowi, 29 prokuratorów przebywa na delegacjach w jednostkach wyższe szczebla. Faktycznie obsadzonych jest 240 etatów.

Z całą stanowczością należy wskazać także, że w większości przypadków przyczyny niewielkich braków kadrowych w porównaniu choćby do jednostek warszawskich nie

stanowiła pandemia COVID 19, a jej wykorzystywanie dla uzasadniania decyzji Prokuratora Krajowego było co najmniej niestosowne.

Nieprawdziwym okazał się kolejny argument zawarty w wypowiedzi rzecznika prasowego Prokuratora Krajowego, a dotyczący skierowania 7 prokuratorów do jednostek cyt. „bardziej obciążonych pracą”. Powyższy argument został powtórzony w odpowiedzi udzielonej Rzecznikowi Praw Obywatelskich przez Bogdana Święczkowskiego - Prokuratora Krajowego.

Dla przykładu w Prokuraturze Rejonowej w Golubiu - Dobrzyniu, do której oddelegowano prok. Katarzynę Kwiatkowską wyniki statystyczne są bardzo dobre, w odróżnieniu od Wydziału ds. Przemocności Gospodarczej Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie, z której to jednostki została oddelegowana. Analiza danych pozyskanych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej z Prokuratury Rejonowej w Golubiu - Dobrzyniu za 2020 r. wskazuje na niewielką ilość spraw stanowiących tzw. zaległość z poprzedniego okresu sprawozdawczego (31 spraw), brak postępowań długotrwałych (tj. powyżej 1 roku do 5 lat), niewielki wpływ spraw do tej jednostki (1082 sprawy), dochodzenie jako dominującą formę prowadzenia postępowań przygotowawczych (380 spraw), jak również dużą ilość decyzji o odmowie wszczęcia dochodzenia (608).

Podobnie sytuacja kształtuje się w Prokuraturze Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim. Dane statystyczne za 2020 r. wskazują na niewielką ilość spraw stanowiących tzw. zaległość z poprzedniego okresu sprawozdawczego (66 spraw), brak postępowań długotrwałych (tj. powyżej 1 roku do 5 lat), niewielki wpływ spraw do tej jednostki (1312 sprawy), dochodzenie jako dominującą formę prowadzenia postępowań przygotowawczych (568 spraw), jak również dużą ilość decyzji o odmowie wszczęcia dochodzenia (646 spraw).

Prokuratura Okręgowa w Szczecinie odmówiła udzielenia żądanych informacji uznając, że mają one charakter przetworzony.

Dla Prokuratora Krajowego bez znaczenia był fakt, że czasowo delegowani prokuratorzy pozostawili swoje referaty, które będą wymagały od nowego referenta zapoznania się z dużą ilością spraw lub wielotomowymi, wieloosobowymi postępowaniami przygotowawczymi, często o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym. Jak się okazuje - dobro sprawy, szybkość i sprawność prowadzonych postępowań przygotowawczych nie ma jakiegokolwiek znaczenia, mimo największej od 2014 r. liczby postępowań długotrwałych, tj. trwających powyżej 6 miesięcy (wzrost o 270%) i starszych (wzrost o 370 do 390%) przy porównywalnym wpływie spraw. Zapomina się również o prawie zwykłego obywatela do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz prawie do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Faktyczną przyczyną braków kadrowych, choćby w jednostkach warszawskich lub innych dużych miastach jest irracjonalna polityka kadrowa prowadzona przez kierownictwo Prokuratury. Delegacja to zjawisko powszechnie znane w prokuraturze, polegające na delegowaniu prokuratorów do jednostek wyższego szczebla, nie uwzględniające wielu parametrów, w tym, m.in. ilości spraw prowadzonych w prokuraturach rejonowych, kryteriów

awansu, ilości możliwych delegacji w kontekście posiadanych zasobów kadry orzeczniczej. Na 4.077 obsadzonych etatów prokuratorskich i asesorskich w prokuraturach rejonowych, na dzień 31 grudnia 2017 r. na delegacjach w jednostkach wyższego szczebla było łącznie 646 prokuratorów z tych prokuratur, w tym 31 w Prokuraturze Krajowej, 68 - w prokuraturach regionalnych, 547 - w prokuraturach okręgowych. W 2018 r. liczba ta uległa zwiększeniu o co najmniej 286 prokuratorów, w 2019 r. – co najmniej 270 prokuratorów. Zakładając, że część osób z delegacji wróciła do swych macierzystych prokuratur lub uzyskała awanse, to w dalszym ciągu ilość prokuratorów delegowanych do wyższych jednostek z prokuratur rejonowych budzi poważne zastrzeżenia, szczególnie gdy ponad 98% wpływu spraw do prokuratury w 2018 r., tj. 1.067.764 zarejestrowanych zostało w prokuraturach rejonowych, w 2019 r. – było to 1.109.608 spraw.

W ten sposób tworzy się braki kadrowe, które mają stanowić uzasadnienie dla delegacji innych prokuratorów do jednostek niższego szczebla lub jednostek równorzędnych. Widoczne to jest w prokuraturach rejonowych, w których w ramach danego okręgu deleguje się prokuratorów z jednej jednostki do drugiej najczęściej w okresach statystycznych półrocznych i rocznych. To oni ponoszą konsekwencje irracjonalnej polityki kadrowej, którą można byłoby poprawić choćby poprzez radykalne zmniejszenie delegacji awansowej i przyjęcie zasady, iż miejsce pracy prokuratora jest zgodne z posiadany tytułem służbowym.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że racjonalni dysponenti środków budżetowych, jakimi są zarówno Prokurator Generalny, jak i Prokurator Krajowy, winni uwzględniać koszty finansowe podejmowanych przez siebie decyzji kadrowych. Ci zaś płacą niemałe środki finansowe prokuratorom delegowanym w trybie awansowym. Prokurator delegowany na wyższy szczebel po 6 miesiącach delegacji, a delegowany do dwóch departamentów Prokuratury Krajowej, w tym jej wydziałów zamiejscowych po 3 miesiącach, uzyskuje prawo do znacznie wyższego wynagrodzenia zasadniczego według zasad określonych w art. 108 ustawy Prawo o prokuraturze. W skrajnych przypadkach prokurator prokuratury rejonowej może awansować w ten sposób ze stawki 1 do 7.

Prokuratura Krajowa płaci również prokuratorom delegowanym w trybie *quasi* kary dyscyplinarnej poza miejsce zamieszkania. Kwestie te reguluje ustawa prawo o prokuraturze i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 marca 2019 r. w sprawie delegowania prokuratorów do Prokuratury Krajowej lub Ministra Sprawiedliwości oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a także świadczeń przysługujących prokuratorom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby (Dz. U. 2019, poz. 509) i Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej samorządowej jednostce sfery z tytułu podróży budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. 2013, poz. 167). Z powyższych regulacji wynika, że prokuratorowi przysługuje miesięczny ryczałt na pokrycie kosztów zamieszkania, zwrot kosztów przejazdu do miejsca zamieszkania, ryczałt na pokrycie kosztów dojazdów środkami komunikacji miejskiej oraz diety.

W tej sytuacji taniej i racjonalniej byłoby cofnąć choćby część prokuratorów z delegacji do macierzystych jednostek, zwłaszcza, że osoby te zamieszkują w bezpośredniej jej bliskości.

Wszystkie decyzje o delegacjach są niezwykle związane, pozbawione uzasadnienia i prawa do odwołania się, tak jak miało to miejsce przy decyzjach degradacyjnych. Co prawda przepisy ustawy Prawo o prokuraturze takiego elementu nie wymagają, lecz brak wyjaśnienia delegowanym prokuratorom powodów takich decyzji uniemożliwia im możliwość zweryfikowania ich zasadności, a przez to oceny ich zgodności z prawem. Zapomina się lub świadomie pomija, wbrew woli ustawodawcy, inny aspekt tej instytucji, a mianowicie kwalifikacje prokuratora, które winny być wzięte pod uwagę przy podejmowaniu tego typu decyzji.

Z odpowiedzi udzielonej przez Bogdana Święczkowskiego Prokuratora Krajowego, Rzecznikowi Praw Obywatelskich wynika, że decyzje o delegowaniu prokuratorów należą cyt. „do sfery władzy dyskrejonalnej przełożonego służbowego”. Gdyby przyjąć taką koncepcję rozumienia relacji pracodawca - prokurator, to należałoby stwierdzić, że polskie prawodawstwo, w tym pragmatyka służbowa zawarta w ustawie Prawo o prokuraturze pozwala traktować całkowicie przedmiotowo pracowników, nie licząc się z ich uzasadnionymi interesami i prawami. To jednak oznaczałoby zaprzeczenie podstawowych zasad prawa pracy, które mają zastosowanie do prokuratorów (art. 130 Prawo o prokuraturze), będących pracownikami w rozumieniu kodeksu pracy. Są to zasady równego traktowania i niedyskryminacji, jak i szanowania godności pracowniczej i dóbr osobistych każdego prokuratora.

Pan prof. Adam Bodnar - Rzecznik Praw Obywatelskich w dniu 19 stycznia 2021 r. skierował do Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry oraz do Prokuratury Krajowej zapytanie dotyczące nagłego delegowania prokuratorów - członków Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia do jednostek organizacyjnych prokuratury mających swoje siedziby umiejscowione setki kilometrów od miejsc zamieszkania prokuratorów delegowanych. Rzecznik wskazał, że Prokurator Generalny zobowiązany jest szanować godność i inne dobra osobiste pracowników i nie może czynić ze swojego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Powołał się także na sytuację epidemiologiczną utrudniającą podejmowanie podstawowych czynności związanych chociażby z poszukiwaniem tymczasowego miejsca zamieszkania. Wskazał, że „decyzje Prokuratora Generalnego podjęte w odniesieniu do członków kierownictwa Stowarzyszenia Lex Super Omnia, wyrażające krytyczne oceny w stosunku do kierownictwa prokuratury, budzą tym większe wątpliwości i mogą być postrzegane jako retorsja za prowadzenie legalnej działalności w Stowarzyszeniu”.

Nie ulega również wątpliwości, że regulacje art. 106 Prawa o prokuraturze dotyczące delegowania bez zgody prokuratora nie spełniają standardów międzynarodowych, a praktyka ich stosowania dowiodła, że obawy, które wyraziły instytucje międzynarodowe tworząc te akty, były jak najbardziej zasadne.

Akty prawa międzynarodowego wymagają zachowania szczególnej przejrzystości i stosowania obiektywnych zasad przy delegowaniu prokuratora do pełnienia obowiązków w innej jednostce.

Przewodnik na temat statusu i roli prokuratorów wydanym przez Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przeszłości i Międzynarodowe Stowarzyszenie Prokuratorów z 2014 r. (https://www.unodc.org/documents/justice-and-prison-reform/HB_role_and_status_prosecutors_14-05222_Ebook.pdf) wskazuje, że decyzje o przeniesieniu prokuratora do innej jednostki stanowią niebezpieczeństwo dla jego niezależności i mogą mieć negatywny wpływ na morale, co może prowadzić do osłabienia efektywności funkcjonowania całej prokuratury. Ponadto wskazuje, że delegacje nie mogą stanowić przejawu degradacji zawodowej, gdyż takie działania mogą być wymierzone tylko w formie kary przez sądy dyscyplinarne, a zezwolenie na takie działania daje pole do daleko idących nadużyć i narusza niezależność wewnętrzną prokuratorów.

Z tego względu Rekomendacja Rady Europy Rec. (2000)19 o roli prokuratora w systemie sprawiedliwości karnej z 6 października 2000 r. (<https://rm.coe.int/16804be55a>) wymaga, by oddelegowanie prokuratora do innej jednostki następowało zgodnie z uczciwymi i bezstronnymi procedurami, opartymi na obiektywnych kryteriach. Także zalecenia Rady Europy z dnia 6 października 2000 r. dotyczące roli prokuratury w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych, jak również opinia Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich na temat europejskich standardów i zasad kształtujących status prokuratora (tzw. Karta Rzymska) z dnia 17 grudnia 2014 r. w pkt XII wskazują, iż cyt. "Rekrutacja i kariera zawodowa prokuratorów, w tym awans, przeniesienie, postępowania dyscyplinarne oraz odwołanie powinny być określone przez ustawę oraz opierać się na przejrzystych i obiektywnych kryteriach, na podstawie bezstronnego postępowania wykluczającego wszelką dyskryminację oraz podlegającego niezależnej i bezstronnej kontroli". W Nocie Wyjaśniającej wskazano, że możliwość przeniesienia prokuratora bez jego zgody powinna być prawnie uregulowana i ograniczona do wyjątkowych okoliczności, takich jak pilne potrzeby służbowe, przy uwzględnieniu zajmowanego dotychczas stanowiska, specjalizacji prokuratora, jak również sytuacji rodzinnej z możliwością wniesienia odwołania od takiej decyzji do niezależnego organu.

Instytucje międzynarodowe szczególnie uwagę zwracają na delegowanie prokuratora bez jego zgody, gdyż niesie ono ze sobą ryzyko wykorzystania jako instrument wywierania bezprawnego nacisku na prokuratorów (Europejska Komisja na rzecz Demokracji przez Prawo, tzw. Komisja Wenecka, Raport na temat europejskich standardów dotyczący niezależności sądownictwa i prokuratury: część II – prokuratura, z dnia 3 stycznia 2011 r., <https://rm.coe.int/1680700a60>). Zgodnie z opinią Komisji Weneckiej, jeśli ustawa pozwala na oddelegowanie prokuratora bez jego woli, powinna równocześnie przewidywać odpowiednie gwarancje, mające na celu zabezpieczenie, by tego typu decyzje nie stały się ukrytą karą dyscyplinarną wymierzoną bez postępowania dyscyplinarnego, w szczególności gdy delegacja ma miejsce do jednostki niższego szczebla (M. Szeroczyńska, Międzynarodowy standard statusu i organizacji prokuratury a najnowsze zmiany polskiego porządku prawnego, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2017, Nr 2, s. 125-126).

Dodatkowo wskazać należy na wyrok ETPC w sprawie Laura Kövesi przeciwko Rumunii, w którym odwołano się do rosnącego znaczenia dokumentów Rady Europy i Unii Europejskiej dotyczących konieczności zapewnienia odwoływanym prokuratorom z zajmowanych

stanowisk sprawiedliwej procedury sądowej, niezależnej od władzy wykonawczej i ustawodawczej.

Ekstraordynaryjnym środkiem dyscyplinującym było skierowanie do sądu przez pełnomocnika Prokuratury Krajowej pozwu przeciwko Pani prok. Katarzyny Kwiatkowskiej o rzekome naruszenie dóbr osobistych tej jednostki, zawierającego żądanie zapłaty kwoty 250.000 zł. Skierowany pozew to typowa akcja prawna typu SLAPP (Strategic Lawsuit Against Public Participation), mająca na celu nie tyle wygranie sprawy sądowej, co uciszenie krytycznych wypowiedzi poprzez stworzenie tzw. „efektu mrożącego” (*chilling effect*).

Należy wskazać, że praktykę powództw typu SLAPP potępił w dniu 25 listopada 2020 r. w swojej rezolucji Parlament Europejski.

Inny problem, który ujawnił się za czasów tzw. „dobrej zmiany” w prokuraturze dotyczy prokuratorów przebywających na zwolnieniach lekarskich przez okres do roku, a następnie decyzji ZUS stwierdzających, iż nie są oni trwale niezdolni do pracy. Dodatkowo na polecenie Prokuratora Krajowego z dnia 27 kwietnia 2017 r. wszyscy prokuratorzy regionalni i okręgowi zostali zobowiązani do składania sprzeciwów do komisji lekarskiej ZUS od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków służbowych. Konsekwencją powyższego były decyzje Prokuratora Generalnego odmawiające zgody na przeniesienie w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych prokuratorów, bez szczegółowej analizy każdego przypadku. W tym czasie prokuratorzy pozbawieni byli środków do życia i możliwości korzystania z ubezpieczenia zdrowotnego (np. Katarzyna Bosiakowska - prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie delegowana do prokuratury Rejonowej Warszawa-Żoliborz w Warszawie). Stan zdrowia nie pozwalał im na powrót do pracy, a jednocześnie – według Prokuratora Generalnego – nie uzasadniał przeniesienia w stan spoczynku. Przejście w stan spoczynku utrudniano w ten sposób prokuratorowi Mirosławowi Traczowi – proces ten trwał blisko 2 lata po nabyciu uprawnień. W 3 sprawach Sąd Najwyższy uwzględnił odwołania prokuratorów i nakazał ponowne rozpoznanie ich spraw przez Prokuratora Generalnego. Prokurator Generalny w końcu 2018 r. ponowił pierwotne decyzje. Zwraca uwagę decyzja Prokuratora Generalnego z dnia 15 listopada 2018 r. wydana wobec prokuratora Andrzeja Tańculi. Wskazuje ona bowiem, że uwzględnienie wniosku byłoby niekorzystne, gdyż prokurator nie mógłby powrócić do czynnej służby. Stanowisko to pozostaje w rażącej sprzeczności z treścią obowiązującej ustawy – Prawo o prokuraturze. Aktualnie obowiązujące regulacje prawne przyznają prokuratorom, znajdującym się w takiej sytuacji, prawo do 50% należnego wynagrodzenia.

Odnosnie delegacji należy ponadto wskazać, iż zamieszczona w niniejszym raporcie lista prokuratorów delegowanych jest niepełna z uwagi na nieprzekazanie danych przez poszczególne jednostki prokuratury, jak również na stanowisko prokuratorów, odmawiających ujawnienia ich danych personalnych z obawy przed dalszymi reperkusjami ze strony przełożonych.

Niniejsze opracowanie pomija typowe formy szykan związane z nieproporcjonalnym obciążaniem zadaniami prokuratorów, powierzaniem im obowiązków wymagających nagłych czynności, zmiany zakresu ich obowiązków, odbieraniem i zmianami asystentów,

wskazywaniem jako miejsca do pracy pomieszczeń urządzających powadze urzędu lub innych form utrudniania bieżącego, godnego wykonywania obowiązków itp.

Kolejnym instrumentem, który wpisuje się w zespół regulacji normatywnych konstytuujących możliwość wywierania pośredniego wpływu na niezależność prokuratora jest przyjęty model postępowania dyscyplinarnego, w tym powoływanie prokuratorów na funkcje Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego, o czym będzie mowa w następnym rozdziale.

III WADLIWOŚĆ PRAWNA POWOŁYWANIA W LATACH 2016-2020 PRZEZ PROKURATORA GENERALNEGO I PROKURATORA KRAJOWEGO PROKURATORÓW NA FUNKCJE ZASTĘPCÓW RZECZNIKA DYSCYPLINARNEGO, SKUTKUJĄCA NIELEGALNOŚCIĄ DZIAŁAŃ W RAMACH SYSTEMU DYSCYPLINARNEGO.

Wprowadzone przez prawodawcę mocą ustawy z dnia 26 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze uregulowania dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej i służbowej prokuratorów wyposażyły Prokuratora Generalnego w wyłączną prerogatywę do „powoływania” prokuratorów na nowe, nieznane wcześniejszym regulacjom ustawowym funkcje w Prokuraturze, m.in. Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych (art. 153 § 1 Prawa o prokuraturze). W § 1 wskazanego przepisu ustawodawca określił, że Prokurator Generalny rzeczników tych „powołuje na okres kadencji”, przy czym w § 2 długość kadencji wyznaczył na okres 4 lat. Co równie istotne, ustawodawca w § 3 art. 153 zapewnił osobom pełniącym funkcje Rzeczników Dyscyplinarnych atrybuty niezależności w zakresie wszczynania i prowadzenia postępowań wyjaśniających, jak również uprawnienia do występowania przed Sądem Dyscyplinarnym w charakterze oskarżycieli, uprawnionych do składania wniosków i oświadczeń oraz wnoszenia i popierania środków odwoławczych. Potwierdzeniem woli prawodawcy o zapewnieniu Rzecznikom niezależności sprawowanej funkcji jest przewidziany w art. 153 § 4 Prawa o prokuraturze generalny zakaz odwoływania rzeczników przed upływem kadencji, za wyjątkiem szczególnych przypadków określonych w ustawie.

Tymczasem ukształtowana w latach 2016 - 2020 praktyka powoływania prokuratorów na funkcje prokuratorских Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego w sposób rażąco narusza powyższe wymogi ustawowe.

Wadliwość prawna analizowanej praktyki, związana jest z:

- niedopełnieniem przez Prokuratora Generalnego ustawowego obowiązku powołania prokuratorских Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych na okres 4-letniej kadencji,
- przekroczeniem przez Prokuratora Krajowego uprawnień, poprzez naruszenie ustawowej wyłącznej prerogatywy Prokuratora Generalnego do powoływania i odwoływania prokuratorских Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych oraz wydawanie nieznanymi ustawie aktów czasowego „powierzenia pełnienia tych funkcji”, jak również pozaustawowym „przedłużaniem okresu pełnienia tych funkcji”.

Z treści dokumentów uzyskanych przez Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej wynika, że w przypadku prokuratorów wyznaczonych do pełnienia funkcji Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych, Prokurator Generalny i Prokurator Krajowy nie

wydawali aktów „powołania” na wynikający z ustawy 4 - letni okres kadencji, a jedynie „powierzali” im czasowo (zazwyczaj na okres 6 miesięcy) „pełnienie funkcji”, naruszając tym samym 4 - letni czasookres, określony przez ustawę.

Zarządzeniem Prokuratora Generalnego Nr 7 z 7 marca 2016 r. w sprawie przekazania uprawnień do powoływania prokuratorów do pełnienia funkcji w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury „Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro upoważnił Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego do podejmowania i podpisywania decyzji w sprawie powołania prokuratorów do pełnienia funkcji w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury z wyłączeniem funkcji prokuratora regionalnego, zastępcy prokuratora regionalnego, prokuratora okręgowego i zastępcy prokuratora okręgowego”. Zwrócić należy uwagę na brzmienie tego upoważnienia, gdyż jest szczegółowe i precyzyjne. Stanowi powtórzenie normy ustawowej art. 15 § 4 ustawy Prawo o Prokuraturze. Prokurator Krajowy może zatem „powołać” prokuratora do pełnienia funkcji, ale nie może z funkcji „odwołać”. Powyższe zarządzenie weszło w życie z dniem jego podpisania.

Z jego analizy wynika, że kompetencja Prokuratora Krajowego obejmowała jedynie uprawnienie do „powoływania”, w przypadku Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych - na funkcję kadencyjną. Nie dotyczyła natomiast „powierzenia pełnienia funkcji”, czy też odwoływania z tych funkcji. Stwierdzić zatem należy, że Prokurator Generalny nie mógł przekazać Prokuratorowi Krajowemu uprawnienia do „powierzenia pełnienia funkcji” Zastępcom Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych, gdyż zarówno w ówczesnym, jak i aktualnym stanie prawnym - takiej kompetencji do „powierzenia pełnienia funkcji” nie posiadał i nie posiada. Wynikająca z art. 153 § 1 ustawy z dnia 26 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze wyłączna kompetencja Prokuratora Generalnego do „powoływania” i „odwoływania” rzeczników dyscyplinarnych została potwierdzona w § 1 pkt 8 Zarządzenia Nr 4/16 (analogicznie Nr 21/17 oraz Nr 23/18) Prokuratora Generalnego z dnia 8 marca 2016 roku (analogicznie z dnia 28 marca 2017 roku oraz 30 lipca 2018 roku) w sprawie ustalenia zakresu czynności Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego i pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego. Jednocześnie wskazane akty kompetencyjne w § 2 pkt 1 i 4 uprawniają Pierwszego Zastępcę Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego do „zastępowania Prokuratora Generalnego w czasie jego nieobecności lub czasowej niemożności wykonywania obowiązków”, jak również „podejmowania i podpisywania decyzji związanych z powoływaniem na funkcje zastępców prokuratorów regionalnych, zastępców prokuratorów okręgowych oraz zastępców prokuratorów rejonowych, a także decyzje związane z powoływaniem na inne funkcje w prokuraturze”. Z powyższego wynika, że Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski nie został wyposażony w uprawnienie do podejmowania „w zastępstwie Prokuratora Generalnego”, wobec Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego - innych decyzji niż ich „powołanie” na funkcję kadencyjną.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że pisma „powierające” konkretnym prokuratorom „pełnienie funkcji” Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla poszczególnych okręgów regionalnych – nie zawierają treści, mogącej skutkować prawną skutecznością aktów władczych wydanych przez Prokuratora Krajowego. Skutkiem ujawnionej wadliwości prawnej

wskazanych aktów - jest stwierdzenie braku posiadania przez wskazanych prokuratorów statusu Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla danego okręgu regionalnego. Tym samym wszelkie czynności podejmowane przez wskazane osoby jako zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla poszczególnych okręgów regionalnych są podejmowane przez osoby nieuprawnione – zatem uznać należy je za nielegalne.

Przykładową ilustrację wadliwego procedowania przy powierzaniu funkcji Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego stanowić może przypadek prokuratora Waldemara Moncarzewskiego z Prokuratury Regionalnej w Lublinie. Prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu pierwotnie pismem z dnia 19 maja 2016 roku (sygn. PK IX K 103.2478.2016), podpisanym przez Prokuratora Krajowego „powierzono pełnienie funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 maja 2016 roku do dnia 24 listopada 2016 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „z upoważnienia” Prokuratora Generalnego. Kolejnym pismem z dnia 17 listopada 2016 roku (sygn. PK IX K 103.5349.2016), prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 listopada 2016 roku do dnia 24 maja 2017 roku. Wskazany dokument został podpisany przez Prokuratora Generalnego. Pismem z dnia 15 maja 2017 roku (sygn. PK IX K 1122.1954.2017) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 maja 2017 roku do dnia 24 listopada 2017 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego. Następnie pismem z dnia 7 listopada 2017 roku (sygn. PK IX K 1122.3680.2017) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia 24 maja 2018 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego. Kolejnym pismem z dnia 8 maja 2018 roku (sygn. PK IX K 1122.1212.2018) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 maja 2018 roku do dnia 24 listopada 2018 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „z upoważnienia” Prokuratora Generalnego. Kolejnym pismem z dnia 6 listopada 2018 roku (sygn. sygn. PK IX K 1122.954.2018) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 listopada 2018 roku do dnia 24 maja 2019 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego. Pismem z dnia 9 maja 2019 roku (sygn. PK IX K 1122.1200.2019) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 maja 2019 roku do dnia 24 listopada 2019 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego. Kolejnym pismem z dnia 31 października 2019 roku

(sygn. PK IX K 1122.3032.2019) prokuratorowi Waldemarowi Moncarzewskiemu „przedłużono powierzenie pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego na okres od dnia 25 listopada 2019 roku do dnia 24 maja 2020 roku. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor - Prokurator Krajowy Bogdan Święczkowski działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że wydane na podstawie art. 13 § 3 Prawa o prokuraturze zarządzenia nie przeniosły na Prokuratora Krajowego uprawnienia do „powierzenia pełnienia funkcji” Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych. Dodatkowo analiza zarządzenia nr 7/16 z dnia 7 marca 2016 roku w sprawie przekazania uprawnień do powoływania prokuratorów do pełnienia funkcji w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, prowadzi do wniosku, że Prokurator Generalny przekazał Prokuratorowi Krajowemu kompetencję jedynie do „powołania” na funkcje m.in. Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych i to tylko w zakresie określonym przez art. 53 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze - w terminie 60 dni od wejścia w życie ustawy. Skoro ustawa ta weszła w życie z dniem 4 marca 2016 roku, to analizowane uprawnienie sędowane na Prokuratora Krajowego upłynęło w dniu 4 maja 2016 roku. Tymczasem z treści przywołanych wyżej dokumentów wynika, że w przypadku prokuratora Waldemara Moncarzewskiego, Prokurator Krajowy nie „powołał go”, a jedynie „powierzył mu pełnienie funkcji”, dodatkowo po upływie ustawowego terminu 60 dni, bo dopiero w dniu 19 maja 2016 roku. Podkreślić należy również, że zarówno w pierwotnym akcie, jak i późniejszych „przedłużających pełnienie funkcji” każdorazowo określany był czasookres krótszy, niż 4-letni wynikający z ustawy.

Zauważyć trzeba, że pismem z dnia 23 kwietnia 2020 roku – sygn. PK IX K 1122.1239.2020 Prokurator Krajowy Bogdan Święczkowski z dniem 25 maja 2020 roku „powołał” prokuratora Waldemara Moncarzewskiego „do pełnienia funkcji” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla lubelskiego okręgu regionalnego. Z treści wskazanego dokumentu wynika, że jego autor (Prokurator Krajowy Bogdan Święczkowski) działał „w zastępstwie” Prokuratora Generalnego. Stwierdzić należy, że w powyższym akcie władczym z 23 kwietnia 2020 roku podjęto nieskuteczną prawnie próbę zmiany wcześniejszego wadliwego sposobu procedowania w przedmiocie powoływania na funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu regionalnego. Pomimo, że wydany przez Prokuratora Krajowego akt „powołania” nie zawiera występującego we wcześniejszych aktach oczywiście błędnego, gdyż nieznanego ustawie określenia „powierzenie pełnienia funkcji”, a także limitu czasowego jej pełnienia (krótszego niż 4 lata), to również i tym razem Prokurator Krajowy naruszył wyłączną kompetencję Prokuratora Generalnego do powołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu regionalnego, określoną w art. 153 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku - Prawo o prokuraturze.

Powyższe naruszenia przepisów rangi ustawowej powodują prawną bezskuteczność aktów „powierzenia (przedłużenia powierzenia) pełnienia funkcji” i „powołania”, a w konsekwencji dalej idące skutki - związane z wadliwością prawną wszelkich czynności podejmowanych przez prokuratora (jako Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego), którego ten akt dotyczy.

Z danych uzyskanych przez Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia wynika, że w dotychczasowym okresie obowiązywania ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze przez Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę oraz Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego wydawane były wadliwe prawnie akty „okresowo powierzające pełnienie funkcji” albo „przedłużające okres pełnienia funkcji” również innym Zastępcom Rzecznika Dyscyplinarnego.

Stwierdzono istotne wątpliwości prawne związane są z podejrzeniem niedopełnienia obowiązków przez Prokuratora Generalnego w związku z brakiem powołania prokuratora na wymagany przez ustawę okres 4 letniej kadencji oraz podejrzeniem przekroczenia uprawnień przez Prokuratora Krajowego w związku z nieznanym ustawie „okresowym powierzaniem pełnienia funkcji” i „przedłużaniem okresu pełnienia funkcji” niżej wymienionych prokuratorów:

- dla łódzkiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratorów: Marka Smusa, Jadwigi Bissinger-Kopani i Rafała Sławnikowskiego,
- dla poznańskiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratorów: Romualda Grzybka, Karoliny Niemczyk i Joanny Komolki,
- dla szczecińskiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratorów: Gabrieli Stefaniak, Marcina Lorenca i Magdaleny Blank,
- dla warszawskiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratora Małgorzaty Ziótkowskiej-Siwczyk.

W przypadku wrocławskiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratorów Artura Jończyka i Krystyny Zarzeckiej stwierdzono istotne wątpliwości prawne, dotyczące podejrzenia niedopełnienia obowiązków przez Prokuratora Generalnego, w związku z brakiem powołania prokuratorów na wymagany przez ustawę okres 4 letniej kadencji oraz „odwołaniem z pełnionej funkcji” prokuratora Artura Jończyka z naruszeniem przesłanek ustawowych, jak również podejrzeniem przekroczenia uprawnień przez Prokuratora Krajowego, w związku z nieznanymi ustawie: „okresowym powierzaniem pełnienia funkcji” i „przedłużaniem okresu pełnienia funkcji”. Odnośnie rzeszowskiego okręgu regionalnego, w stosunku do prokuratorów: Jaromira Rybczaka i Macieja Jaskulskiego stwierdzono istotne wątpliwości prawne, związane są z podejrzeniem niedopełnienia obowiązków przez Prokuratora Generalnego, w związku z brakiem powołania prokuratorów na wymagany przez ustawę okres 4 letniej kadencji oraz podejrzeniem przekroczenia uprawnień przez Prokuratora Krajowego, w związku z nieznanym ustawie „przedłużaniem okresu pełnienia funkcji”, jak również „odwołaniem z pełnionej funkcji” prokuratora Jaromira Rybczaka, z naruszeniem przesłanek ustawowych oraz wyłącznej kompetencji Prokuratora Generalnego.

Stowarzyszeniu Prokuratorów Lex Super Omnia nie udostępniono treści aktów wyznaczających do pełnienia funkcji Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturach Regionalnych: w Białymstoku - prokuratora Marka Suchockiego, Gdańsku - prokuratora Katarzyny Brzezińskiej, Katowicach - prokuratora Mariusza Gózda i Krakowie - prokuratora Małgorzatę Ciężkowską-Gabryś.

Zwrócić należy uwagę na fakt, iż prawidłowość powoływania prokuratorskich Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego była przedmiotem zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich oraz mediów. Pismem z dnia 6 maja 2020 roku (sygn. PK IX K 071.43.2020) Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar zwrócił się do Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry z wnioskiem o udzielenie informacji w tym zakresie oraz udostępnienie kopii uchwał powołujących prokuratorów do pełnienia tych funkcji. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich „zasadnym jest, aby rzecznicy dyscyplinarni byli powoływani na pełne kadencje, tak aby zapewniona im była pełna niezależność w podejmowanych działaniach i by nie istniała obawa, iż mogą być odwołani ze stanowiska w momencie, gdy ich działania nie spotykają się z akceptacją przełożonych”. Wyrażając troskę o prokuratorów, wobec których postępowania dyscyplinarne oraz czynności wyjaśniające podejmuje Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratora Generalnego i jego zastępcy, a także w interesie samego Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego i jego zastępców, którzy podejmuje aktywne działania w związku z powierzonymi im stanowiskami, Rzecznik Praw Obywatelskich wyraził pogląd, że „jeśli rzecznicy dyscyplinarni podejmuje czynności bez właściwego powołania, to należy uznać, iż działają z przekroczeniem uprawnień, a podejmowane przez nich działania stanowią nadużycie władzy”.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, „jeśli rzecznicy dyscyplinarni podejmuje czynności bez ustawowego umocowania, to wówczas należy uznać, że powołania te były wadliwe prawnie, zaś powołany na stanowisko prokurator podejmuje czynności wyjaśniające i dyscyplinarne bez wymaganej podstawy prawnej. Co za tym idzie, wszelkie te czynności będą obciążone wadą prawną, która w sposób nieuchronny zagraża prawidłowości prowadzonych i zakończonych dotychczas postępowań”.

W zaprezentowanej argumentacji Rzecznik Praw Obywatelskich odwołał się do konieczności ochrony praw obywatelskich i poszanowanie podstawowych reguł demokratycznego państwa prawa, wynikającego z Konstytucji RP.

W odpowiedzi na powyższe wystąpienie, pismem z dnia 17 czerwca 2020 roku Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski poinformował Rzecznika Praw Obywatelskich, że „procedura powoływania prokuratorskich rzeczników dyscyplinarnych jest zgodna z wymogami formalnymi, określonymi w odpowiednich przepisach prawa i transparentna”. Zdaniem Prokuratora Krajowego, Prokuratorowi Generalnemu przysługuje uprawnienie do powoływania rzeczników dyscyplinarnych „na okres kadencji”, jak również do „czasowego powierzenia pełnienia obowiązków rzecznika dyscyplinarnego”, co jego zdaniem wynika „nie tylko z przepisów prawa, ale również z wieloletniej praktyki”. Odnotować należy, że Prokurator Krajowy nie udostępnił Rzecznikowi Praw Obywatelskich kopii aktów powołujących prokuratorów do pełnienia funkcji prokuratorskich rzeczników dyscyplinarnych.

Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia podziela wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich, odnoszące się do podejrzenia naruszenia prawa przy powoływaniu prokuratorskich rzeczników dyscyplinarnych.

Zgodnie z określoną w art. 7 Konstytucji RP zasadą legalizmu (praworządności) organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. W doktrynie prawa konstytucyjnego,

jak i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie formułowano tezę o zakazie domniemywania kompetencji organów państwa. Wskazywano, że działania organów bez podstawy prawnej i poza granicami prawa albo z naruszeniem tych granic są zawsze nielegalne.

Ponadto wskazać należy na instytucjonalny (o szczególnym znaczeniu) i gwarancyjny charakter kadencyjności, stanowiącej atrybut zagwarantowanej ustawowo niezależności prokuratorów pełniących te funkcje. W znacznej ilości analizowanych przypadków „nieprawidłowo powołani” Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla poszczególnych okręgów regionalnych pełnili powierzone im funkcje przez okres krótszy niż wynikający z ustawy okres 4 letniej kadencji, przy czym zakończenie pełnienia funkcji nie następowało w określony w art. 153 § 4 Prawa o prokuraturze sposób, tj. poprzez upływ okresu 4-letniej kadencji lub odwołanie w szczególnych przypadkach określonych w ustawie. Tym samym długotrwałość pełnienia funkcji, wbrew przepisom ustawy została uzależniona wyłącznie od woli osoby wyznaczającej prokuratora do pełnienia funkcji Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego.

Podkreślenia wymaga fakt, iż ustawowa kadencyjność nie może podlegać dowolnym, uznaniowym ograniczeniom i stać się obiektem instrumentalnego pojmowania i traktowania przez osoby kierujące Prokuraturą. Czasookres pełnienia niezależnej funkcji kadencyjnej, powinien być bez wątplenia określony w akcie wyznaczającym do pełnienia funkcji w taki sposób, aby umożliwiło jej pełnienie w warunkach absolutnej niezależności. Oczywistym jest, że ujawnione działania *contra legem* i podjęte próby „obejścia” istoty kadencyjności, skutkują delegitymizacją takich działań, a w konsekwencji stwierdzeniem braku uprawnień do pełnienia funkcji przez osoby wyznaczone.

Następstwem powyższego wydaje się być wystąpienie uzasadnionego podejrzenia przekroczenia uprawnień i działania na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego prokuratorów objętych działaniami dyscyplinarnymi - przez Zastępców Rzeczników Dyscyplinarnych objętych nielegalną procedurą nominacyjną.

Niezależnie od powyższych uwag odnoszących się do bezprawnych działań Prokuratora Generalnego i Prokuratora Krajowego, w zakresie realizacji wynikającego z art. 153 § 1 Prawa o prokuraturze obowiązku powołania prokuratorów Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgów regionalnych, zwrócić należy uwagę na podejrzenie naruszenia prawa, poprzez pozbawione podstaw prawnych przyznawanie wyznaczonym prokuratorom w okresie od maja 2016 roku do maja 2019 roku dodatków funkcyjnych w wysokości co najmniej 0,4 podstawy wynagrodzenia zasadniczego.

Zauważyć należy, że stosowne Rozporządzenie Rady Ministrów, w którym po raz pierwszy określono wysokość dodatku przysługującego prokuratorom Zastępcom Rzecznika Dyscyplinarnego wydane zostało dopiero w dniu 28 lutego 2019 roku, przy czym weszło w życie z dniem 1 maja 2019 roku.

IV RÓWNI I RÓWNIJSI DLA ZASTĘPCÓW RZECZNIKÓW DYSCYPLINARNYCH - ZASADA RÓWNEGO TRAKTOWANIA PROKURATORÓW.

Jednym z podstawowych obowiązków każdego prokuratora, także tego realizującego obowiązki rzecznika dyscyplinarnego, jest zachowanie bezstronności i równego traktowania. Wynika on wprost z ustawy prawo o prokuraturze, gdzie przepis art. 6 stanowi: „Prokurator jest obowiązany do podejmowania działań określonych w ustawach, kierując się zasadą bezstronności i równego traktowania wszystkich obywateli”. Obowiązek ten wyprowadzać należy z prawa każdego obywatela, gwarantowanego art. 32 ust. 1 Konstytucji, stanowiącego, że: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”.

Czy dzisiejsza prokuratura, w tym zastępcy rzeczników dyscyplinarnych, kierują się zasadą zachowania bezstronności i równego traktowania wobec obywateli, którymi są również prokuratorzy?

11 stycznia 2020 roku ulicami Warszawy przeszedł **Marsz Tysiąca Tóg**. Był to protest wszystkich środowisk prawniczych, co stanowiło jego dodatkową siłę i wartość, przeciwko zagrożeniu dla niezawisłości polskich sądów, wyrażający przywiązanie do trójpodziału władzy, przeciwko zagrożeniu braku dostępu obywatela do niezawisłego sądu. Jak pisali w pierwszych słowach zaproszenia organizatorzy protestu, jego celem było wyrażenie sprzeciwu wobec zamykania prawnikom ust, a także szacunku dla prawa krajowego i europejskiego. Jednym ze współorganizatorów tego wydarzenia było Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia. W Marszu Tysiąca Tóg uczestniczyło wielu prokuratorów. Zgromadzenie, w którym wzięli udział, nie miało żadnych politycznych patronów.

Znamiennym było, że prokuratorzy maszerując ze swoimi czerwonymi żabotami, ramię w ramię z prawnikami w togach z żabotami w kolorach: fioletowym, zielonym, niebieskim a i białym czerwonym, zyskiwali słowa szczególnego uznania. Te miłe słowa przypominały wszakże smutną prawdę, tyczącą się faktycznego zakresu niezależności prokuratora.

Nie trzeba też było długo czekać na reakcję kierownictwa prokuratury oraz przynajmniej części przełożonych służbowych prokuratorów, którzy zdecydowali się wziąć udział w proteście. Trzeba jasno stwierdzić, zdecydowali się na skorzystanie z jednego z podstawowych praw obywatelskich w naszym kraju, tj. prawa do wolności zgromadzeń.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla warszawskiego okręgu regionalnego prokurator Małgorzata Ziółkowska - Siwczyk, jeszcze w styczniu 2020 roku zainicjowała przewidziane w art. 154 § 1 prawa o prokuraturze postępowanie wyjaśniające, zmierzające do ustalenia okoliczności koniecznych do stwierdzenia znamion przewinienia dyscyplinarnego, dokonanego przez prokurator Katarzynę Gembalczyk z Prokuratury Okręgowej w Warszawie, w związku z jej udziałem w stroju urzędowym w Marszu Tysiąca Tóg 11 stycznia 2020 roku. Pismem z 21 stycznia 2020 roku prokurator Małgorzata Ziółkowska - Siwczyk poinformowała prokurator Katarzynę Gembalczyk o możliwości złożenia

oświadczenia lub wyjaśnienia na piśmie, w związku z podjęciem czynności wstępnych, zacytujmy: „mających na celu ustalenie okoliczności koniecznych do stwierdzenia znamion przewinienia dyscyplinarnego polegającego na użyciu przez Panią prokurator podczas zgromadzenia publicznego w dniu 11 stycznia 2020 r. w Warszawie stroju urzędowego prokuratora w postaci togi, wbrew jej przeznaczeniu wynikającemu z przepisów art. 36 § 6 wyżej powołanej ustawy i § 1 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 07 lipca 2016 r. w sprawie określenia stroju urzędowego prokuratorów biorących udział w rozprawach sądowych ...” . Jak zauważono w stanowisku Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia wobec działań rzecznika dyscyplinarnego w związku z udziałem prokuratorów w Marszu Tysiąca Tóg, w treści pisma nie wskazano, na czym ta niewłaściwość (obraza) miała polegać. Było to pierwsze formalne wezwanie tego typu do prokuratora uczestniczącego w Marszu Tysiąca Tóg. Okazało się, że nie jedyne. Podobnej treści pisma otrzymali kolejni prokuratorzy z Prokuratury Okręgowej w Warszawie - Elżbieta Gielo i Dariusz Ślepokura.

Okazało się też, że nie tylko rzecznicy dyscyplinarni dostrzegli pilną potrzebę wyjaśnienia legalności udziału prokuratorów w Marszu Tysiąca Tóg. Także przełożeni, będący wszakże przełożonymi dyscyplinarnymi prokuratorów podjęli takie działania, choć może mniej sformalizowane. Ustne wezwanie do wyjaśnień, w sprawie użycia togi podczas Marszu Tysiąca Tóg otrzymał od przełożonych prokurator Damian Gałek z Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli. Polecenie złożenia takich wyjaśnień przez prokuratora Damiana Gałka wpłynęło z Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze. Na tym jednak nie koniec, bowiem pismem z 23 stycznia 2020 roku prokurator Damian Gałek, podobnie jak prokuratorzy warszawscy, wezwany został do złożenia wyjaśnień przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla poznańskiego okręgu regionalnego Joannę Komolkę.

Spośród Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego nie tylko ci dla warszawskiego i poznańskiego okręgu regionalnego zainicjowali opisane powyżej postępowania wyjaśniające. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla krakowskiego okręgu regionalnego Małgorzata Ciężkowska-Gabryś, podobne wezwanie jak opisano już wyżej skierowała do prokuratora Mariusza Krasonia z Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

Wyjątkową więc aktywnością i zaangażowaniem wykazali się wyżej wymienieni rzecznicy dyscypliny w ściganiu, by nie rzecz „tropienie” prokuratorów uczestniczących w Marszu Tysiąca Tóg. Użycie sformułowania „tropienie” nie jest tu przypadkowe, bowiem wezwania do konkretnych prokuratorów, musiały być poprzedzone analizą dokumentacji filmowej i fotograficznej z Marszu. W tym kontekście powstaje pytanie, czy tego rodzaju determinacja była efektem własnych przemyśleń, czy też inspiracji innych osób?

Być może odpowiedzi należy szukać w wypowiedzi Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego udzielonej w programie „Dziennikarski poker”, wyemitowanym na antenie Telewizji Republika w dniu 29 stycznia 2020 r.?

Bogdan Świączkowski stwierdził, cyt. „Działania Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia pogłębiają się i musimy pewne sprawy rozpatrywać w kategorii przestępstw. Chodzi tu choćby o używanie przedmiotów należących do państwa niezgodnie z ich przeznaczeniem,

czyli tóg, bo w czasie protestu niektórzy członkowie tego stowarzyszenia właśnie ich używali. Przeprowadzamy teraz analizę czy to już nie jest element przywłaszczenia".

Czy stanowisko Prokuratora Krajowego może bronić się pod względem argumentacji prawniczej?

Znamiona przestępstwa czy wykroczenia przywłaszczenia (ceny tóg od 339 zł do 689 zł, co dla prawnika ważne w kontekście czynu zabronionego przepoławionego) są pod względem rozpatrywanego stanu faktycznego jednoznaczne. Przytoczone słowa Prokuratora Krajowego, nawet jeśli będące tylko pierwszą reakcją, nie wytrzymują krytyki pod względem prawnym. Pozostaje wrażenie, że były wyrazem emocji i rozdrażnienia, negatywnego stosunku do niezależnych prokuratorów, a podjęte działania muszą być odbierane jako szykany wobec niezależności prokuratorowskiej. Niezależności rozumianej także jako prawo do wyrażenia oceny funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości czy organów prokuratury, choćby ocena ta była krańcowo odmienna od tej prezentowanej przez najwyższych nawet przełożonych.

Warto w tym miejscu przypomnieć powody Marszu Tysiąca Tóg. Organizatorzy pisali: „W grudniu 2019 roku nastąpiło niespotykane jak dotąd natężenie działań rzeczników dyscyplinarnych, nasilała się kampania oszczerstw wobec sędziów, pojawiły się bezprecedensowe ataki ze strony reprezentantów władzy wykonawczej na Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego i Sędziów Sądu Najwyższego, a wreszcie – przyjęcie przez Sejm tzw. ustawy kagańcowej, która ma ograniczać swobodę wypowiedzi sędziów i karać ich surowo w sposób bardzo uznaniowy.” To w tym kontekście warto zestawić słowa Prokuratora Krajowego, ze stanowiskiem rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych sędziego Piotr Schaba, który zapytany w RMF FM, czy zostaną wszczęte postępowania dyscyplinarne wobec sędziów, którzy wzięli udział w „Marszu Tysiąca Tóg” stwierdził: „W chwili obecnej nie widzę podstaw do prowadzenia czynności o charakterze dyscyplinarnym w związku z tym wydarzeniem”. Dalej na pytania reportera wyraził stanowisko: „trzeba mieć jasne przesłanki ku temu, aby uznać, że zachowanie sędziego mogło stanowić rażące naruszenie prawa lub uchybienie godności urzędu”. W chwili obecnej wskazał, „takich przesłanek nie ma”.

Dla porównania zaprezentowany zostanie przypadek z października 2020 roku, jaki miał miejsce również w Warszawie, a którego bohaterką była prokurator Marta Choromańska z Prokuratury Regionalnej w Warszawie. Według relacji medialnych, prokurator Marta Choromańska 27 października 2020 roku wzięła udział w zgromadzeniu Straży Narodowej na schodach przed kościołem św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży w Warszawie, której organizatorem był Robert Bąkiewicz, szef stowarzyszenia Marsz Niepodległości. Robert Bąkiewicz tłumaczył mediom, że chodzi o ochronę świątyn przed masowymi protestami. Co należy podkreślić to fakt, że organizacja Straży Narodowej była odpowiedzią na publiczny apel polityka - osoby stojącej na czele partii politycznej, aktualnie sprawującej władzę w Polsce. Dla przypomnienia, Marsz Tysiąca Tóg był inicjatywą środowiska prawniczego, a organizatorzy apelowali: „Prosimy o nieprzynoszenie banerów, transparentów i hasła. Tylko flagi.” Rzeczoną prokurator miała wziąć udział w zgromadzeniu publicznym 27 października

2020 roku, a już 28 października 2020 roku Prokurator Krajowy wystąpił pismo do wszystkich prokuratur regionalnych w kraju w sprawie uczestników trwających protestów podkreślając, że „każde zachowanie osoby organizującej nielegalną demonstrację albo podżegającej do niej lub nawołującej do udziału w niej winno być przede wszystkim oceniane w kontekście wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 165 § 1 pkt 1 k.k. w zakresie spowodowania niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego”. Z powyższym zestawień należy fakt, że z powodu swojej aktywności prokurator Marta Choromańska nie poniosła żadnych konsekwencji. Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski na zapytanie poselskie nr 1897 w sprawie udziału prokurator z Prokuratury Regionalnej w Warszawie w zgromadzeniu publicznym, inicjatorem którego była organizacja o charakterze politycznym, pismem z 19 stycznia 2021 r. udzielił odpowiedzi, że „aktywności prokuratora w zakresie wolności sumienia i wyznania nie stanowią działalności politycznej i nie podlegają ocenie przełożonych”. Prokurator Krajowy nie dopatrył się w zachowaniu Pani prokurator Marty Choromańskiej złamania przepisów. Podobnie na interpelację poselską nr 15116 do Ministra Sprawiedliwości w sprawie udziału prokuratorów w wydarzeniach o charakterze politycznym, na przykładzie udziału prokurator w obronie warszawskiego kościoła, Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski pismem z 29 grudnia 2020 r. stwierdził, że „sfera wolności sumienia i wyznania nie należy do działalności politycznej” i w ten sposób uznał, interpelację za bezprzedmiotową.

Warto zasygnalizować, że opisane przypadki to nie jedyne, kiedy prokuratorzy ścigani są dyscyplinarnie za udział w zgromadzeniu publicznym. W lipcu 2017 roku prokurator Piotr Wójtowicz z Prokuratury Rejonowej w Legnicy wziął udział w proteście przed Sądem Okręgowym w Legnicy w obronie niezależności sądów. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla poznańskiego okręgu regionalnego umorzył postępowanie w tej sprawie uznając, że prokurator może być uczestnikiem pokojowych zgromadzeń, a udział w takim zgromadzeniu nie jest tożsamy z działalnością polityczną. W odniesieniu do wypowiedzi prokuratora jaka padła podczas zgromadzenia, Zastępca Rzecznika uznał ją za sarkastyczną i taką, która nie powinna mieć miejsca, jednocześnie uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu był znikomy. Odwołanie od tej decyzji wniósł jednak Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski. Zaznaczyć wszakże należy, że odwołanie wniósł także prokurator Piotr Wójtowicz, negując prawidłowość podstawy prawnej decyzji o umorzeniu postępowania. Warto przytoczyć, że obrońcy prokuratora Piotra Wójtowicza przed sądem dyscyplinarnym wskazywali na podwójne standardy Prokuratury, uznając je za rodzaj represji wobec prokuratorów. By nie być gołosłownym wskazać należy na konkrety podniesione przez obrońców prokuratora Piotra Wójtowicza, którzy zarzucili Prokuratorowi Krajowemu, że ściga prokuratora za udział w pokojowym zgromadzeniu, podczas gdy sam aktywnie działał na rzecz partii rządzącej, wprost nawoływał do głosowania na tę partię, startował też z list tej partii w wyborach samorządowych i parlamentarnych. Ostatecznie sąd dyscyplinarny nie uwzględnił odwołania Bogdana Świączkowskiego, a uwzględnił to wniesione przez prokuratora uznając, że jego udział w manifestacji w obronie wolnych sądów nie miał znamion przewinienia dyscyplinarnego. W sprawie tej Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski wniósł jednak skargę kasacyjną, która dotychczas nie została rozpoznana.

W kwestii respektowania wymogu równego traktowania (czy bardziej jego braku) przedstawić można dalsze przykłady.

Szerokim echem w opinii publicznej odbiła się tzw. „sprawa dwóch wież”. Postępowanie sprawdzające w tej sprawie po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie trwało blisko 9 miesięcy. Specyfiką tej sprawy było to, że zawiadomienie dotyczyło osoby kierującej rządzącą w Polsce partią polityczną. Na kanwie tej sprawy zaprezentować należy regulację Kodeksu postępowania karnego, odnoszącą się do czasu trwania postępowania sprawdzającego. Chodzi tu o postępowanie, którego celem jest ustalenie, czy dane zawarte w zawiadomieniu o przestępstwie dają podstawy do wszczęcia postępowania przygotowawczego, a zatem śledztwa lub dochodzenia. W tym celu, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 307 § 1 k.p.k., można zażądać uzupełnienia w wyznaczonym terminie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie lub dokonać sprawdzenia faktów w tym zakresie. W postępowaniu sprawdzającym nie przeprowadza się dowodu z opinii biegłego ani czynności wymagających spisania protokołu, z wyjątkiem przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie lub wniosku o ściganie. Co do zasady w postępowaniu sprawdzającym nie przeprowadza się czynności przesłuchania świadków. Wyjątkiem jest to, że uzupełnienie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie może nastąpić również przez przesłuchanie w charakterze świadka, lecz wyłącznie osoby zawiadamiającej. Postanowienie o wszczęciu śledztwa albo o odmowie wszczęcia, należy wydać najpóźniej w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia.

Oczywiście powszechnie w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że termin procesowy określony przepisem art. 307 § 1 k.p.k. ma charakter instrukcyjny. Oznacza to, że jego przekroczenie nie powoduje konsekwencji procesowych, choć wspomnieć należy o regulacji przepisu art. 306 § 3 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli osoba lub instytucja, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, nie zostanie w ciągu 6 tygodni powiadomiona o wszczęciu albo odmowie wszczęcia śledztwa, może wnieść zażalenie do prokuratora nadzrędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie.

Fakt braku decyzji procesowej przez okres blisko 9 miesięcy w opisanej sprawie był szeroko komentowany w przestrzeni publicznej. Komentatorzy - często prawnicy - sformułowali w tym względzie szereg uwag krytycznych. Nie jest celem autorów „Raportu” odnoszenie się do nich, lecz zwrócenie uwagi na inny aspekt sprawy. Otóż w tym wypadku kierownictwo Prokuratury nie dostrzegło nieprawidłowości w długości trwania postępowania sprawdzającego, z ewidentnym i rażącym przekroczeniem terminu przewidzianego na postępowanie sprawdzające (fakt, który już przyznano wyżej - terminu instrukcyjnego), a w każdym razie kierownictwo prokuratury nie wyartykułowało krytyki, czy choćby „ubolewania” z tego powodu w przestrzeni publicznej. Co więcej, w odpowiedzi na interpelację Pana Posła Krzysztofa Brejzy z dnia 14 maja 2019 r., Pani prokurator Agata Gałuszko - Górska - Zastępca Prokuratora Krajowego wskazała, że cyt. „postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego - zgodnie z treścią art. 303 kpk - wydaje się, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. W sprawie zawiadomienia Gerarda Birgfellnera takich ustaleń dotychczas nie poczyniono. Stąd konieczność dalszego prowadzenia postępowania sprawdzającego. Termin wskazany w art. 307 § 1 kpk jest terminem instrukcyjnym”.

Powyższe zestawień należy z faktem, że w innych przypadkach przekroczenia instrukcyjnego terminu przewidzianego na przeprowadzenie postępowania sprawdzającego przeciwko prokuratorom wyciągano konsekwencje dyscyplinarne.

Prokurator Krzysztof Parchimowicz ukarany został karą porządkową upomnienia wymierzoną przez Prokuratora Okręgowego w Warszawie dnia 20 marca 2019 r. w zakresie sprawności postępowania o sygnaturze PR 1 DS 679.2016, prowadzonego w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Mokotów w Warszawie. Kara upomnienia wymierzona została za przewinienie dyscyplinarne polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, której prokurator dopuścić miał się w ten sposób, że pozostając referentem sprawy PR 1 Ds 679.2016 Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów w Warszawie wbrew § 119 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i art. 307 k.p.k., zawiadomieniu o przestępstwie, które wpłynęło do Prokuratury w dniu 5 sierpnia 2016 r., nadał bieg dopiero w dniu 12 grudnia 2016 r., przy czym za początek okresu zawinionej bezczynności przyjęto dzień 2 września 2016 r., zlecając wykonanie czynności w ramach postanowienia sprawdzającego, którego termin upłynął z dniem 4 września 2016 r., naruszając jednocześnie powinność rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie wyrażoną w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., tj. o czyn z art. 137 § 1 ustawy prawo o prokuraturze. Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z 3 października 2019 uwzględnił sprzeciw prokuratora Krzysztofa Parchimowicza i postanowienie w tej sprawie umorzył. Sąd uznał, że prokurator Krzysztof Parchimowicz nie dopuścił się istotnego i rażącego uchybienia w zakresie sprawności nadzorowania i prowadzenia postępowania o sygnaturze PR 1 Ds 679.2016. Argumentował, że brak było podstaw do przyjęcia zawinienia prokuratora, zważywszy na okres urlopu prokuratora, zwolnień lekarskich i wykonywania innych czynności służbowych.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla warszawskiego okręgu regionalnego uznała jednak za stosowne złożenie w tej sprawie odwołania na niekorzyść prokuratora Krzysztofa Parchimowicza.

Powstaje pytanie: czy i jakie znaczenie dla jej decyzji ma fakt, że w tamtym czasie prokurator Krzysztof Parchimowicz pełnił funkcję prezesa zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, a w przestrzeni publicznej pojawiały się jego wypowiedzi krytyczne dla kierownictwa Prokuratury?

Dla kontrastu wskazać należy kolejną sprawę (poza opisaną wyżej, funkcjonującą w przestrzeni publicznej jako sprawa „dwóch wież”), gdzie przekroczenie instrukcyjnego terminu przewidzianego dla przeprowadzenia postępowania sprawdzającego nie spotkało się z negatywnymi konsekwencjami ze strony kierownictwa Prokuratury czy rzecznika dyscyplinarnego, a kilkumiesięczne postępowanie sprawdzające wydaje się być traktowane jako norma, nie uwłaczająca przepisom procedury karnej.

Mowa o zawiadomieniu o przestępstwie skierowanym do Prokuratury w lipcu 2020 roku przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, w którym zarzucił on przekroczenie uprawnień swojemu zastępcy. Na pytanie dziennikarza o bieg sprawy, zadane około 6 miesięcy po złożeniu zawiadomienia, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie udzieliła odpowiedzi

wskazując, że „w sprawie prowadzone są czynności sprawdzające”. W dalszej części swojej wypowiedzi przekonywała, że „termin, o którym mowa w art. 307 § 1 k.p.k. jest terminem instrukcyjnym. Decyzja co do toku postępowania zostanie podjęta po wykonaniu czynności sprawdzających, o których stanowi poprzednio przywołany przepis”. Raz zatem prokuratura dywaguje nad kwestią rozsądnego terminu, innym razem nie.

Warto po przedstawieniu tych przypadków by wybrzmiało, że jeżeli przełożony dyscyplinarny ściga czy kontroluje akta jednego lub wybranej grupy prokuratorów, to powinien już dziś potrafić wskazać, jakimi kryteriami kieruje się inicjując postępowania wyjaśniające i dyscyplinarne wobec jednych prokuratorów, a wobec innych, nie podejmując jakichkolwiek czynności.

Dobrze by odpowiedź ta była przekonująca, bowiem pytania takie już są stawiane i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością należy zakładać, że będą zadawane coraz częściej w przyszłości.

Dość dużą aktywność i zaangażowanie wykazują zastępcy rzeczników dyscyplinarnych w inicjowanie postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych wobec prokuratorów należących do Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, którzy w sposób konstruktywny, ale krytyczny wypowiadają się o efektach tzw. dobrej zmiany w prokuraturze. W wywiadzie udzielonym w dniu 24 stycznia 2016 r. dla Gazety Prawnej, Pan Bogdan Świączkowski twierdził, że wprowadzona do ustawy prawo o prokuraturze nowa regulacja prawna określona w art. 137 § 2 ustawy Prawo o prokuraturze miała być stosowana m.in. wobec prokuratorów, którzy krytycznie wypowiadali się cyt. „wobec własnej korporacji”. Dodał, że dotychczas mogły stanowić podstawę do przyjęcia naruszenie godności urzędu. Można jedynie uzupełnić wypowiedź Pana Bogdana Świączkowskiego, że pomimo upływu wprawdzie 5 lat od udzielonej wypowiedzi, przepis ten nie ma zastosowania we wskazanych wyżej sytuacjach.

Należy przypomnieć kierownictwu Prokuratury i Zastępcom Rzeczników Dyscyplinarnych, iż zgodnie z Konstytucją RP, prawem o stowarzyszeniach, prokuratorom, jak innym obywatelom przysługuje prawo do wolności wyrażania swoich poglądów oraz zrzeszania się. Są to podstawowe prawa wynikające z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Opinia nr 9 (2014) Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich z dnia 17 grudnia 2014 r. na temat standardów i zasad kształtujących status prokuratora, jak również Zalecenia Rec (2000) Rady Europy z dnia 06 października 2000r., dotyczące roli prokuratury w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych, wyraźnie wskazują, iż prokuratorzy mają prawo uczestniczenia w publicznej debacie na tematy dotyczące prawa, wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw człowieka. Powyższe potwierdził ETPCZ w wyroku z dnia 05 maja 2020 r. w sprawie Laura Kovesi przeciwko Rumunii. Niestety, jak widać powyższe argumenty nie mają znaczenia dla Bogdana Świączkowskiego - Prokuratora Krajowego, który zapomniał, lub nie wie, że prokuratorzy polscy są też prokuratorami europejskimi. Woli prostą metodę „kija”, którym uderza na oślep, dążąc do podporządkowania sobie niepokornych prokuratorów.

Aktualny Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski, polecając podejmowanie odpowiednich działań przez swoich rzeczników dyscyplinarnych, jakoś nie chce dostrzec, że jego poza prokuratorowska działalność stała się punktem odniesienia do oceny, czy określona aktywność

prokuratorska stanowi naruszenie godności urzędu prokuratora w relacjach poza pozastatutowych, czy też nie.

Przebogata aktywność aktualnego zwierzchnika prokuratury realizowana w latach 2008 - 2015, która co do zasady pozostawała poza zainteresowaniem rzecznika dyscyplinarnego, daje przykłady na każdy rodzaj podejmowanej działalności pozazawodowej oskarżyciela publicznego.

Najlepszą egzemplifikacją w tym zakresie wydają się być przykłady obrazujące działalność aktualnego Prokuratora Krajowego, który (jak wynika z publikacji medialnych) kandydując do sejmiku województwa śląskiego oraz Parlamentu, wspierany przez partię polityczną „Prawo i Sprawiedliwość” jako prokurator pozostający w stanie spoczynku uczestniczył w spotkaniach wyborczych i udzielał poparcia innemu kandydatowi tego ugrupowania, aspirującemu do funkcji parlamentarzysty.

Bogdan Świączkowski w trakcie jednego z spotkań wyborczych miał się wypowiadać w kwestii głosowania na partię polityczną „Prawo i Sprawiedliwość”. Ubiegając się o mandat radnego sejmiku województwa śląskiego, w listopadzie 2010r. uczestniczył w konferencji prasowej zorganizowanej w Będzinie. Informacja o tym wydarzeniu została zamieszczona na jednym z portali internetowych. Jak wynika z opublikowanego zdjęcia, które miało dokumentować jej przebieg, aktualny Prokurator Krajowy prezentował swoją osobę na tle logotypu partii politycznej.

Jak wynika z innej publikacji zamieszczonej na portalu internetowym swidnica24.pl Bogdan Świączkowski miał powiedzieć dziennikarzowi tego medium, że „został niesłusznie zesłany na prokuratorską emeryturę”. Miał ponadto stwierdzić, że „ważniejsze są ambicje polityczne, kwestia realnego wpływu na wymiar sprawiedliwości”. Wskazał na swoje postulaty kampanijne czy takie jak zwolnienie obecnych „funkcjonariuszy Platformy Obywatelskiej”, odebranie sędziom immunitetów oraz nadzór nad ich pracą. Publikacja została zilustrowana zdjęciem obecnego Prokuratora Krajowego, prezentującego założoną koszulkę z napisem „Tusk Vision Network; NIE OGLĄDAM; G.. .a NIE CZYTAM .

W trakcie wyborów do Sejmu aktualny Prokurator Krajowy na początku października 2011 r. miał wziąć udział w organizowanym w Kędzierzynie Koźlu przez kandydującego z list partii „Prawo i Sprawiedliwość” Patryka Jakiego spotkaniu mającym charakter kampanijny. Spotkanie to miało się rozpocząć się od udzielenia przez Bogdana Świączkowskiego poparcia kandydatury politykowi, przy czym obaj prowadzący występowali na tle materiałów wyborczych opatrzonych logotypem partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość”, a odpowiednia fotografia ilustrująca przebieg tego zdarzenia ukazała się na stronach internetowych gazety „Nowa Trybuna Opolska”.

Ponadto na stronach internetowych jednej z ogólnopolskich stacji telewizyjnych zamieszczono publikację dziennikarską z zarejestrowanym fragmentem przebiegu spotkania Bogdana Świączkowskiego jako radnego sejmiku województwa śląskiego, które miało miejsce w lipcu 2010r. w Częstochowie. W jego trakcie na pytanie, w jaki sposób partia Prawo i Sprawiedliwość zamierza przekonać swoich wyborców do programu, obecny Prokurator

Krajowy miał odpowiedzieć „Namawiam do tego, żeby tak głosować, na tę jedną, jedyną siłę, która pozwoli Polsce przetrwać”.

W świetle przedstawionych przykładów aktywności Prokuratora Krajowego, określających w pewnym zakresie w swoisty sposób pojmowany „standard” zachowania prokuratora poza służbą, prowadzenie postępowań dyscyplinarnych wobec innych prokuratorów przedstawionych w niniejszym opracowaniu może być postrzegane nie tylko przez środowisko prokuratorskie, ale także przez opinię publiczną jako realizacja podwójnych standardów zachowania prokuratora.

Przedstawwszy opisane stany faktyczne autorzy „Raportu” poddają je ocenie czytelników, celem odpowiedzi na pytanie, czy dzisiejsze kierownictwo prokuratury kieruje się zasadą zachowania bezstronności i równego traktowania wobec obywateli zasilających jej własne szeregi? Odpowiedź ma znaczenie niebagatelne. Wszak przestrzeganie zasady bezstronności i równego traktowania jest obowiązkiem każdego prokuratora. Zadać należy zatem pytanie, jak prawnik winien ocenić ewentualne niedopełnienie tego obowiązku?

Opisanym w niniejszym raporcie szykanom wobec walczących o niezależność prokuratorów wychodzi naprzeciw orzecznictwo Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, która zmieniając dotychczas wypracowaną, jednolitą linię orzeczniczą, prezentuje pogląd, że sąd II instancji jest uprawniony do uchylecia immunitetu prokuratorowi w sytuacji skierowania przez oskarżyciela zażalenia na uchwałę odmawiającą zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej.

Dodatkowo Izba Dyscyplinarna, wyrażając stanowisko o braku przeszkód procesowych w wydaniu reformatoryjnego orzeczenia, w przywołanej powyżej sytuacji uznaje, że od uchwał o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, wydanych przez sąd II instancji, wskutek uwzględnienia środka odwoławczego wywiedzionego na niekorzyść, nie przysługuje odwołanie.

Dla zobrazowania tego problemu należy przypomnieć, że na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy o prokuraturze z 20 czerwca 1985 r. (Dz. U. 2011 Nr 270, poz. 1599, z późn. zm.), która podobnie jak aktualne uregulowania wskazywała w art. 54 ust. 13, że do postępowania przed sądem dyscyplinarnym i odwoławczym sądem dyscyplinarnym w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej stosuje się przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, ukształtowała się jednolita linia orzecznicza Izby Karnej Sądu Najwyższego, zgodnie z którą, z uwagi na treść art. 454 § 1 kpk (reguła *ne peius*), stosowanego odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym, sąd odwoławczy nie mógł skazać prokuratora, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie. Kierując się treścią tego przepisu Sąd Najwyższy uznał, że reguła *ne peius* nie pozwala również na uwzględnienie zażalenia, wniesionego na uchwałę sądu I instancji w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i wydanie reformatoryjnego rozstrzygnięcia, uchylającego immunitet.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego i jego niekwestionowany autorytet w okresie przed objęciem rządów w Polsce przez tzw. „dobrą zmianę” powodował, że w sytuacji zaskarżenia uchwały o odmowie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, uchylano zaskarżone orzeczenie i przekazywano sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, nie łamiąc zasady *ne peius* (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 83, Biul. SN 2007, nr 11, poz. 17; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., sygn. SNO 48/14, LEX 1523257).

Po utworzeniu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego orzecznictwo w tym zakresie uległo zmianie.

Pomijając w tym momencie rozważania, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie spełnia wymogu bezstronnego i niezależnego sądu i odnotowując tylko, że w dniu 11 sierpnia 2020 r. Izba Karna Sądu Najwyższego wydała, w następstwie rozpoznania kasacji w sprawie

adwokatów, obwinionych z art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 6, 8, 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, postanowienie I KK 90/19 wskazując, że: „Zgodnie z art. 27 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym sprawy dyscyplinarne sędziów i przedstawicieli innych zawodów prawniczych rozpoznawane są w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Kasacja od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury powinna być, zgodnie z tym przepisem ustawy, rozpoznawana w Izbie Dyscyplinarnej.”, tym nie mniej „W wymienionych orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego wskazano okoliczności, które podają w wątpliwość niezależność i bezstronność sądów dyscyplinarnych orzekających w ramach Izby. Okoliczności te mają uniwersalny charakter i nie ograniczają się do postępowań dyscyplinarnych prowadzonych przeciwko sędziom. W tym stanie rzeczy, do czasu wydania orzeczenia w przedmiocie wniosku Komisji Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bez względu na interpretację ograniczeń przedmiotowych wskazanych w postanowieniu z 8 kwietnia 2020 r., Izba Dyscyplinarna powinna powstrzymać się od orzekania we wszystkich kategoriach należących do jej właściwości spraw. Sytuacja w tym zakresie mogłaby ulec zmianie także na skutek ewentualnych zmian ustawowych eliminujących sformułowane w orzeczeniach zastrzeżenia. Do tego czasu rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy, ale nie w ramach Izby Dyscyplinarnej, wyeliminuje możliwość kontestowania orzeczenia w przyszłości, co leży w interesie stron postępowania i wymiaru sprawiedliwości.”, wskazać należy, że z internetowej bazy orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, iż w Izbie Dyscyplinarnej w okresie od momentu jej powstania do końca 2020 r. wydano łącznie co najmniej 5 uchwał, którymi zmieniono zaskarżone uchwały sądu dyscyplinarnego I instancji o odmowie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej i wyrażono zgodę na uchylenie immunitetu prokuratorom (sygn. akt I DO 32/19, I DO 51/19, II DO 10/20, II DO 11/20 i II DO 39/20). Tym samym zanegowano, obowiązującą niezmiennie w procedurze karnej zasadę *ne peius* uznając, że brak jest podstaw do jej stosowania w ramach postępowania delibacyjnego.

W tym miejscu należy ponownie odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., sygn. SNO 48/14, w której rozpoznając sprawę zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej Sąd stwierdził, że: „zgodnie z art. 454 § 1 kpk. stosowanym odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 128 usp), Sąd Odwoławczy nie może skazać skarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego umorzono postępowanie. Kierując się treścią tego przepisu Sąd Najwyższy uznał, że reguła *ne peius* nie pozwala na uwzględnienie jedyne wniosku Prokuratora dotyczącego reformatoryjnego rozstrzygnięcia. W wyroku z 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07 wskazano, że: „tylko tytułem przypomnienia wypada wskazać, że od wielu lat nie budzi najmniejszych wątpliwości stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, nie tylko opartym o przepisy ustrojowe dotyczące sędziów, ale także i przepisy ustrojowe dotyczące innych zawodów prawniczych, reguły gwarancyjnej określanej nazwą zakazu *reformationis in peius*. Za rzecz oczywistą uznaje się, że także w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść obwinionego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 434 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.)...Dodajmy, że obowiązywanie reguł uregulowanych w art. 434 § 1 i 2 k.p.k. oraz w art. 443 k.p.k. przeniesiono także na grunt takich postępowań o

charakterze represyjnym, jak np. – pozostając na gruncie Prawa o ustroju sądów powszechnych – postępowanie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej...Powszechnie akceptowane jest też stosowanie w postępowaniach o charakterze represyjnym w tych sytuacjach, gdy wniesiony został środek odwoławczy na niekorzyść podmiotu poddanego odpowiedzialności w danym typie postępowania, reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Warto już w tym miejscu wywodu wskazać, że recepcja na grunt innych postępowań represyjnych wskazanej normy *ne peius* nastąpiła nie tylko w tych sytuacjach, gdy przepis art. 454 § 1 k.p.k. może być bez żadnych zmian w jego dyspozycji zastosowany w danym rodzaju postępowaniu (tj. gdy dany typ postępowania przewiduje wydanie orzeczenia w formule: „uniewinnienie/umorzenie” w opozycji do „skazania”).”.

Dodatkowo należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 163 a § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji służy odwołanie do innego składu tego sądu, jeżeli orzeczeniem sądu dyscyplinarnego drugiej instancji obwinionemu wymierzono karę dyscyplinarną, pomimo wydania w tej sprawie przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji orzeczenia uniewinniającego lub umarzającego postępowanie dyscyplinarne. Przepis art. 163a § 2 tej ustawy jest w istocie rzeczy odpowiednikiem przepisu art. 426 § 2 kpk i statuuje on wyjątek od zasady niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego, dający możliwość kontroli poziomej orzeczeń reformatoryjnych, w pewnych kategoriach spraw i wniesienia odwołania do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Przepis ten stwarza uprawnienie do kontroli orzeczenia sądu dyscyplinarnego, na mocy którego skazano obwinionego na karę dyscyplinarną w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji wydał wyrok uniewinniający lub umarzający postępowanie. Jednocześnie przepis art. 135 § 14 powołanej powyżej ustawy stanowi, podobnie jak to miało miejsce pod rządami poprzedniej ustawy, że w zakresie nieuregulowanym, w sprawach o wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym. Nie budzi zatem żadnej wątpliwości, zważywszy choćby na treść cytowanych powyżej orzeczeń, że zawarta w przepisie art. 135 § 14 Prawa o prokuraturze reguła odpowiedniego stosowania przepisów postępowania dyscyplinarnego uzasadnia przyjęcie stanowiska o możliwości zaskarżenia zgodnie z art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze, również reformatoryjnego orzeczenia Izby Dyscyplinarnej dotyczącego uchylecia immunitetu. Wobec powyższego zasadnym jest uznanie, iż w przypadku, gdy sąd dyscyplinarny I instancji wydał uchwałę o odmowie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, a w II instancji uchwała została zmieniona i immunitet został mu uchylony, od uchwały takiej przysługuje odwołanie w trybie art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż sytuacja procesowa prokuratora, wskutek wydania orzeczenia o uchyleniu mu immunitetu, ulega radykalnej zmianie, albowiem pomimo pierwotnej uchwały Sądu Dyscyplinarnego czy aktualnie Wydziału I Izby Dyscyplinarnej o odmowie wydania zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, po zmianie ww. uchwały prokuratorowi zostaną przedstawione zarzuty i w stosunku do niego będzie prowadzone postępowanie karne.

Opinię o przysługującym środku odwoławczym potwierdza również Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Adam Bodnar, który w piśmie VII.510.170.2019.PKR z dnia 17 grudnia 2019 r. wskazał., że „odpowiednie stosowanie art. 163a § 2 ustawy Prawo o Prokuraturze do postępowania w sprawie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej oznacza, że od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji wyrażającego zgodę na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej służy odwołanie do innego składu sądu wówczas, gdy w pierwszej instancji sąd odmówił takiej zgody”. Rozwiązanie takie, jak wskazuje RPO, ma na celu zapewnienie prawa do obrony i realizację zasady dwuinstancyjności postępowania tak, aby orzeczenie niekorzystne dla prokuratora nie stawało się natychmiast prawomocne, lecz podlegało kontroli instancyjnej.

Tymczasem Izba Dyscyplinarna stoi na stanowisku, że od orzeczenia reformatoryjnego sądu II instancji uchylającego immunitet prokuratorowi nie służy środek zaskarżenia i pozostawia odwołania prokuratorów bez rozpoznania, stwierdzając, że reguły odpowiedniego stosowania przepisów, w tym wypadku przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym nie dopuszczają adaptacji art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze do postępowania delibacyjnego (na przykład postanowienia w sprawach o sygn.: II DO 63/20 i II DO 100/20).

Uzasadnieniem takich decyzji są, zdaniem Izby Dyscyplinarnej, różnice dotyczące postępowania dyscyplinarnego i delibacyjnego, jak choćby taka, jak to że: „wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora (analogicznie sędziego) nie można jednak utożsamić z orzeczeniem sądu dyscyplinarnego w sprawie dyscyplinarnej prokuratora, na podstawie którego obwinionego prokuratora uznano za winnego i wymierzono mu karę”, które stanowią jej zdaniem o niedopuszczalności złożenia odwołania na podstawie art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze (postanowienie o sygn. II DO 100/20). Stwierdzenie wydawałoby się oczywiste. Odrębność postępowania w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej od postępowania dyscyplinarnego, nie powinna kończyć rozważań, a wręcz przeciwnie, powinna stać się dopiero asumptem do poczynienia przez Izbę Dyscyplinarną analizy, czy niedopuszczalność adaptacji przepisu art. 163a § 2 Prawa o prokuraturze do postępowania delibacyjnego, jej zdaniem, wynika z:

- bezprzedmiotowości regulacji,
- charakteru tej normy prawnej,
- zupełności regulacji postępowania delibacyjnego,
- całkowitej sprzeczności z przepisami przewidzianymi dla postępowania delibacyjnego,
- z rodzaju podmiotu uprawnionego do dokonania określonej czynności.

Tymczasem Izba Dyscyplinarna uchyla się od swej powinności, poprzestając na stwierdzeniu, że odpowiednie stosowanie określonych przepisów nie jest czynnością o charakterze jednolitym i w ramach trzech możliwych kategorii – zasad odpowiedniego stosowania przepisów, dopuszczalnym jest zastosowanie przepisów bez żadnych zmian w ich dyspozycji, zastosowanie przepisów, dopiero po ich odpowiednich modyfikacjach i w końcu brak możliwości ich zastosowania. Taka postawa Izby Dyscyplinarnej nie powinna jednak dziwić,

jeżeli zważy się, że brak jest argumentów do obrony stanowiska o niedopuszczalności odwołania.

W konsekwencji, wobec takiej interpretacji prawa przez Izbę Dyscyplinarną, prokuratorzy zostali pozbawieni z jednej strony gwarancji wynikającej z zasady *ne peius*, a z drugiej możliwości odwołania się od decyzji, która dopiero w drugiej instancji uchyła im immunitet. Identyczna konkluzja dotyczy decyzji, podejmowanych przez Izbę Dyscyplinarną wobec sędziów.

Należy ponadto odnotować stanowisko zaprezentowane przez Tomasza Janeczka - aktualnie Prokuratora Regionalnego w Katowicach oraz Adama Rocha, byłego prokuratora, powołanego do Izby Dyscyplinarnej, którzy w artykule opublikowanym w Prokuraturze i Prawie 2017/4/124-145, pt. „Odpowiedzialność karna, odpowiedzialność za wykroczenia oraz zawieszenie w czynnościach prokuratora w świetle Prawa o prokuraturze” podali, że: „Ustawa nie rozstrzygnęła wątpliwości wiążących się ze stosowaniem reguły *ne peius* w postępowaniu dyscyplinarnym, ze szczególnym uwzględnieniem postępowania delibacyjnego. Jakkolwiek dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego zdaje się wskazywać na możliwość skazania w postępowaniu dyscyplinarnym na najsurowszą karę dyscyplinarną dopiero przez sąd *ad quem*, to jednak równie jasne wydaje się być stanowisko Sądu Najwyższego odnośnie braku normatywnych podstaw do podejmowania ewentualnej decyzji o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przez sąd II instancji, wskutek uwzględnienia środka odwoławczego wywiedzionego na niekorzyść.”

Pomijając już, że stanowisko o możliwość skazania w postępowaniu dyscyplinarnym na najsurowszą karę dyscyplinarną dopiero przez sąd *ad quem* jest raczej sprzeczne z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07 „W postępowaniu dyscyplinarnym sędziów, toczącym się na podstawie przepisów Rozdziału 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), w którym stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, przy orzekaniu przez organ *ad quem* obowiązują wszystkie te reguły *ne peius*, które mogą znaleźć zastosowanie w tym typie postępowania. Dla postępowania toczącego się na podstawie przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych jest to nie tylko reguła, zgodnie z którą sąd dyscyplinarny drugiej instancji nie może skazać obwinionego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie (art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.), ale także reguła, zgodnie z którą sąd dyscyplinarny drugiej instancji nie może zaostrzyć wymiaru kary przez wymierzenie bezpośrednio w instancji odwoławczej kary najsurowszej w katalogu kar przewidzianym dla tego postępowania, to jest kary złożenia sędziego z urzędu (art. 454 § 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.)”, to nawet w opinii beneficjentów „dobrej zmiany” w wymiarze sprawiedliwości, a w tym prokuratora, powołanego do orzekania w Izbie Dyscyplinarnej, brak jest również w świetle aktualnej ustawy Prawo o prokuraturze, prawnej możliwości uchylenia immunitetu prokuratorowi przez sąd II instancji, w sytuacji uprzedniej uchwały nie wyrażającej takiej zgody.

Znamiennym jest jednak fakt, że pomimo takiego, publicznie prezentowanego stanowiska Adam Roch był sprawozdawcą składu Izby Dyscyplinarnej orzekającej jako sąd II instancji,

który w dniu 11 czerwca 2019 r., wydał uchwałę, sygn. akt I DO 11/19, wyrażającą zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, wskutek uwzględnienia środka odwoławczego wywiezionego na niekorzyść sędziego.

Pozostając jeszcze przez chwilę przy problematyce Izby Dyscyplinarnej, dla szerszego zobrazowania skali i powagi problemów prawnych, jakie wywołuje jej orzecznictwo, jednocześnie cały czas zastrzegając, że niniejszy raport nawet nie pretenduje do całościowej oceny tej Izby, prowadzącej jednakże do uznania, że nie spełnia ona wymogu niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu tak prawa krajowego, jak i prawa unijnego, a co za tym idzie nie ma legitymacji do rozstrzygania sporów prawnych, należy podnieść, że w dniu 14 lutego 2020 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2020.190) – tzw. „ustawa kagańcowa”. Nowelizacją tą rozszerzono właściwość Izby Dyscyplinarnej na sprawy o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub tymczasowe aresztowanie sędziów, asesorów sądowych, prokuratorów i asesorów prokuratury (art. 27 § 1 pkt 1a Ustawy o Sądzie Najwyższym). Zatem do chwili nowelizacji do właściwości Izby w zakresie odpowiedzialności prokuratorów należały tylko sprawy dyscyplinarne prowadzone na podstawie ustawy ustrojowej o prokuraturze. Powyższe sprawiało, że Izba Dyscyplinarna nie miała kognicji do orzekania w sprawach uchylenia immunitetu prokuratorom, podobnie zresztą, jak i sędziom.

Uzasadniając brak właściwości Izby Dyscyplinarnej do orzekania w sprawach o uchylenie immunitetu w okresie przed nowelizacją należy zwrócić uwagę, że postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej ma specyficzny charakter. Nie jest wprawdzie postępowaniem karnym w ścisłym znaczeniu, lecz otwiera możliwość prowadzenia postępowania karnego w stosunku do konkretnej osoby. Nie może przy tym być uznane za postępowanie dyscyplinarne, albowiem odrębność postępowania w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, od postępowania dyscyplinarnego, została podkreślona między innymi poprzez jego uregulowanie w rozdziale 3 Prawa o prokuraturze, który wyraźnie w swoim tytule rozróżnia odpowiedzialność karną, dyscyplinarną i służbową prokuratorów, ale co istotniejsze, przez użycie w przepisach ją regulujących określenia „odpowiednio”, w zakresie stosowania wobec niego przepisów postępowania dyscyplinarnego. Przedmiotem postępowania immunitetowego jest bowiem wyrażenie zgody na rozpoczęcie ścigania karnego, a więc otwarcie drogi dla procesu karnego, co jednakże nie przesądza o fakcie popełnienia zarzucanego czynu (odmiennie, niż to ma miejsce w postępowaniu dyscyplinarnym). W oparciu o przepis art. 171 Prawa o prokuraturze do postępowania tego w zakresie nieuregulowanym stosuje się odpowiednio przepisy postępowania karnego. Podkreślić przy tym należy, że przepisy kodeksu postępowania karnego, mimo braku wyraźnej podstawy prawnej, były stosowane odpowiednio w sprawach immunitetowych także przed zmianą ustawy o prokuraturze. Najwyraźniej sądy dyscyplinarne kierowały się w tym względzie podobieństwem tego postępowania do postępowania karnego. Tak też odniósł się do tej kwestii Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 23 stycznia 2008 r. w sprawie o sygn. SNO 91/07 wskazując, że: „celem postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do

odpowiedzialności karnej, czyli o tak zwane uchylenie immunitetu sędziowskiego, nie jest przesądzenie o odpowiedzialności karnej sędziego (kwestii popełnienia czynu, winy i kary), bo jest to materia zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu w ramach normalnego postępowania karnego... Dlatego też przepisy (zasady) postępowania karnego dotyczące ustalenia popełnienia czynu i uznania winy należy stosować odpowiednio ...Odpowiedniość stosowania tych przepisów wynika przede wszystkim z tego, że w tym postępowaniu nie orzeka się o popełnieniu czynu, winie i karze, a jedynie o przestance uchylenia immunitetu, czyli o „dostatecznie uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa”. Analogicznie postępowanie to traktował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07.

W aspekcie systemowym nie budziło wątpliwości, że sądem odwoławczym od orzeczeń sądu dyscyplinarnego I instancji w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej był Sąd Najwyższy, co nie oznaczało jednak, że kompetencja ta przed nowelizacją należała do Izby Dyscyplinarnej. Nie wynikało to bowiem z obowiązujących regulacji ustrojowych Sądu Najwyższego, zaś przepisy branżowe, w tym ustawa Prawo o prokuraturze nie mogły stać się w tym przypadku punktem odniesienia. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, co podkreśla się w doktrynie oraz orzecznictwie, że postępowanie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej ściśle związane jest z postępowaniem karnym i to przepisy kodeksu postępowania karnego wymagają uzyskania stosownego zezwolenia, aby w ten sposób usunąć negatywną przesłankę postępowania, uniemożliwiającą prowadzenie postępowania karnego przeciwko prokuratorowi.

O ile zatem art. 145 § 1 pkt 2 Prawa o prokuraturze wskazywał właściwość funkcjonalną sądu, w tym przypadku Sądu Najwyższego, dla rozpoznawania odwołań od orzeczeń sądu pierwszej instancji, w sprawach wskazanych w rozdziale 3 „Odpowiedzialność karna, dyscyplinarna i służbowa prokuratorów”, to wskazanie w opisanym przepisie składu sądu, w jakim ma nastąpić rozpoznanie przedmiotowej sprawy (2 sędziów Izby Dyscyplinarnej i 1 ławnika Sądu Najwyższego) nie mogło być czynnikiem determinującym właściwość Izby uprawnionej do rozpoznania tych spraw. Właściwość ta jest bowiem określana nie przez pryzmat sędziego lub składu, a określonego sądu, którym w przedmiotowych sprawach był Sąd Najwyższy. Dopiero przepisy ustrojowe (związane z określonym przedmiotem regulacji) w ramach tego sądu statuują właściwość przedmiotową, a te co należy przypomnieć wskazywały, zgodnie z art. 27 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, że do właściwości Izby Dyscyplinarnej (poza innymi sprawami nie związanymi z prokuratorami) należały tylko sprawy dyscyplinarne. Zasadniczą kompetencją Izby Dyscyplinarnej było zatem rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych, prowadzonych na podstawie ściśle wskazanych ustaw ustrojowych, w tym ustawy Prawo o prokuraturze. Wprawdzie w art. 27 § 2 tejże ustawy zostały określone kompetencje dwóch wydziałów Izby Dyscyplinarnej, jednak nie wolno zapominać, że właściwość rzeczowa tej Izby, jak i jej wydziałów powinna być określana przez pryzmat zapisu z § 1, statuującego właściwość Izby Dyscyplinarnej tylko do spraw dyscyplinarnych. Tym samym określona w art. 27 § 4 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym właściwość Wydziału Drugiego do rozpatrywania odwołania od orzeczeń sądów dyscyplinarnych pierwszej

instancji winna być rozpatrywana łącznie z główną kompetencją Izby Dyscyplinarnej, jaką były sprawy dyscyplinarne. Powyższe stanowi, że Wydział Drugi był właściwy do rozpoznawania odwołań od orzeczeń sądów dyscyplinarnych pierwszej instancji, wydanych tylko w sprawach dyscyplinarnych, nie zaś delibacyjnych.

W tym kontekście należy odnieść się do charakteru oraz istoty postępowania w przedmiocie wydania uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Mając na względzie omawiany charakter postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, okoliczność, iż postępowanie w tym przedmiocie ściśle związane jest z postępowaniem karnym, a także treść art. 24 ustawy o Sądzie Najwyższym przekazującego do właściwości Izby Karnej sprawy rozpoznawane na podstawie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987 i 2399 oraz z 2019 r. poz. 150), uzasadnione jest stwierdzenie, że w istocie do rozpoznawania w drugiej instancji spraw o uchylenie immunitetu prokuratorowi właściwa była Izba Karne Sądu Najwyższego.

Dodatkowym wzmocnieniem argumentacji o braku kognicji Izby Dyscyplinarnej do orzekania w sprawach immunitetowych prokuratorów jest fakt, że zgodnie z obowiązującym do 14 lutego 2020 r. stanem prawnym do właściwości Izby Dyscyplinarnej, poza sprawami z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczącymi sędziów Sądu Najwyższego oraz z zakresu przeniesienia sędziego Sądu Najwyższego w stan spoczynku, należały sprawy dyscyplinarne prokuratorów i innych zawodów prawniczych (art. 27 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym). Struktura Izby Dyscyplinarnej, tak jak to jest obecnie, była dwuwyziałowa i składa się z Wydziału Pierwszego i Drugiego. Wydział Pierwszy, rozpatrywał w szczególności sprawy sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów i prokuratorów, dotyczące przewinień dyscyplinarnych, wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego oraz przewinień wskazanych we wniosku, o którym mowa w art. 97 § 3, natomiast Wydział Drugi rozpatrywał w szczególności odwołania od orzeczeń sądów dyscyplinarnych pierwszej instancji w sprawach sędziów i prokuratorów oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku, kasacje od orzeczeń dyscyplinarnych i odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa (art. 27 § 3 i 4 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Tym samym, w ustawowym opisie kognicji zarówno Izby Dyscyplinarnej, jak i poszczególnych jej wydziałów, brak było kompetencji do rozpatrywania odwołań od orzeczeń immunitetowych. Orzeczenie o uchyleniu lub odmowie uchylenia immunitetu prokuratora nie jest bowiem ani orzeczeniem dyscyplinarnym, ani też nie leży w sferze uchwał podejmowanych przez KRS. Art. 27 § 4 pkt 1 Ustawy o Sądzie Najwyższym przewidywał kognicję w zakresie odwołań od orzeczeń sądów dyscyplinarnych pierwszej instancji w sprawach sędziów i prokuratorów oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku, kasacje od orzeczeń dyscyplinarnych i odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. Tymczasem orzeczenie w przedmiocie uchylenia lub odmowy uchylenia immunitetu zapada w formie uchwały. Nie mamy tu więc do czynienia ani z postanowieniem, ani tym bardziej z zarządzeniem. Z kolei od uchwały tej przysługuje zażalenie, a nie odwołanie,

o którym mowa w art. 27 ustawy o Sądzie Najwyższym. Zażalenia nie są natomiast objęte właściwością Izby Dyscyplinarnej.

Uznanie więc, że Izba Dyscyplinarna korzystała z kompetencji do orzekania w zakresie spraw immunitetowych prokuratorów prowadziło do niedopuszczalnego rozszerzenia kompetencji organu władzy publicznej poprzez przyjęcie domniemania, że taka kompetencja istnieje. Kompetencja taka została w istocie rzeczy uznana za istniejącą w drodze przyjętego arbitralnego domniemania. Oznacza to, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego niezależnie od tego, że nie jest sądem w rozumieniu tak prawa krajowego, jak i prawa unijnego, nie korzystała ponadto z kompetencji do orzekania w sprawach immunitetowych, skoro orzeczenia immunitetowe nie zostały w sposób jasny wskazane w ustawie jako wchodzące w zakres jej kognicji.

Powyższa argumentacja przemawia za tym, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie miała kompetencji w okresie przed nowelizacją ustawy o Sądzie Najwyższym, do orzekania w II instancji, w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego. Co więcej, zgodnie z art. 14 ustawa z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej w brzmieniu dotychczasowym. Tym samym we wszystkich sprawach, w których postępowanie o uchylenie immunitetu dotyczy czynów popełnionych przed 14 lutego 2020 r. Izba Dyscyplinarna nie jest w dalszym ciągu właściwa do rozpoznania zażaleń na uchwały w przedmiocie immunitetu prokuratorskiego, o czyn popełniony przed dniem 14 lutego 2020 r.

Stanowisko o braku kognicji Izby Dyscyplinarnej do orzekania w sprawach immunitetowych, prezentowane w pismach procesowych prokuratorów co prawda nie było oficjalnie zauważane i aprobowane przez Izbę Dyscyplinarną, a wręcz przeciwnie - lekceważone, tym nie mniej wymusiło na rządzących zmiany legislacyjne, które powyżej zostały zasygnalizowane. Dokonane zmiany w pełni potwierdziły słuszność poglądu, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nie miała kompetencji w okresie do 14 lutego 2020 r. do orzekania w II instancji, w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego. Tym niemniej w obiegu prawnym w dalszym ciągu pozostają orzeczenia podjęte w poprzednim stanie prawnym, których skutkiem są czynności procesowe podejmowane wobec prokuratorów, łącznie ze skierowaniem do sądu aktu oskarżenia. Konsekwencją prawną wydania orzeczenia o uchyleniu immunitetu przez sąd nienależycie obsadzony, co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą, powinno być wznowienie postępowania (art. 542 § 3 kpk. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 kpk.). Tymczasem obowiązujące w tym przedmiocie przepisy i linia orzecznicza Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, zresztą podobnie jak uprzednio Izby Karnej z okresu, gdy pełniła ona rolę Sądu Dyscyplinarnego, uznaje wnioski o wznowienie postępowania od prawomocnych decyzji o uchyleniu immunitetu za niedopuszczalny z mocy prawa i wnioski takie pozostawia bez rozpoznania (vide: postanowienie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższy z dnia 23 września 2020 r.).

Problem braku kognicji Izby Dyscyplinarnej do rozpoznawania zażaleń na uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej

zauważyła w końcu sama Izba Dyscyplinarna, która w postanowieniu z dnia 20 października 2020 r., sygn. II DZP 3/20 wskazała, że po zmianach dokonanych ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. do właściwości Izby Dyscyplinarnej należą sprawy o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub tymczasowe aresztowanie sędziów, asesorów sądowych, prokuratorów i asesorów prokuratury.

Powyżej zaprezentowane uwagi wskazują, że Izba Dyscyplinarna jest niezwykle istotnym ogniwem w represjonowaniu prokuratorów i stanowi jego domknięcie na etapie krajowym.

Dla zobrazowania całości zjawiska instrumentalnego tworzenia przepisów prawa i wykorzystywania sądu do represjonowania prokuratorów konieczne jest wskazanie, że zapisami „ustawy kagańcowej” wprowadzono kolejne zmiany, niewątpliwie ograniczające prawo do rzetelnego procesu i prawo do obrony, również w ramach procedury dyscyplinarnej oraz delibacyjnej.

Po pierwsze, zgodnie ze zmienionym art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego przekazano rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę, do którego wpłynął taki wniosek, ma obowiązek przekazać go niezwłocznie Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, celem nadania mu dalszego biegu, przy czym przekazanie wniosku nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Art. 26 § 3 w/w ustawy wskazuje, że wniosek taki pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Konsekwencją prowadzonych zmian jest powszechna praktyka, że w sprawach dyscyplinarnych i delibacyjnych rozpoznanie wniosków o wyłączenie sędziego, opartych na wyżej wskazanych przesłankach, następuje już po wydaniu decyzji merytorycznej, nawet przez sąd II Instancji.

Po drugie, w Ustawie prawo o prokuraturze dodano § 4 w art. 155, zgodnie z którym sąd dyscyplinarny prowadzi postępowanie pomimo usprawiedliwionej nieobecności zawiadomionego obwinionego lub jego obrońcy, chyba że sprzeciwia się temu dobro prowadzonego postępowania dyscyplinarnego. Powyższe uregulowanie wespół z normą artykułu 157a Prawa o prokuraturze, która wyłącza stosowanie przepisu art. 117 § 2 kpk, gwarantującego nie przeprowadzanie czynności w sytuacji, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodów żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności, czyni prawo do obrony, w jego warstwie materialnej, zupełnie iluzorycznym.

Dodatkowo należy wskazać, że zgodnie z art. 156 § 2 Prawa o prokuraturze ustanowienie lub zmiana obrońcy nie może stać się przyczyną przerwania lub odroczenia rozprawy, natomiast

§ 3 Prawa o prokuraturze stanowi, że jeżeli obwiniony nie może brać udziału w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym z powodu choroby, wyznacza się, na jego wniosek, obrońcę z urzędu. Niewątpliwie regulacja ta dodatkowo godzi w prawo do obrony, wyrażone dyspozycją art. 6 kpk i powinno być skutecznie kwestionowane, choćby z uwagi na jego sprzeczność z art. 42 ust 2 Konstytucji.

Dokonane zmiany legislacyjne i wykształcona praktyka narusza nie tylko zapisy Konstytucji, w tym jej art. 45 ust. 1, ale również szereg postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a w tym prawo do niezawisłego i niezależnego sądu, prawo do skutecznego środka odwoławczego, prawo do rzetelnego postępowania przed niezawisłym i bezstronnym sądem oraz prawo do obrony, zagwarantowane w art. 5, 6, 7, 13, 18 EKPCz i art. 2 Protokołu 7 do EKPCz.

Należy zatem założyć, że tego rodzaju naruszenia prawa, będą stanowiły podstawę skutecznych skarg, kierowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Dodatkowo należy odnotować, że „ustawą kagańcową” rozszerzono katalog przewinień służbowych (dyscyplinarnych) oraz katalog kar dyscyplinarnych.

Aktualnie zgodnie z art. 137 § 1 Prawa o prokuraturze przewinieniem służbowym, poza oczywistą i rażąco obrazą przepisów prawa oraz uchybieniem godności urzędu są:

- działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie organu wymiaru sprawiedliwości lub prokuratury (art. 137 § 1 pkt 2),
- działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego lub prokuratora, skuteczność powołania sędziego, lub prokuratora, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 137 § 1 pkt 3),
- działalność publiczna nie dającą się pogodzić z zasadą niezależności prokuratora (art. 137 § 1 pkt 4).

Natomiast zgodnie z art. 142 § 1 pkt 2a) i 2b) Prawa o prokuraturze ustanowiono dodatkowe kary w postaci obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% - 50% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat oraz kary pieniężnej w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący prokuratorowi dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny.

Odnótować przy tym należy, że za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 pkt 2-4 można wymierzyć tylko karę przeniesienie na inne miejsce służbowe lub wydalenie ze służby prokuratorskiej. W przypadku mniejszej wagi można wymierzyć karę, o której mowa w art. 142 § 1 pkt 2a, 2b lub 3, tj. karę usunięcia z zajmowanej funkcji, przy czym nie ma możliwości odstąpienia od wymierzenia kary lub orzeczenia łagodniejszej kary upomnienia lub nagany.

Powyższe zestawienie wskazuje, że rozszerzenie katalogu przewinień dyscyplinarnych oraz kar dyscyplinarnych możliwych do orzeczenia ma na celu wyeliminowanie prospołecznej i propaństwowej działalności prokuratorów, mającej na celu przedstawianie rzeczywistej

sytuacji w wymiarze sprawiedliwości oraz wskazywanie na niekonstytucyjny, dewastacyjny charakter wprowadzanych zmian legislacyjnych.

Omawiając problematykę szykan wobec prokuratorów nie sposób nie odnotować, że ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze wprowadziła nowe, nieznane wcześniej rozwiązania, dotyczące odpowiedzialności prokuratorów, które zakwalifikowano jako odpowiedzialność służbową i unormowano w Rozdziale 3 w Dziale IV, zatytułowanym „Odpowiedzialność karna, dyscyplinarna i służbowa prokuratorów.”.

Obecnie w ramach odpowiedzialności służbowej, poza uprzednio już istniejącym środkami w postaci wytknięcia uchybienia w razie stwierdzenia oczywistej obrazy prawa przy prowadzeniu sprawy oraz kary porządkowej upomnienia za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi, nieuzasadniające wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, dodano kolejne dwa w postaci zwrócenie uwagi na piśmie w razie stwierdzenia istotnego uchybienia w zakresie sprawności postępowania (art. 139 § 1 Prawa o prokuraturze) oraz zwrócenie uwagi na piśmie prokuratorowi rejonowemu, okręgowemu, regionalnemu, Prokuratorowi Krajowemu oraz pozostałym zastępcom Prokuratora Generalnego, w razie stwierdzenia istotnych uchybień w zakresie kierowania prokuraturą albo sprawowania nadzoru (art. 139 § 7 i 8 Prawa o prokuraturze).

Wprowadzenie kolejnego środka odpowiedzialności prokuratora stwarza dużo szersze pole dyscyplinarnego oddziaływania na prokuratorów, szczególnie w jednostkach z większym obciążeniem i dopiero złożenie zastrzeżenia przez ukaranego prokuratora otwiera drogę do sądowej kontroli zwróconej uwagi. Podnoszony przy tym argument, że stosowanie tego środka ma zapobiec zbędnemu uruchamianiu czasochłonnej i kosztownej procedury dyscyplinarnej jest zupełnie nieprzekonywujący, a jednocześnie niebezpiecznie analogiczny z uzasadnieniem w zakresie proponowanej nowej procedury postępowania mandatowego.

Konieczne jest ponadto wskazanie, że ustawa Prawo o prokuraturze wprowadziła dodatkową możliwość zawieszenia prokuratora w czynnościach, które może być zastosowane bez konieczności wszczynania wobec jego osoby postępowania dyscyplinarnego. I tak, zgodnie z art. 151 § 1 i 2 ustawy, w przypadku prawomocnego zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej można zawiesić prokuratora w czynnościach do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Uprawnienie to przysługuje przełożonemu dyscyplinarnemu, przy czym zawieszenie w czynnościach jest obligatoryjne, w przypadku, gdy wydane zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej dotyczy przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego, zagrożonego karą co najmniej 5 lat pozbawienia wolności. Od decyzji o zawieszeniu w czynnościach przysługuje odwołanie do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, od orzeczenia którego odwołanie nie przysługuje. Przełożony dyscyplinarny może w każdym czasie uchylić zawieszenie w czynnościach, przy czym w sytuacji, gdy wydane zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej dotyczy przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego, zagrożonego karą co najmniej 5 lat pozbawienia wolności, zawieszenie nie może być uchylone do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

Art. 151 Prawa o prokuraturze, co wielce istotne, w żaden sposób nie ogranicza czasu trwania zawieszenia, a więc może ono być stosowane do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, przy czym jest to konieczne jak wyżej wskazano, w razie przestępstw zagrożonych karą co najmniej 5 lat pozbawienia wolności. Nie przewiduje się również potrzeby jego przedłużania, a tym samym, w przeciwieństwie do zawieszenia prokuratora w czynnościach służbowych w trybie art. 150 Prawa o prokuraturze, brak jest jakiegokolwiek kontroli zasadności jego dalszego stosowania.

W razie zawieszenia prokuratora w czynnościach służbowych Sąd Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym na wniosek przełożonego dyscyplinarnego może obniżyć do 50% wysokość wynagrodzenia prokuratora na czas trwania tego zawieszenia (art. 152 § 1 Prawa o prokuraturze). Od postanowienia w przedmiocie obniżenia wynagrodzenia przysługuje odwołanie.

VI POWOLNA AGONIA SAMORZĄDU PROKURATORSKIEGO I KRAJOWEJ RADY PROKURATORÓW

Samorząd prokuratorski składający się z organów kolegialnych utworzony został w celu zapewnienia prokuratorom możliwości samostanowienia, ochrony oraz realnego wpływu na funkcjonowanie prokuratury jako instytucji stojącej na straży praworządności i odpowiedzialnej za ściganie przestępstw. Samorząd, który powinien stanowić jeden z filarów niezależności prokuratorów przez lata ulegał słusznym przemianom idącym w kierunku realizacji powyższych założeń. Od 2016 roku zaobserwować można jednak stopniową jego marginalizację i celowe deprecjonowanie. Wszystko to zmierza w kierunku uczynienia z prokuratury instytucji całkowicie zależnej od decyzji prokuratora krajowego oraz kierownictwa resortu sprawiedliwości, czyli *de facto* woli partii rządzącej, z pominięciem wypracowanych przez lata mechanizmów chroniących niezależność prokuratorów, która umożliwia prawidłową realizację ustawowych zadań prokuratury.

Kształt samorządu prokuratorskiego na przestrzeni ostatnich kilku lat uległ istotnej modyfikacji. Zmiany wprowadziła „nowa” ustawa Prawo o prokuraturze z 2016 roku oraz ostatnio, ustawa ją zmieniająca z 2020 roku, tzw. „ustawa covidowa”, powoli i konsekwentnie sprowadzając tym samym samorząd do roli atrapy.

Przykładem powyższego jest zmiana w zakresie działalności organu samorządu, jakim jest zgromadzenie prokuratorów prokuratury regionalnej. Zgromadzenie to jest istotnym organem samorządu prokuratorskiego. Obowiązująca ustawa Prawo o prokuraturze nadaje zgromadzeniu prokuratorów prokuratury regionalnej kompetencje do m.in. wyboru przedstawiciela do Krajowej Rady Prokuratorów oraz wyboru członków Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym. Wybór ten ma doniosłe znaczenie dla funkcjonowania prokuratury. Bezsprzeczne jest, iż wybór członków sądu dyscyplinarnego prokuratorów lub przedstawicieli do Krajowej Rady Prokuratorów jest bezpośrednio związany z uprawnieniami, jak i obowiązkami prokuratorów i ma doniosłe znaczenie w sferze publicznoprawnej. Reguluje bowiem skład osobowy istotnych organów prokuratury jako organu państwowego, od decyzji których zależy funkcjonowanie instytucji, która stać ma na straży praworządności. Istotne pozostaje również, iż członkowie sądu dyscyplinarnego jako jedyni posiadają uprawnienie do wydawania orzeczeń, których skutkiem może być wydalenie prokuratora z zawodu.

Zgodnie z art. 46 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych artykułem 31 ustawy z dnia 14 maja 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań ostonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. z 2020 r. poz.875) „w prokuraturze regionalnej działa zgromadzenie prokuratorów, które składa się z delegatów prokuratorów prokuratury regionalnej oraz delegatów prokuratorów prokuratur okręgowych i rejonowych działających na obszarze działania prokuratury regionalnej. Delegatów prokuratorów prokuratury regionalnej wybiera, w liczbie równej połowie liczby prokuratorów prokuratury regionalnej, zebranie prokuratorów prokuratury regionalnej. Delegatów

prokuratorów prokuratur okręgowych, w liczbie równej jednej trzeciej liczby prokuratorów prokuratury regionalnej, wybierają zebrania prokuratorów prokuratur okręgowych i zebrania prokuratorów prokuratur rejonowych. Delegatów prokuratorów prokuratur rejonowych, w liczbie równej dwóm trzecim liczby prokuratorów prokuratury regionalnej, wybierają zebrania prokuratorów prokuratur rejonowych. Delegatów wybiera się na okres 4 lat”.

W myśl tych przepisów delegaci zostali już wybrani w wyżej opisany sposób, a ich kadencja, na podstawie przepisów „ustawy covidowej”, uległa przedłużeniu z uwagi na istniejący stan epidemii. Z dniem 16 maja 2020 roku przywołana ustawa (tzw. Tarcza 3.0) zmieniła bowiem treść art. 46 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze w ten sposób, iż „w prokuraturze regionalnej działa zgromadzenie prokuratorów, które składa się z delegatów prokuratorów prokuratury regionalnej oraz delegatów prokuratorów prokuratur okręgowych i rejonowych działających na obszarze działania prokuratury regionalnej. Delegatami prokuratorów prokuratury regionalnej są zastępcy prokuratora regionalnego oraz pozostali delegaci wybierani w łącznej liczbie równej połowie liczby prokuratorów prokuratury regionalnej przez zebranie prokuratorów prokuratury regionalnej. Delegatami prokuratorów prokuratur okręgowych, w są prokuratorzy okręgowi oraz pozostali delegaci w łącznej liczbie równej jednej trzeciej liczby prokuratorów prokuratury regionalnej, wybierają wybierani przez zebrania prokuratorów prokuratur okręgowych i zebrania prokuratorów prokuratur rejonowych. Delegatami prokuratorów prokuratur rejonowych, są prokuratorzy rejonowi oraz pozostali delegaci w łącznej liczbie równej dwóm trzecim liczby prokuratorów prokuratury regionalnej, wybierają wybierani przez zebrania prokuratorów prokuratur rejonowych. Delegatów pochodzących z wyboru wybiera się na okres 4 lat”.

Pismem z dnia 26 czerwca 2020 r. sygn. PK I BP 025.13.2020 Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński przedstawił pogląd, że od dnia 16 maja 2020 r. w skład zgromadzenia prokuratorów w prokuraturze regionalnej wchodzi z mocy prawa zastępcy prokuratora regionalnego oraz prokuratorzy okręgowi i prokuratorzy rejonowi z obszaru regionu. Nadto wskazał, że epizodyczny charakter regulacji spowodowanej zagrożeniem epidemią COVID-19 wyłącza obowiązek przeprowadzenia wyborów delegatów do zgromadzenia prokuratorów prokuratury regionalnej i równocześnie przedłuża kadencję dotychczasowych delegatów do czasu wyboru nowych, co powinno nastąpić w terminie do 90 dni od odwołania stanu epidemii. Jednocześnie, mimo, że nie można przeprowadzić wyboru delegatów do zgromadzenia, to można zwołać posiedzenia zgromadzenia prokuratorów w tym nowym składzie, jeśli zaistnieją przesłanki, o których mowa w art. 47 Prawa o prokuraturze. W piśmie tym nie odniesiono się w żadnym zakresie do liczbowego (niezmienionego przecież) składu zgromadzenia. W dalszym ciągu przepis art. 46 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze wyznacza liczbowy skład zgromadzeń. Parametr ten nie uległ zmianie, natomiast wprowadzona zmiana legislacyjna, a w zasadzie interpretacja tej zmiany, dokonana przez Dyrektora Biura Prezydialnego, przy braku przepisów wprowadzających i praktyka postępowania poszczególnych prokuratorów regionalnych oznacza, że liczba członków zgromadzenia uległa faktycznej zmianie. Poza delegatami z wyboru, w zgromadzeniu już teraz, pojawili się bowiem, uzyskujący ten status wprost z ustawy prokuratorzy pełniący określone funkcje. Liczba osób biorących udział w zgromadzeniach,

do czasu przeprowadzenia nowych wyborów, po ustaniu okresu pandemii, przekracza więc ustawowy limit. W ten sposób, przy tak ukształtowanych składach zgromadzeń faktycznie już teraz oraz w przyszłości, przy nie zmienionej przecież liczbie członków zgromadzeń, uzyskano możliwość wpływu na istotne decyzję samorządu, bowiem podejmowane one będą w większości przez osoby pozostające, z racji pełnionych funkcji, w uzależnieniu od kierownictwa prokuratury. W składach zgromadzeń delegatów, pochodzących z wyborów, będzie mniej nie tylko w porównaniu ze stanem obowiązujących od 2016 r. ale także tym jaki funkcjonował przed nastaniem tzw. „dobrej zmiany” w prokuraturze, a zatem w tak krytykowanym przez obecne kierownictwo prokuratury okresie. Nadto w zgromadzeniach kosztem właśnie tych delegatów pochodzących z wyborów zasiądą prokuratorzy pełniący określone funkcje kierownicze.

Organ samorządu prokuratorskiego, składający się uprzednio z delegatów, wybieranych przez prokuratorów, staje się więc organem prokuratorów sprawujących funkcje kierownicze w jednostkach prokuratury. Tym samym nie jest już samorządowy, lecz funkcyjny. Jednocześnie podnoszone w roku 2016 głośno argumenty dotyczące potrzeby zmiany składu osobowego zgromadzeń prokuratorów w sposób zwiększający reprezentację prokuratorów z podstawowych - rejonowych komórek organizacyjnych, okazały się w praktyce pustostawem, bowiem ta reprezentacja została przekreślona nie tylko w praktyce, lecz także w cytowanym przepisie, wolą kierownictwa prokuratury, Ministerstwa Sprawiedliwości i władzy ustawodawczej. Dodatkowo wprowadzanie takiej zmiany pod płaszczykiem walki z pandemią jest dobitnym przykładem instrumentalnego traktowania stanu zagrożenia epidemicznego do wprowadzania szeregu zmian nie mających żadnego związku z sytuacją zagrożenia epidemicznego. Pokazuje także, że kształt zgromadzeń prokuratorskich ma być „powolny” woli kierownictwa prokuratury, a nie stanowić miejsce, w którym mogą być wymieniane poglądy prokuratorów i rozwiązywane problemy związane z funkcjonowaniem instytucji. Prokuratorzy utracili forum, na którym mogli podejmować działania zmierzające do obrony swojej niezależności. Takie czynności podejmowano w przeszłości, bowiem znane są przykłady inicjowania dyskusji w ramach zgromadzeń prokuratorów w sprawach prokuratorów opisywanych w nierzetelnych przekazach medialnych. Prokuratorzy, mogąc w sposób swobodny, nieskrępowany, bez obaw o podejmowanie względem nich czynności „dyscyplinujące” zajmować stanowisko, zabierali głos w tych sprawach, formułując względem kierownictwa jednostek oczekiwania co do wdrożenia działań w obronie prokuratorów. Taki przebieg miało m.in. jedno ze Zgromadzeń Prokuratorów w Prokuraturze Apelacyjnej w Krakowie, gdy medialnie podważano profesjonalizm i uczciwość prokuratora, zajmującego się sprawą przestępstw gospodarczych związanych z funkcjonowaniem jednego z krakowskich przedsiębiorstw.

Jednocześnie ta sama, cytowana powyżej ustawa w art. 66 ust. 2 ustanowiła, iż w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii wyborów delegatów, o których mowa w art. 46 § 1 ustawy zmienianej w art. 31 (tj. ustawy Prawo o prokuraturze), nie przeprowadza się, a kadencja dotychczasowych delegatów ulega przedłużeniu do dnia wyboru delegatów na nową kadencję. Wybory delegatów na nową kadencję przeprowadza

się w terminie 90 dni od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19.

Z powyższego wprost wynika, iż dopiero po ustaniu stan epidemii i przeprowadzeniu wyborów zostanie ukształtowane zgromadzenie w nowym składzie, składające się z mniejszej liczby delegatów pochodzących z wyboru przy jednoczesnym większym udziale prokuratorów funkcyjnych. Dopiero to nowe zgromadzenia będzie zgodne z aktualnie obowiązującą treścią art. 46 § 1 ustawy prawo o Prokuraturze.

Do tego czasu wszystkie uchwały winny być podejmowane przez zgromadzenie w dotychczasowym (ukształtowanym przepisami przed zmianami z roku 2020) składzie, albowiem z uwagi na stan epidemii kadencja delegatów nie wygasta, a uległa przedłużeniu do czasu ustania tego stanu lub wyboru nowych kandydatów na kolejną 4 letnią kadencję, na nowych już zasadach. Jednocześnie tylko taki skład zgromadzenia czyni zadość wymogom, co do liczby członków zgromadzenia, określonym w art. 46 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

Na gruncie aktualnie obowiązującego prawa nie ma wątpliwości, iż to delegaci w liczbie i składzie wybranym uprzednio, aż do czasu zakończenia ich kadencji są obecnie jako jedyni uprawnieni do podejmowania wiążących uchwał przez zgromadzenie prokuratorów.

Tak się jednak nie stało. Obrazują to ostatnie uchwały zgromadzeń, które zapadły w poszczególnych zgromadzeniach prokuratorów w Prokuraturach Regionalnych na terenie całego kraju w ostatnim kwartale roku 2020. Przy czym nie we wszystkich zgromadzeniach dokonano zmiany ich składów, pozwalając na podejmowanie decyzji w dotychczasowych składach (np. w Katowicach). Tam, gdzie dokonano zmiany składu, tam uchwały zostały podjęte przez składy zgromadzeń nieznanie ustawie, bowiem w sposób mieszany uwzględniający „starych” delegatów oraz „nowych”, którzy dopiero winni zostać wyłonieni. Tym samym składy organów stały się niezgodne z ustawą. Liczba uczestników zgromadzeń przekraczała limit ustawowy. Uchwały, które w nich zapadły zostały zatem wydane z rażącym naruszeniem prawa i są nieważne. Brak przepisów wprowadzających te, nowe przepisy, nie jest żadnym uzasadnieniem dla obrony takiej sytuacji i przeprowadzenia zgromadzeń z udziałem nowych, nieprawidłowo powołanych członków. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest możliwość kwestionowania chociażby wszystkich orzeczeń sądu dyscyplinarnego wydanych z udziałem osób wybranych przez tak wadliwie ukształtowane zgromadzenia.

Zmiany nie ominęły też Krajowej Rady Prokuratorów, którą powołano jako organ, stojący przede wszystkim na straży niezależności prokuratorów oraz wykonujący szereg niezwykle istotnych zadań z punktu widzenia funkcjonowania prokuratury.

Wystarczy zauważyć, iż od czasu wejścia w życie „nowego” prawa o Prokuraturze organ ten zebrał się 4 razy w 2016 roku, 5 razy w 2017 roku i 1 raz w 2018 roku (dane ze strony internetowej www.pk.gov.pl). Przez ten czas rada nie zaopiniowała, mimo iż wynika to z jej ustawowych kompetencji, żadnych projektów aktów normatywnych dotyczących prokuratury oraz projektów wytycznych Prokuratora Generalnego. Nie podjęła też uchwał w przedmiocie okresowych ocen realizacji zadań prokuratury. W dniu 12 grudnia 2017 roku Rada uchwaliła

„Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów”, wydając uprzednio uchwałę w sprawie apelu Zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, dotyczącego opiniowania i konsultacji opracowywanego przez Krajową Radę Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym Zbioru zasad etyki zawodowej prokuratorów, w której stwierdziła brak uzasadnienia dla poddawania tego projektu szerszym konsultacjom lub opiniom.

Warta wspomnienia pozostaje także uchwała rady z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie stanowiska Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 lutego 2017 roku w przedmiocie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej związanych z działalnością prokuratury, wyrażająca głęboką dezaprobatę dla stanowiska KRS wskazującego, że dokonanie przeszukania pomieszczeń wykorzystywanych przez sędziego czy żądanie wydania przez niego rzeczy wymaga uprzednio uchylenia immunitetu. Rada takie stanowisko uznała za nieuprawnione.

Pozostałe uchwały rady dotyczyły w większości kwestii wskazania przedstawiciela do komisji egzaminacyjnej egzaminu prokuratorowskiego i naboru na aplikację (3), wskazania członków rady programowej KSSIIP (3), zaopiniowania wniosków prokuratora o dalsze zajmowanie stanowiska prokuratora (6), a także dodatków funkcyjnych dla członków sądu dyscyplinarnego, ustalenia liczby członków sądu dyscyplinarnego oraz wskazania przedstawiciela do udziału w spotkaniu z przedstawicielami Komisji Weneckiej.

Dla porównania w latach 2010-2015 Krajowa Rada Prokuratorów podjęła szereg istotnych uchwał i działań chociażby związanych z opiniowaniem projektów legislacyjnych, czy wręcz popieraniem inicjatyw co do potrzeby zmian ustawowych (np. ustawy o Krajowej Radzie Prokuratorów), uchwałę nr 468/2012 z dnia 19 września 2012 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej prokuratorów, czy też uchwały rozstrzygające indywidualne sprawy prokuratorów w zakresie spraw indywidualnych prokuratorów, badając czy doszło do naruszenia ich niezależności (np. w sprawę odsunięcia od prowadzenia śledztw prokuratora, który chciał postawić zarzuty m.in. szefowi ABW, czy też prokuratora, wobec którego przełożeni mieli podejmować działania mogące stanowić o mobbing).

Już chociażby powyższe, pobieżne zestawienie wskazuje jak olbrzymia zmiana jakościowa dokonała się w orędzie działalności organu mające w swym założeniu stać na straży niezależności prokuratorów. Obecna Rada nie zajęła się na przestrzeni wszystkich lat swego funkcjonowania, w żadnej ze swych kadencji, żadnym takim przypadkiem, nie zajęła jakiegokolwiek stanowiska w sprawie indywidualnej prokuratorów, nigdy nie stanęła w obronie niezależności prokuratora. Temat ten jest dla aktualnej Rady nieistniejący i to mimo licznych, podnoszonych zarówno w mediach, publikacjach, czy też wnioskach niektórych członków Rady przykładach możliwych naruszeń. Rada nie realizuje więc swego podstawowego zadania, opisanego art. 43 § 1 Ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku - Prawa o prokuraturze. To pierwsze z zadań Rady, najważniejsze a jednak w praktyce jej działania całkowicie zapomniane. Rada nie realizuje też innych zadań o charakterze merytorycznym, wskazanych w § 2 cytowanego przepisu. Jedyne zadania podejmowane przez Radę dotyczą spraw personalnych i kadrowych. Zadanie zrealizowane, polegające na ponownym uchwaleniu zasad etyki obarczone jest niestety wadą, bowiem decyzje w tym przedmiocie podjęta poprzednio funkcjonująca Rada, a działająca w roku 2017 Rada I kadencji z uwagi na sposób

jej ukształtowania, nie posiadała właściwej legitymacji. W dniu 6 marca 2017 r. Zarząd Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia wystąpił do Krajowej Rady Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z wnioskiem o udostępnienie projektu „Zbioru zasad etyki zawodowej prokuratorów”, który od czerwca 2016 r. był przedmiotem prac Rady. Wystąpienie zostało skierowane wobec uznania, że Rada nie posiada kompetencji do procedowania w tej kwestii, a nadto nie pochodzi z wyborów, przez co nie dysponuje mandatem wymaganym od organu samorządu zawodowego.

Pani prokurator Agata Gałuszka-Górska, zastępca Prokuratora Krajowego poinformowała wówczas Stowarzyszenie, że Rada uznała, iż projekt nie będzie poddany zewnętrznym konsultacjom. Skład Rady stanowi reprezentację wszystkich środowisk prokuratorских, jej uchwały są wyrazem ocen tego organu samorządności prokuratorской i trudno sobie wyobrazić logikę poddawania projektów takich decyzji i ocen konsultacjom lub opiniom zewnętrznych instytucji. Autorka pisma zauważyła nadto, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby Stowarzyszenie dokonało oceny zbioru - po jego uchwaleniu przez Radę. Zarząd Stowarzyszenia stwierdził wówczas, że Przewodniczący Rady - Prokurator Generalny i Rada *in gremio* ignorują obowiązek współpracy z organizacjami zrzeszającymi prokuratorów, wynikający z treści art. 3 § 1 pkt 13 ustawy Prawo o prokuraturze. Sytuacja ta wskazuje także na to, że Rada nie tylko nie realizowała i nie zamierza nawet realizować obowiązku współpracy, ale sama w swym mniemaniu uznawała się za organ reprezentujący wszystkich prokuratorów, mimo, że skład Rady I kadencji został ukształtowany zarządzeniem Prokuratora Generalnego i żaden z jego członków nie pochodził z wyboru.

Po raz kolejny także czas epidemii okazał się dla decydentów dobrym momentem do wprowadzenia, drobnych, acz doniosłych zmian w sposobie funkcjonowania Krajowej Rady Prokuratorów. Pod pozorem walki ze skutkami epidemii wspomniana powyżej tzw. „Tarcza 3.0” dodała do ustawy prawo o Prokuraturze przepisy wydłużające kadencję Rady z 2 do 4 lat oraz umożliwiające przeprowadzenie posiedzenia Rady w sposób zdalny, przy wykorzystaniu środków umożliwiających porozumiewanie się na odległość, o ile przewodniczący Rady (Prokurator Generalny) tak zarządzi. Wyeliminowano też zakaz pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego rady przez dłużej niż dwie kadencje. Ostatnia kadencja Rady winna wygasnąć 20 maja 2020 roku, lecz na mocy wspomnianych przepisów potrwa dwa lata dłużej.

Poza zmianą, dotyczącą możliwości prowadzenia posiedzeń Rady *on line*, wprowadzone nowe regulacje należy ocenić krytycznie, bowiem jedynym ich celem jest utrzymanie obecnego stanu i statusu Rady. Jest to ze wszech miar czytelne, gdy dostrzeże się, iż w czasie trwania stanu pandemii zdecydowano się i przeprowadzono zgromadzenia w Prokuraturach Regionalnych celem wyboru nowych członków sądów dyscyplinarnych, a w Krakowie wybrano także nowego członka Rady na zwolnione miejsce. Natomiast nie dopuszczono do wyboru nowych członków Rady, tylko podjęto niczym nieuzasadnioną decyzję o przedłużeniu kadencji Rady w obecnym składzie. Dla przypomnienia warto tylko wskazać, że wyboru miały dokonać te same zwołane przeciwieństwo zgromadzenia. Innego, niż utrzymanie składu Rady w obecnym kształcie i to mimo zmieniających się zewnętrznych warunków, uzasadnienia takiej decyzji nie sposób odszukać, bo przecież nie był nią zapewne czynnik polityczny,

podejmujący w tym zakresie działania przed wyborami prezydenckimi i to w obliczu wizji zmiany układu sił politycznych i zmian w ośrodkach decyzyjnych. O taką motywację kierownictwa prokuratury, z założenia apolitycznej, nie można podejrzewać. A może to błąd?

Niniejszy Raport jest pierwszą próbą kompleksowego ujęcia wszystkich zagadnień związanych z szykanowaniem niezależnych prokuratorów przez władzę polityczną kierującą prokuraturą, a także sekwencyjnego przedstawienia kolejnych działań ze wskazaniem osób represjonowanych oraz natężenia tego zjawiska, metod i form jego realizacji.

Jest to niezwykle istotne, albowiem działania te w zamiarze Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry oraz jego Pierwszego Zastępcy Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego miały na celu marginalizację tych prokuratorów, których z racji ich niezależności uznali za niepokornych i nie kłaniających się władzy.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że w 2016 roku kierownictwo prokuratury z dumą podpisujące się pod szyldem „dobrej zmiany w prokuraturze” dokonało swoistego trzęsienia ziemi, degradując 114 doświadczonych prokuratorów do jednostek organizacyjnych niższego szczebla w trybie budzącym wątpliwości konstytucyjne. Było to działanie ze wszech miar niespotykane i bezprecedensowe, albowiem dla realizacji partykularnych interesów władzy rządzącej poprzez sterowalną prokuraturę, pozbawiono wielu prokuratorów dorobku zawodowego i godności pracowniczej.

Kolejne lata w sposób znamieny pokazały, że głównym celem tzw. reformy w prokuraturze była wymiana kadrowa. W krótkim czasie dokonano całkowitej przebudowy prokuratury, awansując na wysokie stanowiska osoby z kręgu najbliższych znajomych oraz młodych, najczęściej bezideowych prokuratorów, dla których szybkie awanse, władza i wynikające z tego profity osobiste były ważniejsze, aniżeli treść rot prokuratorowskiej. W istocie było to zresztą jednym z głównych założeń rzekomej reformy prokuratury, aby w imię funkcjonalnych zmian wykreować grono osób, które bez jakichkolwiek zahamowań będą podejmować czynności i decyzje zgodne z oczekiwaniami ich patronów politycznych.

Podjmując zatem decyzję o degradacji, kierownictwo prokuratury było przekonane, iż siła oddziaływania tak restrykcyjnych decyzji kadrowych będzie na tyle duża, że doprowadzi do zmarginalizowania nie budzących zaufania prokuratorów, a także unicestwienia wszelkiej myśli o niezależności. Tego rodzaju przekaz wprost wybrzmiał z ust prominentnych działaczy „dobrej zmiany”.

Okazało się wszakże, iż było to myślenie nieuzasadnione, albowiem nie udało się uciszyć środowiska niezależnych prokuratorów, które skoncentrowało się wokół zarejestrowanego w 2017 r. stowarzyszenia pod nazwą Lex Super Omnia (prawo ponad wszystko). Podjęto ono bardzo trudną, ale otwartą walkę o zachowanie pewnych standardów funkcjonowania prokuratury, które jasno zostały określone w jego celach statutowych, wynikających z rekomendacji unijnych, czy opinii Komisji Weneckiej na temat aktualnie obowiązującej ustawy prawo o prokuraturze.

Kierownictwo Prokuratury Krajowej z niedowierzaniem przyjmowało pozwy kierowane przez kilku prokuratorów do sądów powszechnych i prezentowane przez nich merytoryczne stanowiska, podważające argumentację kierownictwa prokuratury co do możliwości i skuteczności podważenia decyzji degradacyjnych czy delegacyjnych.

Zdziwienie budziło także prezentowanie merytorycznych i niezwykle rzetelnych raportów Stowarzyszenia ukazujących fasadowość wprowadzanych zmian, ale przede wszystkim brak sukcesów tzw. dobrej zmiany w prokuraturze. Jeszcze większym zaskoczeniem było pojawienie się prokuratorów w przestrzeni publicznej i otwarte krytykowanie przedstawicieli dobrej zmiany w prokuraturze i podejmowanych przez nich działań.

Natomiast nasze zdumienie budzi fakt, że kierownictwo prokuratury dysponujące ogromnym aparatem urzędniczym nie było w stanie w sposób merytoryczny odpowiedzieć na formułowane zarzuty, wytykane błędy i nieprawidłowości. Ta niemożność wzbudziła frustrację kierownictwa Prokuratury Krajowej i po bagatelizowaniu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, przyszedł czas na refleksję i podjęcie działań o charakterze retorsji i szykan, związanych z inicjowaniem postępowań służbowych, wyjaśniających, a następnie dyscyplinarnych wobec prokuratorów prowadzących aktywność stowarzyszeniową. Jednym z pierwszych było postępowanie dotyczące umieszczenia na stronie internetowej Lex Super Omnia komunikatu krytykującego działania prokuratury, a w istocie Prokuratora Regionalnego w Katowicach piętnującego w oficjalnym komunikacie sędziego prowadzącego proces karny pozostający w szczególnym zainteresowaniu Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego. Krótco potem podjęte zostały działania represyjne w stosunku do tych prokuratorów, którzy stali się twarzami niezależnej organizacji, a w tym przede wszystkim Pana prokuratora Krzysztofa Parchimowicza, któremu przedstawiono wiele, również absurdalnych zarzutów dyscyplinarnych, związanych z jego publicznymi wypowiedziami. W konsekwencji stał się on osobą uprawiającą tzw. „turystykę dyscyplinarną”, która zmusza go do udziału w czynnościach rzeczników dyscyplinarnych na terenie całego kraju, a następnie angażowania się w procesy dyscyplinarne. Tego rodzaju szykany dotknęły wielu prokuratorów, aczkolwiek nie sposób uznać, aby stanowiły one przejaw systemowych działań, a raczej irracjonalnych, emocjonalnych zachowań. Wszystkie one zostały przedstawione w raporcie.

Przy okazji pokazano środowisku prokuratorowskiemu, że są równi i równiejsi co do ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, łącznie z uzyskaniem wsparcia Prokuratora Krajowego Bogdana Święczkowskiego czy jego Zastępcy - Pani prok. Agaty Gałuszki - Górskiej.

Niezależnie od powyższego, w konkretnych i ważnych dla rządzących politycznie sprawach wszczynano postępowania karne wobec prokuratorów podejmujących decyzje procesowe zarzucając im popełnienia przestępstwa urzędniczego i skutecznie doprowadzając do uchylecia immunitetu poprzez orzecznictwo organu zwanego Izbą Dyscyplinarną. Był to oczywiście kolejny sygnał mający wykazać, że każde działanie niezgodne z oczekiwaniem politycznym będzie mogło spotkać się z podobnymi reperkusjami. Takie działania, naruszające niezależność prokuratorowską obliczone były na wywołanie efektu mroźnego,

podobnie jak cały szereg innych, do których należy zaliczyć delegacje, w tym także te poza miejsce stałego zamieszkania.

Wiadomym jest, iż w prokuraturze istnieje jeden środek pozwalający na szybkie wymierzenie kary, bez konieczności oczekiwania na wyrok sądu dyscyplinarnego i związane z tym procedury. Jest to indywidualna decyzja Prokuratora Generalnego lub Prokuratora Krajowego o delegowaniu prokuratora do jednostki niższego szczebla i zdecydowanie największa „armata” tj. delegowanie prokuratora bez jego zgody wiele kilometrów od miejsca jego zamieszkania. Początkowo środek ten wykorzystywany był jednostkowo i dyskrecyjnie, jednak bezsilność kierownictwa prokuratury w stosunku do niezależnych prokuratorów skłoniła Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego do kolejnej bezprecedensowej decyzji o delegowaniu w jednym czasie w styczniu 2021 roku siedmiu prokuratorów do odległych jednostek organizacyjnych bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Intersujące jest, że delegacje te dotknęły czołowych przedstawicieli Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia.

Decyzje te nie manifestowały jednak siły władzy, lecz były swoistym objawem bezsilności wobec niezależnych prokuratorów. Nie osiągnięty zamierzony cel, bowiem w tym czasie do stowarzyszenia przyjęto kolejnych prokuratorów.

Jednym z zapewne przedostatnich akcentów działań Prokuratora Krajowego i prób anihilacji niezależnych prokuratorów stało się wytoczenie powództwa typu SLAPP (*strategic lawsuit against public participation*) przeciwko p.o. prezesa zarządu Stowarzyszenia Lex Super Omnia Katarzynie Kwiatkowskiej i domagania się od niej zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250 000 zł za rzekome naruszenie dobrego imienia prokuratury. Jego celem jest nie tyle wygranie sprawy sądowej, lecz uciszenie krytycznych wypowiedzi poprzez stworzenie tzw. „efektu mrożącego” (*chilling effect*). W istocie jednak jest to przejaw słabości kierownictwa prokuratury reprezentowanego przez Zbigniewa Ziobrę i Bogdana Świączkowskiego i upadającego mitu o ich silnych charakterach.

Lata ich rządów pokazują, że nie są w stanie podjąć dyskusji z oponentami, a ich autorytet budowany jest jedynie na strachu oraz instytucjonalnym przekupstwie. Ich „odwaga” kończy się w zaciszu gabinetu, bowiem nie znajdują czasu, aby stawić się przed Sądem Pracy i wskazać kryteria, jakimi kierowali się, podejmując decyzje degradacyjne.

Przedstawiony w niniejszym opracowaniu wachlarz środków represyjnych, a także liczba osób dotkniętych różnego rodzaju retorsjami (niepełna), pokazuje skalę tego zjawiska, ale także uświadamia, iż dotknięte są nimi przede wszystkim te osoby, które firmują działanie Stowarzyszenia Lex Super Omnia i nie boją się stanąć z otwartą przyłbicą do konfrontacji ze Zbigniewem Ziobrą oraz Bogdanem Świączkowskim.

Niniejszy raport jest zatem nie tylko kroniką obrazującą charakter i zakres szykan podjętych w stosunku do nielicznych niezależnych prokuratorów, ale również wezwaniem dla środowiska prokuratorowskiego, koleżanek i kolegów mających świadomość istniejących w prokuraturze nieprawości, łamania niezależności prokuratorowskiej, aby aktywnie włączyli się i wsparli prokuratorów walczących o praworządność w Polsce i nowoczesną, niezależną prokuraturę.

Im bowiem więcej głosów sprzeciwu i jawnego protestu, tym większa nadzieja na powstrzymanie szykan i retorsji, które łatwo jest koncentrować na określonej grupie osób.

Należy mieć nadzieję, iż opisane w raporcie szykany nie będą czynnikiem demotywującym przyzwoite osoby ze środowiska prokuratorskiego do przystąpienia do starań o niezależną i odpolitycznioną prokuraturę, ale wywołają efekt przeciwny pokazując, że pomimo negatywnych konsekwencji warto wnieść swój wkład w budowę nowej instytucji.

Prokuratorów szanujących treść roty ślubowania retorsje i szykany nie złamią!

„Honor to luksus, na który może sobie pozwolić tylko człowiek wolny”

Lois McMaster Bujold

- **Jacek Bilewicz** - prokurator byłej Prokuratury Generalnej, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie; członek zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; postępowanie wyjaśniające z powodu publikacji w dzienniku „Rzeczpospolita” dotyczące prokuratury; nie stwierdzono znamion deliktu dyscyplinarnego.
- **Justyna Brzozowska** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, członkini Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla krakowskiego okręgu regionalnego przedstawił jej zarzut dyscyplinarny tożsamy z zarzutem karnym opisanym poniżej; postępowanie jest w toku. W dniu 20 września 2017 r. Prokurator Krajowy wniósł o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokurator Justyny Brzozowskiej w związku z odmową wszczęcia śledztwa w sprawie VI Ds. 190/15 wskazując, iż doszło do przestępstwa, o którym mowa w art. 231 § 1 kk w zw. z art. 239 § 1 kk. Miało ono polegać na nie przeprowadzeniu czynności dowodowych w sprawie VI Ds. 190/15 i udzieleniu pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej trzem osobom, wymienionym z imienia i nazwiska, związanym z procesami reprivatyzacyjnymi. Konsekwencją takich zachowań, zdaniem Prokuratora Krajowego miało być działanie na szkodę wymiaru sprawiedliwości. W dniu 17 listopada 2017 r. Sąd Dyscyplinarny odmówił uwzględnienia wniosku i nie uchylił immunitetu. Uchwała Sądu została następnie zaskarżona przez Prokuratora Krajowego i Rzecznika Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym. Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny uchylił uchwałę Sądu I Instancji (z powodu niezapoznania się przez jednego z sędziów z materiałami niejawnymi) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W dniu 21 marca 2019 r. Sąd Dyscyplinarny ponownie nie wyraził zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej po raz kolejny wskazując, że w sprawie nie ma znamion przestępstwa z art. 231 § 1 kk i 239 § 1 kk. W dniu 5 grudnia 2019 r. członkowie Izby Dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym wydali zgodę na pociągnięcie Pani prokurator Justyny Brzozowskiej do odpowiedzialności karnej w zakresie czynu z art. 231 kk. Sprawa prowadzona była przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej pod sygnaturą PK XIV Ds. 7.2020. Dnia 20 grudnia 2020 r. skierowany został akt oskarżenia do Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie.
- **Daniel Drapała** - prokurator Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia. W styczniu 2021 roku delegowany poza miejsce stałego zamieszkania na okres 6 miesięcy do Prokuratury Rejonowej w Goleniowie.
- **Józef Gacek** - prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, Dnia 6 listopada 2019 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w Warszawie wydał uchwałę PK I SD

69.2019 nie zezwalającą na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Józefa Gacka w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstw związanych z prowadzeniem postępowania przygotowawczego sygn. V Ds 13/12 Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie, dotyczących tzw. cywilnego wątku katastrofy smoleńskiej, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 231§1 kk. Dnia 22 lipca 2020 r. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego na skutek zażalenia Prokuratora Okręgowego w Radomiu wydała uchwałę II DO 10/20, którą zmieniła powyższą uchwałę sądu dyscyplinarnego i zezwoliła na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Józefa Gacka za czyn z art. 231 § 1 k.k.. W postępowaniu tym przesłuchiwani są też prokuratorzy, inni członkowie zarządu Stowarzyszenia. W dniu 20 listopada 2020 r. ogłoszono prokuratorowi Józefowi Gackowi zarzut popełnienia czynu z art. 231 § 1 kk. Postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Radomiu pozostaje w mocy.

- **Damian Gałek** - prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; na skutek złożenia zastrzeżenia od wytyków dotyczących oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa udzielonych przez Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze zarejestrowane zostały w Sądzie Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym dwa postępowania: o sygn. PK I SD 37.2020, w której Sąd Dyscyplinarny uchylił wytyk oraz PK I SD 44.22020, gdzie Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 22 czerwca 2020 roku orzekł o nieuwzględnieniu zastrzeżenia do wytyku, a postanowieniem z dnia 2 lutego 2021 r. oddalił zażalenie na powyższe postanowienie: wezwany ponadto przez rzecznika dyscyplinarnego do złożenia wyjaśnień swojego udziału w Marszu Tysiąca Tóg w Warszawie w tożsamość prokuratora w styczniu 2020 r.
- **Katarzyna Gembalczyk** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, członkini zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; postępowanie dyscyplinarne prowadzone odnośnie uchybienia godności urzędu prokuratora, tj. czynu z art. 137 § 1 Prawa o prokuraturze w związku z podjęciem decyzji o publikacji na stronie internetowej Stowarzyszenia komunikatu pod tytułem „Stanowisko w sprawie instrumentalnego podejmowania śledztw”, zawierającego krytykę działania podjętego przez prokuratora Prokuratury Krajowej Tomasza Janeczka, pełniącego funkcję Prokuratora Regionalnego w Katowicach; w komunikacie na stronie internetowej jednostki wskazał on bowiem z imienia i nazwiska sędziego, którego dotyczyć miało wszczęte w prokuraturze śledztwo (sygn. PK I SD 9.2019), postępowanie pozostaje w toku, wezwana przez rzecznika dyscyplinarnego do złożenia wyjaśnień swojego udziału w Marszu Tysiąca Tóg w Warszawie w tożsamość prokuratora w styczniu 2020 r.
- **Elżbieta Gielo** - prokurator byłej Prokuratury Generalnej, obecnie w stanie spoczynku, członkini Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; wezwana przez rzecznika dyscyplinarnego do złożenia wyjaśnień swojego udziału w Marszu Tysiąca Tóg w Warszawie w tożsamość prokuratora w styczniu 2020 r.,

- **Jacek Kaucz** - obwiniony z powodu krytycznej wypowiedzi o wprowadzonych zmianach organizacyjno - prawnych, zawartej w wywiadzie z marca 2016 r., udzielonym dziennikarce „Gazety Prawnej”. W wywiadzie udzielonym tuż po pierwszych degradacjach, ocenił on przepisy, określające powrót i odwrót prokuratorów w stu procentowy stan spoczynku oraz wymienił z imienia i nazwiska beneficjentów tej regulacji. Słowa te, w postępowaniu dyscyplinarnym, oceniane zostały jako niegodne prokuratora, lecz nie towarzyszyła tej tezie refleksja, czy krytykowane przepisy rzeczywiście nie naruszają godności ich beneficjentów. Postępowanie dwukrotnie było umarzane przez rzeczników dyscyplinarnych z powodu znikomej szkodliwości czynu; wobec odwołań wniesionych przez Prokuratora Krajowego i obwinionego sprawa po raz trzeci miała być wyjaśniana przez rzecznika dyscyplinarnego; postępowanie wobec prokuratora Jacka Kaucza umorzono po jego śmierci w marcu 2019 roku.
- **Robert Kmiecik** - prokurator Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; wskutek sprzeciwu obwinionego od udzielonej mu przez Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze kary porządkowej upomnienia (PO I IV WOS 1160.10.2019) za udział w wiecu w obronie wolnych sądów, obecnie prowadzone jest przeciwko prokuratorowi Robertowi Kmiecikowi przez p.f. zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego PG dla wrocławskiego okręgu regionalnego postępowanie dyscyplinarne sygnatura RP IV RD 7.2020, w którym przedstawiono zarzut uchybienia godności urzędu w związku z powyższym wystąpieniem. Za sygn. akt 4 Ds 343/2019 Prokuratury Rejonowej Szczecin Niebuszewo w Szczecinie prowadzone jest śledztwo, dotyczące domniemanego przekroczenia uprawnień przez Roberta Kmiecika - Prokuratora Rejonowego w Zielonej Górze. Sprawa ta jest kolejnym raz podejmowanym, już uprzednio umorzonym, postępowaniem prowadzonym z zawiadomienia Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury. W jego toku przesłuchiwać się prokuratorzy z okręgu zielonogórskiego, w tym pełniący uprzednio i obecnie funkcje kierownicze, a także pracownicy sekretariatów.
- **Dariusz Korneluk** - był Prokurator Apelacyjny w Warszawie, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Śródmieście w Warszawie; członek zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; postępowanie dyscyplinarne dotyczące uchybienia godności urzędu prokuratora w związku z podjęciem decyzji o publikacji na stronie internetowej Stowarzyszenia komunikatu pod tytułem „Stanowisko w sprawie instrumentalnego podejmowania śledztw”, zawierającego krytykę działania podjętego przez prokuratora Prokuratury Krajowej Tomasza Janeczka, pełniącego funkcję Prokuratora Regionalnego w Katowicach; w komunikacie na stronie internetowej jednostki wskazał on bowiem z imienia i nazwiska sędziego, którego dotyczyć miało wszczęte w prokuraturze śledztwo; postępowanie jest w toku; także postępowanie wyjaśniające z powodu wypowiedzi w programie TVN24 „Czarno na białym,” nie stwierdzono znamion deliktu dyscyplinarnego. Wielokrotnie przesłuchiwany w trybie art. 183 § 1 kpk w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Radomiu za sygn. akt PO I Ds. 41.2017 dotyczącego rzekomych nieprawidłowości w sprawie prowadzonej za sygn. V Ds. 13/12 Prokuratury Okręgowej

Warszawa Praga w Warszawie, dotyczącej cywilnego wątku smoleńskiego. W sprawie tej zarzuty zostały przedstawione prokuratorowi Józefowi Gackowi.

- **Piotr Kowalik** - prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Południe w Warszawie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; postępowanie służbowe PO V WO 1160.34.2018 „w zakresie niezłożenia pisemnego oświadczenia stanowiącego realizację obowiązku wynikającego z treści art. 103a § 1 Prawa o prokuraturze”.
- **Mariusz Krasoń** - prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, członek zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; postępowania wyjaśniające z powodu: wypowiedzi w „Gazecie Wyborczej” po wiecu w Krakowie w dniu 23 lipca 2017 r. w obronie „wolnych sądów”, wypowiedzi dla TVN24, w których wskazywał, że prokuratorzy nie są zabezpieczeni przed pandemią koronawirusa, wezwany przez rzecznika dyscyplinarnego do złożenia wyjaśnień swojego udziału w Marszu Tysiąca Tóg w Warszawie w tożsamości prokuratora w styczniu 2020 r. W związku z działalnością Stowarzyszenia delegowany na okres 6 miesięcy poza miejsce zamieszkania do Prokuratury Rejonowej Wrocław - Krzyki, a następnie delegowany do jednostek szczebla rejonowego w obszarze Krakowa.
- **Katarzyna Kuklis** - była Prokurator Okręgowa w Bielsku - Białej, obecnie prokurator Prokuratury Okręgowej w Bielsku - Białej; członkini Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie wyjaśniające z powodu uchybień formalnych w przebiegu odbytego przed laty jednego z zebrań Kolegium Prokuratury Okręgowej w Bielsku Białej, w dniu 10 października 2017 r. w sprawie o sygn. PK I SD 78.2017 Sąd Dyscyplinarny rozpoznawał odwołanie I Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratora Krajowego od postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania, uchylając je i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania; w dniu 30 stycznia 2018 r. zastępca rzecznika dyscyplinarnego ponownie odmówił wszczęcia postępowania i decyzja ta jest prawomocna.
- **Katarzyna Kwiatkowska** - prokurator byłej Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie przeniesiona na stanowisko prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie; w związku z działalnością w Stowarzyszeniu Prokuratorów Lex Super Omnia delegowana poza miejsce zamieszkania do Prokuratury Rejonowej w Golubiu - Dobrzyniu; od 23 lutego 2021 roku pozwana przez Prokuraturę Krajową za rzekome naruszenia dóbr osobistych urzędu (powództwo SLAP z żądaniem zadośćuczynienia w kwocie 250 000 zł); przesłuchiwanie w trybie art. 183 § 1 kpk w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Ostrołęce pod sygn. PO 1 Ds. 1.2020 w sprawie złożenia przez członków zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia w dniu 12 września 2019 r. w Warszawie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie i fałszywego oskarżenia Ministra Sprawiedliwości o popełnienie w dniu 6 grudnia 2016 r. przestępstwa przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez prokuratorów Prokuratury Krajowej, polegającego na wydaniu rozporządzenia w sprawie delegowania prokuratorów do Prokuratury Krajowej lub Ministerstwa

Sprawiedliwości oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a także świadczeń przysługujących prokuratorom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby z przekroczeniem delegacji ustawowej zawartej w art. 112 ustawy Prawo o prokuraturze, wskutek czego prokuratorzy Prokuratury Krajowej w okresie od marca 2018 r. do 9 sierpnia 2018 r. otrzymali nienależne comiesięczne świadczenie w postaci ryczałtu mieszkaniowego w łącznej wysokości 2.329.315,85 zł, czym działano na szkodę Skarbu Państwa, tj. o popełnieniu przez Ministra Sprawiedliwości przestępstwa z art. 231 § 2 kk, tj. w sprawie czynu z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

- **Tadeusz Marek** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie wyjaśniające w związku ze śledztwem dotyczącym fałszowania podpisów pod listami poparcia dla Komitetu Wyborczego Wyborców Ruchu Narodowego w wyborach samorządowych w 2014 r.
- **Artur Matkowski** - prokurator wydziału wojskowego wykonujący swoje obowiązki w Prokuraturze Rejonowej Poznań - Grunwald. W styczniu 2021 roku delegowany poza miejsce zamieszkania na okres 6 miesięcy do Prokuratury Rejonowej dla Miasta Rzeszowa.
- **Beata Mik** - prokurator Prokuratury Generalnej w stanie spoczynku, członkini Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - ukarana przez sąd dyscyplinarny karą upomnienia z powodu publikowania (bez honorarium) artykułów o tematyce prawnej w dzienniku „Rzeczpospolita”; uniewinniona po rozpoznaniu odwołania do Izby Dyscyplinarnej Sądu; Pani prokurator Beata Mik zmarła w 2020 r.
- **Bogusław Olewiński** - prokurator byłej Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - wobec prokuratora prowadzono postępowanie wyjaśniające z powodu wypowiedzi dla TVN24; nie stwierdzono znamion deliktu dyscyplinarnego.
- **Jarosław Onyszcuk** - były Zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokołów w Warszawie; członek zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; w związku z aktywnością w Stowarzyszeniu wielokrotnie wdrażane postępowania wyjaśniające z powodu publikacji w czasopiśmie oraz występów medialnych, w każdym przypadku nie stwierdzano znamion deliktu dyscyplinarnego: delegowany w styczniu 2021 roku poza miejsce zamieszkania do Prokuratury Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim. Wielokrotnie przesłuchiwany w trybie art. 183 § 1 kpk w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Radomiu za sygn. akt PO I Ds. 41.2017 dotyczącego rzekomych nieprawidłowości w sprawie prowadzonej za sygn. V Ds. 13/12 Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie, dotyczącej cywilnego wątku smoleńskiego, którą nadzorował. W sprawie tej zarzuty zostały przedstawione prokuratorowi Józefowi Gackowi.

- **Waldemar Osowiecki** - były Prokurator Okręgowy w Płocku, obecnie prokurator delegowany do Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia. W 2016 roku delegowany na okres 6 miesięcy poza miejsce zamieszkania do Prokuratury Rejonowej w Częstochowie w trudnej dla niego sytuacji życiowej.
- **Iwona Palka** - była Prokurator Apelacyjna w Katowicach; obecnie w stanie spoczynku; członkini zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowania wyjaśniające z powodu uchybień formalnych w przebiegu odbytego przed laty jednego z zebrań Kolegium Prokuratury Okręgowej w Bielsku Białej zakończone w dniu 30 stycznia 2018 r. odmową wszczęcia postępowania w sprawie i decyzja jest prawomocna; ponadto w toku postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego PG dla krakowskiego okręgu regionalnego w sprawie sygn. RP III RD 76.2020 stanęła pod zarzutem popełnienia deliktów dyscyplinarnych naruszenia godności urzędu, iż w wypowiedzi udzielonej "Gazecie Wyborczej", użyła określenia "patologia", odnośnie legalnej, zgodnej z prawem czynności służbowej delegowania asesora do wykonywania obowiązków służbowych w Prokuraturze Regionalnej w Katowicach, postępując w ten sposób niezgodnie z par. 2 pkt 4 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów; ponadto w dniu 26 lutego 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego wydała postanowienie o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, w którym zarzucono Pani prokurator uchybienie godności urzędu i dopuszczeniu się deliktu dyscyplinarnego, o którym mowa w art. art. 137 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, polegającego na niewykonaniu zalecenia Prokuratora Generalnego z dnia 11 marca 2014 r. poprzez zaniechanie wskazania terminu wykorzystania zaległego urlopu wypoczynkowego przez Krzysztofa Kołaczka, prokuratora byłej Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach i doprowadzenia do wypłaty w/w ekwiwalentu za 103 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za lata 2013 - 2016 w wysokości 92.320,96 zł, jak również nie wskazanie sobie terminu wykorzystania zaległego urlopu wypoczynkowego i wypłaty ekwiwalentu w kwocie 22.500 zł. Postępowanie jest w toku.
- **Krzysztof Parchimowicz** - prokurator byłej Prokuratury Generalnej, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia, były prezes tego Stowarzyszenia. Podmiot największej liczby postępowań dyscyplinarnych, a w tym:
 1. PO VI K 116.133.2016 - dotyczącego niepowiadomienia przełożonych o złożeniu wraz z innymi zdegradowanymi prokuratorami skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka,
 2. RP IV RD 163.2017 - dotyczącego opinii wyrażonej w programie „Czarno na białym” w sprawie nadania przez dyrektora Biura Prokuratora Krajowego urzędowego charakteru opinii Stowarzyszenia „Ordo iuris” i przekazania jej jednostkom prokuratury celem stosowania,
 3. RP IV RD. 149.2018 - w sprawie odpowiedzialności za decyzję innego prokuratora, która spowodowała długotrwałe zajęcie hali magazynowej w celu

- przechowywania dowodów rzeczowych i roszczenia finansowe dysponenta budynku wobec Prokuratury Regionalnej w Warszawie,
4. RP IV RD 7.2019 - w sprawie udziału (w czasie trwania urlopu wypoczynkowego) w konferencji zorganizowanej w dniu 6 grudnia 2018 r. przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich na temat instytucji świadka koronnego i tzw. „małego świadka koronnego”,
 5. RP IV RD 25.2019 - w sprawie udziału w dniu 12 lutego 2019 r., w godzinach urzędowania w prezentacji raportu Komitetu Obrony Sprawiedliwości; wyjaśnienia w tej sprawie Krzysztof Parchimowicz złożył na polecenie Prokuratora Regionalnego w Warszawie, przekazane prokuratorowi przez Naczelnika Wydziału II,
 6. RP IV RD 102.2019 - w sprawie kwestionowania zalecenia zastępcy Prokuratora Rejonowego Warszawa Żoliborz i domniemanego korespondowania z Zastępcą Prokuratora Regionalnego w Warszawie bez zachowania drogi służbowej,
 7. RP IV RD 130.2019 - w sprawie udziału i wypowiedzi, w dniu 11 października 2019 r. w konferencji Komitetu Obrony Sprawiedliwości, dotyczącej naruszania zasad praworządności,
 8. RP IV RD 46.2019 - w sprawie nieprawidłowości w śledztwie przejętym przez Prokuraturę Regionalną w Warszawie, dotyczącym okresu poprzedzającego przejęcie sprawy,
 9. PO V WO 1160.24.2020 - w sprawie niepodjęcia zawieszzonego dochodzenia, w którym informacja o miejscu pobytu podejrzanego wpłynęła po przejęciu sprawy przez kolejnego jej referenta,
 10. w sprawie udziału w dniach: 14 i 22 czerwca 2018 r. w godzinach urzędowania w dwóch rozprawach dyscyplinarnych Pani prokurator Beaty Mik; łódzki rzecznik dyscyplinarny prowadził w tej sprawie postępowanie dowodowe, w którym przesłuchiwał wszystkich przełożonych i zwierzchników służbowych prokuratora Parchimowicza z Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów na okoliczność przestrzegania dyscypliny pracy, a następnie umorzył postępowanie dyscyplinarne; odwołanie Prokuratora Krajowego do Sądu Dyscyplinarnego (sygn. PK I SD 62.2019) było nieskuteczne; kasację Prokuratora Krajowego pozostawiono w Izbie Dyscyplinarnej bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy (sygn. II DSI 37/20).

Ponadto wobec prokuratora Krzysztofa Parchimowicza prowadzony jest szereg postępowań dyscyplinarnych:

1. RP III RD 14.2017 - prowadzonego przez łódzkiego rzecznika odpowiedzialności dyscyplinarnej, gdzie postawiono mu 3 zarzuty z powodu krytycznych wypowiedzi w mediach dotyczących złych warunków pracy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Mokotów, krytyki decyzji personalnych przełożonych oraz krytyki działań Prokuratury Okręgowej w Warszawie, polegających na ewentualnym zgłoszeniu udziału w postępowaniu rejestrowym Stowarzyszenia i krytyce przedłużającego się postępowania rejestracji Stowarzyszenia. Postanowieniem z

dnia 30 marca 2017 r. postępowanie to zostało umorzone z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości i jest prawomocne.

2. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla z białostockiego okręgu regionalnego przedstawił prokuratorowi Krzysztofowi Parchimowiczowi w sprawie RP III RD 8.2018 zarzut z art. 137 ust. 1 ustawy Prawo o prokuraturze, dotyczący kolejnych publicznych wypowiedzi, komentarzy medialnych w postaci wpisów w serwisie Twitter oraz w programie „Czarno na Białym” stacji TVN24 wyemitowanym w dniu 25.10.2017 r. Postępowanie to aktualnie toczy się pod sygn. akt PK I SD 46.2019 przed Sądem Dyscyplinarnym dla Prokuratorów.
3. Postępowanie prowadzone przez białostockiego rzecznika dyscyplinarnego o sygn. III RD 20.2018, w toku którego przedstawiono zarzuty związane z niegodnym prokuratora zachowaniem w związku z krytyczną wypowiedzią w programie „Czarno na białym” oceniającej postępowanie Prokuratora Generalnego i innych prokuratorów, związane z procesem kardiochirurgów oskarżonych o spowodowanie śmierci ojca Zbigniewa Ziobry, a nadto wypowiedzi udzielonej Tygodnikowi „Polityka”, w której krytykowano postawy prokuratorów finansowo uzależnionych od władzy. Aktualnie postępowanie (sygn. PK I SD 99.2019) toczy się przed Sądem Dyscyplinarnym.
4. Postępowanie dyscyplinarne dotyczące uchybienia godności urzędu prokuratora w związku z podjęciem decyzji o publikacji na stronie internetowej Stowarzyszenia komunikatu pod tytułem „Stanowisko w sprawie instrumentalnego podejmowania śledztw”, zawierającego krytykę działania podjętego przez prokuratora Prokuratury Krajowej Tomasza Janeczka, pełniącego funkcję Prokuratora Regionalnego w Katowicach; w komunikacie na stronie internetowej jednostki wskazał on bowiem z imienia i nazwiska sędziego, którego dotyczyć miało wszczęte w prokuraturze śledztwo; sąd dyscyplinarny nieprawomocnie umorzył postępowanie sygn. PK I SD 11.2019 wobec oczywistego braku podstaw oskarżenia; odwołanie rzecznika dyscyplinarnego oczekuje na rozpoznanie w Izbie Dyscyplinarnej.
5. Postępowanie o sygn. PK I SD dotyczące rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa w związku z nienadaniem biegu jednej ze spraw i przekroczenia w ten sposób terminu 30 dni na wszczęcie lub odmowę wszczęcia postępowania. Prokurator Okręgowy Paweł Blachowski ukarał z tytułu tego przewinienia prokuratora karą upomnienia. W konsekwencji wniesionego sprzeciwu w dniu 3 października 2019 r. Sąd Dyscyplinarny umorzył postępowanie. Od tego orzeczenia rzecznik dyscyplinarny wniósł odwołanie do Izby Dyscyplinarnej.
6. W sprawie RP III RD 48.2019 zastępca rzecznika dyscyplinarnego w Łodzi zarzucił naruszenie obowiązku bezstronności z powodu wypowiedzi zamieszczonych w sierpniu 2019 r. na łamach Dziennika Trybuna i tygodnika Newsweek Polska, które krytkowały upolitycznienie prokuratury i konformistyczne postawy części prokuratorów. Sprawa rozpoznawana jest przez Sąd Dyscyplinarny (sygn. PK I SD 52.2020).
7. W sprawie III RP RD 39.2019 dnia 11 grudnia 2020 r. zastępca rzecznika dyscyplinarnego dla rzeszowskiego okręgu regionalnego przedstawił

prokuratorowi Krzysztofowi Parchimowiczowi 7 zarzutów uchybienia godności urzędu poprzez:

- zamieszczenie postów na portalu Twitter ws. krytyki rzecznika prasowego PO w Warszawie i upublicznienia danych statystycznych, z których wynikało, że tłumaczenie delegowania prokuratora Piotra Skiby do PR w Grodzisku Mazowieckim nie mogły uzasadniać potrzeby kadrowe,
- wypowiedź zamieszczoną 26 września 2018 r. na portalu Onet.pl w artykule „Nowe funkcje dla prokuratorów i rzecznika dyscypliny sędziów. Parchimowicz: to kupowanie lojalności” – krytycznie oceniającej system finansowego motywowania prokuratorów poprzez nagrody, dodatkowe zajęcia i uznaniowe awanse,
- wypowiedź zamieszczoną 10 grudnia 2018 r. na portalu Onet.pl w artykule „Kontrowersyjne słowa Ziobry na antenie TVP. Prok. Parchimowicz: pali mu się pod nogami” zawierającą negatywną ocenę działań prokuratury w sprawie przeciwko Wojciechowi Kwaśniakowi i sposobu ich upublicznienia,
- wypowiedź zamieszczoną w wywiadzie z 12.12.2018 r. „Rozmowy Piaseckiego” krytycznie oceniającą upolitycznienie prokuratury, postawy części prokuratorów na tle sprawy przeciwko Wojciechowi Kwaśniakowi podejrzanemu o niedopełnienie obowiązków w zakresie nadzoru KNF nad działalnością SKOK Wołomin,
- wypowiedź z 10.01.2019 r. podczas konferencji pod nazwą „Wolna Prokuratura”, zawierających krytykę upolitycznienia prokuratury,
- kwestionowanie w listopadzie 2018 r. prawidłowości delegacji do Prokuratury Regionalnej w Warszawie i odmowy wykonania obowiązków służbowych,
- wypowiedź w artykule „Polityki” nr 11 z 15 marca 2017 r. „Prokuratorzy czasów Ziobry” w zakresie niejednorodnych standardów stosowanych wobec prokuratorów podejmujących aktywność pozasłużbową.

W stosunku do prokuratora Krzysztofa Parchimowicza prowadzone są postępowanie karne:

1. Za sygn. akt RP I Ds 70.2016.p[rzez Prokuraturę Regionalną w Białymstoku dotyczące w jednym z wątków tego, że w 2009 roku jako dyrektor Biura do Spraw Przepięczności Zorganizowanej Prokuratury Krajowej rozesłał do prokuratorów apelacyjnych i naczelników zamiejscowych biur do spraw przepięczności zorganizowanej pismo, w którym wskazywał, jak kwalifikować „zachowania związane z nadużyciami procedury obliczania i uiszczania podatku VAT oraz innych podatkowych zobowiązań publicznoprawnych.” Wszczęte postępowanie sugeruje, że Krzysztof Parchimowicz mógł pomóc osobom wyłudającym VAT w uniknięciu odpowiedzialności karnej.
2. Kolejne postępowanie karne dotyczące Krzysztofa Parchimowicza nosiło sygn. PK XIV Ds. 3.2017 i prowadziła je Prokuratura Krajowa. Czynności zainicjowano bez podstaw faktycznych, a postępowanie sprawdzające zakończone zostało wydaniem postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie złożenia w

2015 r. fałszywego oświadczenia majątkowego. Czynności sprawdzające prowadzono przez okres 3 miesięcy (od marca do czerwca 2017 r.) i w czasie ich trwania prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej prowadził korespondencję oraz żądał akt postępowania spadkowego po rodzicach prokuratora, mimo dysponowania odpisem postanowienia o dziale spadku.

3. Postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Ostrołęce pod sygn. PO 1 Ds. 1.2020 w sprawie złożenia przez członków zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia w dniu 12 września 2019 r. w Warszawie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie i fałszywego oskarżenia Ministra Sprawiedliwości o popełnienie w dniu 6 grudnia 2016 r. przestępstwa przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez prokuratorów Prokuratury Krajowej, polegającego na wydaniu rozporządzenia w sprawie delegowania prokuratorów do Prokuratury Krajowej lub Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a także świadczeń przysługujących prokuratorom delegowanym poza stałe miejsce pełnienia służby z przekroczeniem delegacji ustawowej zawartej w art. 112 ustawy Prawo o prokuraturze, wskutek czego prokuratorzy Prokuratury Krajowej w okresie od marca 2018 r. do 9 sierpnia 2018 r. otrzymali nienależne comiesięczne świadczenie w postaci ryczałtu mieszkaniowego w łącznej wysokości 2.329.315,85 zł, czym działano na szkodę Skarbu Państwa, tj. o popełnieniu przez Ministra Sprawiedliwości przestępstwa z art. 231 § 2 kk, tj. w sprawie czynu z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W dniu 4 grudnia 2020 r. Krzysztof Parchimowicz został w tej sprawie przesłuchany w charakterze świadka po uprzednim pouczeniu o treści art. 183 § 1 kpk.
- **Paweł Pik** - prokurator Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, członek zarządu Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego dla łódzkiego okręgu regionalnego RP III RD 10.2020; prokurator Paweł Pik został wezwany do przestania stanowiska w trybie art. 154 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze; postępowanie dotyczy niezłożenie wniosku w trybie art. 257 § 3 kpk i niepodjęcie sprawy zawieszony mimo istnienia przesłanek do podjęcia.
 - **Wojciech Sadrakuła** - prokurator Prokuratury Generalnej w stanie spoczynku, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie wyjaśniające z powodu prowadzenia zajęć z uczniami w V edycji Tygodnia Konstytucyjnego. Z powodu udziału w 2016 r. wraz z przedstawicielami Komitetu Obrony Demokracji w posiedzeniu Komisji Ustawodawczej Sejmu RP w sprawie projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym prokuratora Wojciecha Sadrakułę ukarano karą porządkową upomnienia przez Prokuratora Krajowego; w efekcie sprzeciwu pełnomocnika prokuratora Prokurator Generalny polecił skierowanie sprawy do rozpoznania przez sąd dyscyplinarny; W dniu 21 czerwca 2021 r. Sąd Dyscyplinarny uznał Pana prokuratora za winnego deliktu dyscyplinarnego i ukarał go karą upomnienia. Orzeczenie to nie jest prawomocne. Na skierowaną w styczniu 2019 roku prośbę pozostającego w stanie spoczynku prokuratora

Wojciecha Sadrału o wyrażenie zgody na działalność literacką Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski wydał odpowiedź odmowną. W związku z powyższym prokurator Wojciech Sadrała w dniu 14 maja 2019 roku złożył do Trybunału Konstytucyjnego skargę konstytucyjną na wybrane przepisy ustrojowe kształtujące działalność prokuratury, podnosząc, że art. 103 § 6 Prawo o prokuraturze, nakładający na prokuratorów obowiązek uprzedniego uzyskania zgody na dodatkowe zajęcie bądź zatrudnienie (w tym wypadku polegające na podjęciu działalności literackiej) godzi w wolność słowa i wyrażania poglądów, a nadto wolność artystyczną.

- **Alfred Staszak** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - na skutek wniosku Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze, p.f. zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego PG dla wrocławskiego okręgu regionalnego wszczął postępowanie dyscyplinarne (RP IV RD 8.2020) dotyczące naruszenia godności sprawowanego urzędu polegającego na ocenie decyzji przełożonego o zarejestrowaniu sprawy w rejestrze „Ko” zamiast w repetytorium „Ds” jako działania celowego i zmierzającego do niewykazania sprawy jako długotrwałej; owo naruszenie godności było związane z postępowaniem służbowym Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze, sygnatura akt PO IV WOS 1160.9.2019, w którym prokurator Alfred Staszak został wezwany do złożenia pisemnych wyjaśnień dotyczących „zaniechania niezwłocznego ogłoszenia” zarzutu osobie składającej fałszywe zeznania” – sprawa ta zakończona wytykiem orzeczniczym, który był niezasadny w sposób oczywisty (zastrzeżenie do wytyku skutkowało uchynieniem przez Sąd Dyscyplinarny wytknięcia w dniu 9 czerwca 2020 roku i umorzeniem postępowania PK I SD 16.2020); w przedmiotowej sprawie 11 września 2020 roku ogłoszono prokuratorowi Staszakowi zarzut popełnienia czynu z art. 137 § 1 Prawa o prokuraturze. Postępowanie pozostaje w toku.
- **Zbigniew Szpiczko** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie wyjaśniające w związku ze śledztwem dotyczącym fałszowania podpisów pod listami poparcia dla Komitetu Wyborczego Wyborców Ruchu Narodowego w wyborach samorządowych w 2014 r.
- **Dariusz Ślepokura** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; wezwany przez rzecznika dyscyplinarnego do złożenia wyjaśnień swojego udziału w Marszu Tysiąca Tóg w Warszawie w tożsamość prokuratora w styczniu 2020 r.
- **Andrzej Śliwski** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - postępowanie wyjaśniające w związku ze śledztwem dotyczącym fałszowania podpisów pod listami poparcia dla Komitetu Wyborczego Wyborców Ruchu Narodowego w wyborach samorządowych w 2014 r.
- **Katarzyna Szeska** - prokurator byłej Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie przeniesiona na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa -Wola; w styczniu 2021 roku delegowana na okres 6 miesięcy poza miejsce stałego zamieszkania do Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu.

- **Piotr Wójtowicz** - prokurator byłej Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu, przeniesiony na stanowisko prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy; były Prokurator Okręgowy w Legnicy, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - obwiniony o delikt dyscyplinarny uchybienia godności urzędu prokuratora polegający na udzieleniu dziennikarce lokalnego portalu internetowego w dniu 16 lipca 2016 roku nieautoryzowanej wypowiedzi podczas wiecu zorganizowanego przez Komitet Obrony Demokracji w obronie wolnych sądów. Postępowanie toczyło się od początku pod sygnaturą PK I SD 84.2017 i zostało zakończone dnia 11 czerwca 2019 r. uniewinnieniem obwinionego. Dnia 9 czerwca 2020 r. Prokurator Krajowy Bogdan Świączkowski wniósł do Sądu Najwyższego (ID) kasację od powyższego postanowienia sądu dyscyplinarnego, która dotychczas nie została rozpoznana.
- **Ewa Wrzosek** - prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów w Warszawie; członkini Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia; przedstawiono jej zarzuty dyscyplinarne z powodu wypowiedzi w trakcie publicznego wystąpienia „ustaw sądowych” w gmachu Sejmu RP, z powodu wystąpienia na wiecu zorganizowanym przed Sądem Najwyższym w lipcu 2018 r. w obronie „wolnych sądów” i w związku z udziałem w materiale filmowym przygotowanym przez Inicjatywę Wolne Sądy, w którym wypowiedziała dwa zdania po angielsku; te zarzuty czekają na rozpoznanie w sądzie dyscyplinarnym. Postępowanie pozostaje w toku przed Sądem Dyscyplinarnym przy Prokuratorze Generalnym za sygn. PK I SD 75.2020; Sąd dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z 25 sierpnia 2020 r. (PK I SD 80.2019) uznał prokurator Ewę Wrzosek winną przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 par. 1 Prawa o prokuraturze (w związku ze stwierdzeniem trwającej 6 miesięcy i 22 dni bezczynności w toku postępowań) i odstąpił od wymierzenia kary; zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla warszawskiego okręgu regionalnego wniósł odwołanie od tej decyzji do Sądu Najwyższego (ID); postępowanie służbowe PO V WO 1160.32.2018 „w zakresie niezłożenia pisemnego oświadczenia stanowiącego realizację obowiązku wynikającego z treści art.103a par. 1 Prawa o prokuraturze”.
- **Robert Wypych** - prokurator Prokuratury Okręgowej w Częstochowie, członek Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia - wezwany przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dla katowickiego okręgu regionalnego (RP III RD 37.2020) do złożenia wyjaśnień w związku z wypowiedziami w mediach wskazującymi na niedostateczne przygotowanie prokuratury w zakresie środków ochrony osobistej oraz procedur postępowania, w związku z wybuchem epidemii COVID-19; aktualnie ma przedstawiony zarzut naruszenia godności prokuratora w związku z tą wypowiedzią, postępowanie jest w toku.